

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannem i wieczornem, — w niedziele i święta tylko wydanie poranne, — w dni poświęczone tylko wydanie wieczorne

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chelminowski, wiadomości pocztowych Wiktor Ujma, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny. Za ogłoszenia i reklamy Antoni Leśniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 582

Poznań, poniedziałek dnia 16 grudnia 1929

Rok XXIV

Idealizowanie zła

Z szeregu stron wyrażono nam listownie i telefonicznie wdzięczność za poruszenie tematu niemoralnej, deprawującej tendencji w dziedzinie kinematografów. Temat to rzeczywiście palący, bo smutna śmiałość, bo zuchwałość, z jakim się deprawację wsadza w duszę i umysł społeczeństwa, a przede wszystkim wrażliwej i przeto na niebezpieczeństwo szczególnie narażonej młodzieży, przekracza już jednakowoż granice, które opinii publicznej, dbalej o zdrowie moralne i fizyczne, towarzyszyć wolno.

To rozhuśtanie w myśl zasady, że każdemu, choćby dzieciakowi, wszystko wolno, wszystko najpierw widzieć, podziwiać i publicznie okłaskiwać, a następnie potajemnie robić, to rozhuśtanie widzimy zresztą nie tylko w kinematografach, ale i na scenach, nawet takich, które pragną uchodzić za teatry poważne.

Najgorsze przy tem wszystkim jest — idealizowanie zła, przedstawianie zbrodniarza jako bohatera, dziewczyny upadłej jako pełnego uroku wzoru do naśladowania, bo „wszystko dobrze się skończyło”. Przykład: pospolicie złodziej i „lew salonowy” najgorszego gatunku w jednej postaci, po „bogactwach” doświadczeniach, jedzie do kryminału, by w nim kilka lat odpokutować za dzieje swego żywota; ale uczciwa dziewczyna — idealizuje go, czeka na niego, by po jego kryminale połączyć się z nim i zgotować mu szczęście z błogosławieństwem mamusi. Albo przykład drugi: dziewczyna, jedna z tysięcy, o szlachetnych skądinąd popędach, znajduje sobie kochanka w nocy na ulicy, żyje z nim w kabaretach i spelunkach, przy jego pomocy robi karierę w „variétés”, jego znów ratuje z rąk policji, i wszystko kończy się promienną symfonią na cześć wolnej miłości.

Prawda, że piękne przykłady dla nieletniej młodzieży żeńskiej i męskiej, jak należy żyć i używać, gdzie szukać szczęścia i do jakich celów zmierzać!

Im bardziej to idealizowanie zła podane jest w miłej, pojętej formie, jedyną sympatię dla zbrodniarzy — bohaterów i dla „szlachetnych”, choć o lekkich obyczajach dziewczyn z kabaretu, tem gorszy jest skutek tej — lekcji zyciowej.

Zdumiewający jest liberalizm ministerstwa naszego wyznań i oświecenia publicznego w stosunku do tego, co się dzieje w dziedzinie produkcji kinematograficznych. W najbliższym czasie np. Polska będzie „uszcześliwiona” filmem, podobno niesłychanie kosztownym, na tle Srokowskiego „Kultu ciała”. Tem wszystkim karmi się społeczeństwo i jego młodzież za zgodą — krzewicieli oświecenia publicznego.

Czasy powojenne przyniosły „nowe obyczaje”. Przeciwno tym „nowym obyczajom” reaguje u nas ruch ideowy młodego pokolenia. Czy starsze społeczeństwo ma wobec przyszłości sumienie swoje obarczyć niewrażliwością i obojętnością? Odpowiedzialność — zbyt wielka.

Gdy nam demoralizują życie publiczne — polityczne gwałceniem praw-

Dziesiąty dzień przesilenia rządowego

Jutro konferencja na Zamku — Posiedzenie Sejmu w środę o godz. 12 — Polowanie w Białowieży odłożone na 6 stycznia

Warszawa, 16. 12. (Tel. wł.) W tej chwili, godz. 13 w południe nie jest jeszcze znana pełna lista osób, które zostały zaproszone na konferencję na Zamek przez p. Prezydenta. Konferencja ta, jak wiadomo, ma się odbyć jutro we wtorek o godz. 11 przed południem. W południe otrzymali zaproszenie na konferencję wszyscy ci przywódcy stronnictw, którzy uprzednio byli przyjmowani indywidualnie przez p. Prezydenta. (w)

Warszawa, 16. 12. (Tel. wł.) Na środę 18 bm. godzinę 12 zostało zwołane posiedzenie Sejmu. Na porządku dziennym pierwsze czytanie projektu rządowego o nowelizacji ustawy o opłatach i poborach podatku od nieruchomości miejskich oraz pierwsze czytanie wniosków dotyczących zmiany regulaminu sejmowego. (w)

Warszawa, 16. 12. (AW) We wtorek dnia 17 bm. odbędzie się u p. Prezydenta Rzplitej w związku z prze-

sileniem gabinetowem konferencja, w której ma wziąć udział blisko 40 osób reprezentujących sfery polityczne, gospodarcze, finansowe i przemysłowe.

Warszawa, 16. 12. (AW) Jak informują Agencję Wschodnią, prof. Bartel odbył rozmowy, przed udaniem się na konferencję do p. Piłsudskiego, z p. Świtalskim, Moraczewskim, Matuszewskim, Niezabytowskim i Kühnem.

Warszawa, 16. 12. (AW) Jak się dowiaduje Agencja Wschodnia, polowanie reprezentacyjne w Puszczy Białowieskiej, które ma być urządzone przez p. Prezydenta Rzplitej dla członków korpusu dyplomatycznego, przedstawicieli świata politycznego oraz sfer gospodarczych i armji, zostało odłożone do dnia 6 stycznia 1930 roku, w związku z obecną sytuacją przesileniową. Polowanie odbędzie się w tym terminie, o ile dopiszą warunki atmosferyczne.

Triumf polskości w miastach śląskich

Niemcy utracili posiadaną dotychczas większość w radach miejskich Katowic, Cieszyna i Pszczyny — Ubytek głosów „sanacyjnych” i wzrost siły grupy Korfantego

Katowice, 16. 12. (Tel. wł.) Wczoraj, jak wiadomo, odbyły się wybory do rad miejskich w 10 miastach województwa śląskiego, a mianowicie w Katowicach, Bielsku, Cieszynie, Miasteczku, Pszczynie, Lublińcu, Wodzisławiu, Żorach, Strumieniu i Skoczowie. Rozpisane również w Starym Bieruniu wybory nie odbyły się, gdyż została tam zgłoszona tylko jedna lista kompromisowa. Na 18 mandatów mieli w poprzedniej kadencji Polacy 12 mandatów, Niemcy 6; obecnie Niemcy pozostali bez mandatów, gdyż Polacy uzyskali wszystkie 18.

Nie odbyły się wybory w 6 miastach województwa śląskiego, w których kadencja rad miejskich jeszcze nie upłynęła, a mianowicie w Królewskiej Hucie, Mikołowie, Mysłowicach, Rybniku, Tarnowskich Górach i Woźnikach.

Przebieg wczorajszego głosowania był wszędzie spokojny przy żywej frekwencji wyborców.

Katowice, 16. 12. (Tel. wł.) O godz. 4 rano znane były tymczasowe oficjalne wyniki wyborów do rady miejskiej Wielkich Katowic. Oddano ogółem głosów 53 795, z tego ważnych 53 473. Poszczególne listy otrzymały:

Katolicki Blok Ludowy (Korfanty) 12 501 gł i 15 mandatów;

N. P. R. (zablokowana z listą Korfantego) — 2 881 gł i 3 mandaty;

„Sanacja” — 10 696 gł i 13 mandatów;

Niemcy — 19 431 gł i 22 mandaty;

P. P. S. — 2 458 gł i 3 mandaty;

Niemiecy socjaliści (zablokowani z P. P. S.) — 2 071 gł i 2 mandaty;

Żydzi — 1 348 gł i 2 mandaty;

B. B. S. — 692 gł, bez mandatu;

Lista t. zw. rzemieślnicza — 573 gł, bez mandatu;

Lista Kustosa — 719 gł, bez mandatu;

Komuniści — 553 gł, bez mandatu.

Ogólna liczba mandatów wynosi 60. W poprzednich wyborach do rady miejskiej Wielkich Katowic, odbytych w r. 1926, podział mandatów był na-

stępujący: Korfanty i N. P. R. 9 mandatów, „sanacja” 5, lokatorzy 1, P. P. S. 5, Kustos 4, Niemcy 29, niemiecy socjaliści 5, Żydzi 0, komuniści 0. Razem Polacy uzyskali wówczas mandatów 25, Niemcy 34, 1 wybrany kandydat był niezdeklarowany pod względem narodowym. Większość więc w radzie miejskiej mieli Niemcy.

Obecne wybory po raz pierwszy przyniosły większość Polakom w radzie miejskiej Katowic (Polacy 34, Niemcy 24, Żydzi 2). Wogóle wybory wczorajsze oznaczają zdecydowaną klęskę Niemców, sukces grupy Korfantego i N. P. R., klęskę „sanacji” i stronnictw radykalnych.

Spadek głosów niemieckich ilustruje następujące zestawienie: przy wyborach do rady miejskiej w r. 1926 Niemcy (wraz z socjalistami niemieckimi) zdobyli 54,3 procent ogólnej liczby głosów, przy wyborach do Sejmu w r. 1928 46,6 proc., obecnie 40,2 procent. W porównaniu do swego poprzedniego stanu posiadania w radzie miejskiej utracili Niemcy 10 mandatów.

Klęskę „sanacji” ilustruje najlepiej fakt, że przy wyborach do Sejmu w r. 1928 miała ona o 50 procent głosów więcej, niż Korfanty („sanacyjna” jednynka zdobyła wówczas 15 684 gł, a Korfanty 10 298) — a obecnie uzyskała mniej głosów niż sama lista Korfantego (bez N. P. R.). Porównawczo ubytek głosów „sanacji” przedstawia się w ten sposób, że w r. 1928 uzyskała ona 27 proc. wszystkich głosów, a obecnie 20 procent. Równocześnie odsetek głosów Korfantego wzrósł z 17 procent na blisko 30 procent (wśród głosów polskich Korfanty wraz z N. P. R-em ma znaczną bezwzględną większość).

Pocieszającym objawem jest zupełna klęska renegata Kustosa (miał 4 mandaty — obecnie żadnego) — a także niepowodzenie P. P. S. i komunistów (przy wyborach do Sejmu komuniści skupili 1 760 gł., obecnie 553).

(d. c. na str. 3)

O nowych pomysłach skarbowych

W jednym z pism warszawskich ukazały się takie uwagi:

„W tym samym czasie, kiedy pan minister skarbu wskazuje na konieczność utrzymania wydatków w granicach rzeczywistych wpływów skarbowych („nie wolno iść z wydatkami w górę” i „na podwyższenie górnej granicy wydatków nie pozwalają realnie obciążone dochody”), a w całej pierwszej części przemówienia swego uzasadnia niezbędną konieczność konstruowania budżetu pod kątem widzenia trwającego wciąż jeszcze kryzysu gospodarczego i pieniężnego, w tym samym właśnie czasie zjawiają się pomysły nowych obciążeń na różne cele specjalne. Ministerjum spraw wewnętrznych pracuje nad projektem wprowadzenia stałego podatku na wyrównanie niedoborów budżetowych w gminach i na pokrycie kosztów leczenia ubogich, a ministerjum oświaty obmyśla podatek na szkolnictwo powszechne.

„Jest w tem zestawieniu coś monstrualnego i coś niepokojącego. Nie chodzi już nawet o siły płatnicze ludności (w każdym razie głównie ludności rolniczej), lecz o sam system, o zasady i metody działalności rządu. Dzieje się tak, jak w szkołach naszych, w których każdy nauczyciel zadaje od siebie dziecku coś do odrobienia w domu, nie myśląc, czy nie przeciąży pracą nieszczęsnej ofiary gorliwości pedagogicznej — Zupełnie ten sam system utrwała się w Polsce w zakresie obciążeń podatkowych, przyczem magicznym słowkiem, które ma usprawiedliwiać rzekomą racjonalność całego szeregu ciężarów publicznych, jest ich charakter „samorządowy”. Twórcy pomysłów oświadczenia chyttrze lub naiwnie: „wszak to ludność sama dla siebie, uchwała te obciążenia!” Otóż trzeba powiedzieć, że uchwała je bardzo często pod przymusem narzucających jej bądź przez ustawy, bądź przez akty administracyjne konieczności, a nadto, że ustawodawstwo samorządowe i ogólne demoralizuje związki komunalne, wprowadzając je świadomie i celowo na drogę fałszywej gospodarki pieniężnej.”

Może Czytelnik nasz przypuszcza, że artykuł ten ukazał się w organie „niepoprawnej”, „zasadniczej”, „żyjącej z negacji” opozycji? Otóż nie — słowa te wyszły z pod pióra p. Steckiego, przywódcy konserwatystów „sanacyjnych”, a ukazały się w organie B. B. „Dniu Polskim”, który zresztą nadal zachwyca się dotychczasowym systemem.

60 milionów marek dla prowincji wschodnich

Berlin, 15. 12. (PAT). Urzędowy organ partji demokratycznej „Demokratische Zeitungsdienst” donosi, że między rządami Rzeszy i Prus toczyły się w ostatnich dniach poważne rokowania w sprawie tzw. programu wschodniego. Program ten przewiduje obniżenie podatków dla gospodarstw rolnych we wschodnich prowincjach Rzeszy w wysokości 7 milionów marek. Kredyty na cele melioracyjne mają wynosić od 11 do 12 milj marek. Specjalną rolę w rokowaniach odgrywała sprawa sytuacji w Prusach wschodnich. Wielkie fundusze mają być przeznaczone na szkolnictwo, osiedlenie niemieckich robotników rolnych, melioracje własności ziemskiej, kulturę leśną, hodowlę bydła, walkę z zarazami itd. Cała akcja będzie wymagała — zdaniem organu demokratycznego — w ciągu najbliższych 3 lat 60 milj. marek, z czego na regulację rzek na Śląsku opolskim przypadnie 10 milj. marek.

dy i prawa, uczciwości i rzetelności, gdy gwałt ten idealizują i apoteozują, jako bohaterstwo, a zarazem zbawienie Rzeczypospolitej, — przeciwstawiając się temu niebezpieczeństwu masce w tyciu

publicznem, brońmy w sferze wpływów prywatnych zdrowia rodzin naszych i naszej młodzieży przed rozruchem i naszem złem rozkiełznania i jego idealizowaniem.

Burzliwe obrady nad francuskim budżetem wojskowym

Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego“).

Paryż, w grudniu Rano i popołudniu, w dzień i w nocy posłowie śleczeli pilnie w murach Pałacu Burbońskiego, walcząc czasem z głodem, a czasem ze snem, by móc na czas, t. j. na 1-go stycznia uchwalić budżet. Aż tu p. Tardieu, nie wahający się przed powzięciem śmiałych reform, zgotował parlamentarzystom niemałą niespodziankę, występując z projektem przeniesienia rozpoczęcia kalendarza finansowego z 1 stycznia na 1 kwietnia. Powzięcie tej nieoczekiwanej decyzji przez prezesa Rady Ministrów, zostało spowodowane obstrukcją socjalistyczną - radykalna, która robiła wszystko co mogła, by za pomocą niezliczonych mówców przydłużyć dyskusję, paraliżując akcję rządu. W tych warunkach uchwalenie budżetu na koniec grudnia, było mało prawdopodobne, albo też odbyłoby się w zbyt wielkim pośpiechu.

Pomysł pana Tardieu został przez prasę przyjęty entuzjastycznie. Domaga się ona, by reforma nie była przypadkowa i wpłynęła na naprawę parlamentarizmu. Socjaliści i radykalowie uderzyli na alarm. Jedni i drudzy utrzymują, iż projekt p. Tardieu jest ich projektem. Stronnictwa narodowe jednak wykazują bez trudności, że przeciwnicy ich chęcią się na próżno, przeprowadzenie bowiem tej reformy było głoszone sto lat temu, za czasów Restauracji, przez barona Louis.

Jednakowoż zmiana ta pokrzyżowała manewry radykalów, wprowadzając ich nie tylko w zły humor, ale nawet w gniew. Lewica, która, w chwili objęcia rządów przez p. Tardieu, oświadczała z godnością, iż będzie prowadziła „opozycję pozytywną“, uprawia, na całej linii, „opozycję obstrukcyjną“. Mnoży więc przeciwko rządowi różne zasadzki; prowadzi grę demagogiczną, mającą przedewszystkiem na widoku nie dobro kraju, ale interesy partyjne.

Przeszkadzając w uchwaleniu budżetu na koniec roku, socjaliści i radykalowie myśleli, iż w ten sposób podetną autorytet rządu. Ponieważ jednak ten manewr nie powiódł się, przeto z furją przypuścili szturm na rząd w sprawie budżetu wojskowego, domagając się zmniejszenia płac oficerów, podwyższenia żołdu żołnierzy, ukrócenia okresów ćwiczeń rezerwistów itp.

Dla socjalistów, wyznawców II-giej międzynarodówki, Francja była i jest krajem militarystycznym. Teorię tę głoszą coraz systematyczniej również radykalowie, oskarżając nawet obecne ministerstwo o poczynania „neo-bonapartystyczne“, jakkolwiek na każdym kroku broni ono praw parlamentarizmu, jak to oświadczył p. Tardieu, a walczy jedynie z rutyną. Toteż ci oposto-

lowie pacyfizmu, wierzący w uczucia lokarneńskie narodu niemieckiego, robią co mogą, by wykazać, że budżet wojskowy Francji jest zbyt wielki. Przyczyniają się wskutek tego do szerzenia zagranicą i tak już dostatecznie kolportowanej idei o pseudo-imperjalizmie francuskim. P. Daladier szef radykalów, przeprowadził w Izbie istną wivi-sekcję sumy podatkowej, płaconej przez każdego Francuza, dowodząc, że na 100 frs. podatków, przypada aż 23 na wydatki wojskowe. „Dowiodł“ on dalej zapomocą „radykalistycznych“ statystyk, iż budżet wojskowy Francji wynosi 8 miliardów 400 milionów, kiedy w rzeczywistości dochodzi on tylko do sumy 6 miliardów 394 milionów. Ponieważ zaś, zdaniem radykalów, armja kosztuje za drogę w porównaniu do innych pozycji, przeto utrzymują, iż należy zmniejszyć liczbę żołnierzy, udoskonalać natomiast materiał wojskowy.

P. Jan Fabry, prezes komisji wojskowej, nie omieszkiał zapytać, czy przypadkiem, szef radykalów nie zmierza do zakwestjonowania samej zasady obowiązkowej służby wojskowej? P. Fabry, zarówno jak i minister wojny, p. Maginot, uważają, iż najlepszym sposobem utrzymania pokoju jest posiadanie dostatecznie zorganizowanej obrony narodowej, aby zniechęcić te narody, które mogą mieć pomysły najazdu — Niemcy, oświadczył p. Fabry, będą mogły, gdy tylko zechcą, przerzucić na granicę francuską 300—400.000 żołnierzy, pierwszorzędnie uzbrojonych. Na tem polega niebezpieczeństwo. P. Maginot zaś podkreślił z energią, że w obecnej chwili, Francja nie ma prawa zmniejszyć swych wydatków wojskowych. Zresztą Francja doszła już do ostatecznych granic w poczynionych ustepstwach i „żaden naród nie uczynił tyle, co ona, w sprawie rozbrojenia“. Kwestja zatem organizacji obronnej granic jest kwestją żywotną; może ona zostać doskonałą do 1934 r., ale pod warunkiem, że potrzebne ku temu kredyty zostaną uchwalone.

Radykalowie jednak i socjaliści nie dają za wygrane, prowadząc ataki na wszelkie możliwe sposoby. Zdenerwowanie Izby rosło. Toteż poseł general Saint-Just, słusznie piętnując wystąpienia p. Daladier, zawołał: „Dobrze pan pracował dla Niemiec!“

Ten okrzyk spowodował istną burzę na lewicy, nowy szturm radykalów, nowe jego odparcie. Czas mija, dyskusja nad budżetem nie posuwa się, bo o nią chodzi opozycji, ale o wygranie za wszelką cenę, bitwy przeciwko rządowi narodowemu. Lecz ataki te są stale odpierane 80 głosami większości.

I. Briares

Teatr Świetlny „SŁOŃCE“

Od poniedziałka, dnia 16 grudnia b. r. codziennie

„OSTATNI ROMANS“

wspaniały obraz z za kulis Dworu Książęcego. — W rolach głównych:

Hr. AGNES ESTERHAZY - IWAN PETROWICZ

Mary Kid — Georg Aleksander — Aleksander Murski.

Kołosalny przepych wystawy! Niezwykle interesująca treść! Świetna gra artystów!

Początek seansów o 5, 7 i 9.

Miejsca numerowane.

Przedprzedaż biletów od 12 — 2 w południe.

W 7965-51,8

„Resanacja“

W dzień podania się do dymisji gabinetu p. Światalskiego rozpoczął swe obrady walny zjazd delegatów Związku Legionistów. P. Światalski rano złożył jeszcze życzenia zjazdowi, a następnie odbył krótką naradę z kolegami, po której wręczył p. Prezydentowi prośbę o zwolnienie z urzędu.

Kraj zrozumiał, jak należy, uchwałę Sejmu, a w szczególności szerokie koła zwolenników obozu narodowego wiedzą doskonale, dlaczego ich klub sejmowy głosował razem z lewicą i centrum za ustąpieniem rządu. Kiedy od szeregu dni p. Prezydent Rzeczypospolitej prowadzi konferencje celem „ustalenia położenia“, otrzymuje ze wszystkich niemal równobrzmiącą odpowiedź, że Sejm nie mógł tolerować rządu, lekceważącego prawo, które w cywilizowanym państwie musi stać ponad rządem.

Ala obradów rządu starają się kon-

flikt między Sejmem a rządem zredukować do zwyczajnej parlamentarnej partyjnej rozgrywki. Nie chcą dyskutować o winach rządu, bo czują swoją bezsilność na tem polu, ale podkreślając różnice programowe, zachodzące między opozycją prawicy i lewicy, natrząsają się, że tak rozbieżne kierunki nie mogłyby utworzyć rządu, gdyby im Prezydent Rzeczypospolitej to zadanie zlecił.

Nie będziemy w tej chwili przekonani, że na taki obrót sprawy znalazłoby się wyjście właściwe, i to zarówno szybkie, jak i pożyteczne dla kraju. Nie chcemy bowiem pozwolić sprowadzić się z głównej linii ataku i dać się odwieść od doprowadzenia go do ostatecznego końca. Zwrócimy natomiast raz jeszcze uwagę na uchwały zjazdu legionistów, które, acz z odmiennych wychodzących pobudek, pokrywają się tym razem w zupełności

ze stanowiskiem opozycji i opinią kraju.

Bardzo znamienne to uchwały! — Stwierdzają one — jak już krótko referowaliśmy — że do obozu rządowego „przyłgnęły“ rozmaite jednostki, nie stojące na wysokości zadania, że w obozie tym są nieprawości, które trzeba łepić, „gdziekolwiekby się one znajdowały“, że wreszcie trzeba przeprowadzić „nową mobilizację ideową“.

Wyraźniej nie trzeba! Główna podpora przewrotu majowego i jedyna pewna siła obozu „sanacyjnego“ głosi wyraźnie, że w obozie tym są nieprawości, i to nawet w takich jego zakątkach, które trzeba określać opisowo za pomocą wyrazu: „gdziekolwiek“. Widać z tego, że ostry uchwały jest skierowane nie tylko przeciw tym, co „przyłgnęli“, czyli przeciw rozmaitym brygadam od czwartej w górę, ale, że jest w nich i groźba pod adresem najbliższych.

Podkreślamy to nawoływanie do „nowej mobilizacji ideowej“ i stwierdzamy na podstawie historii, że tak samo bywało i gdzieindziej, oraz, że jest to niechybny zwiastun rychłego końca. Przed dwunastu laty w Rosji kadeci zrobili „sanację“ carałowi, ich z kolei „usanował“ Kiereński, aby ostatecznie ulec radykalnej „sanacji“ według systemu Lenina i Trockiego. Jednak: na tem się nie skończyło, bo obecnie przyszedł „sanacyjny“ dział nieustannie wewnątrz partji komunistycznej, to od prawej ku lewej stronie, to odwrótnie.

W sierpniu r. b. odbył się w Nowym Sączu doroczny zjazd legionistów, na który dziwnym zbiegiem okoliczności nie przybył żaden z zapowiadanych ministrów, a jadący w zastępstwie min-

Piłsudskiego gen. Rydz-Smigły uległ wypadkowi automobilowemu i też nie dojechał. Przemawiali tylko pp. Sławek i Polakiewicz, z których drugi wyraził życzenie, aby obóz rządowy rozrósł się choćby do tysiąca brygad.

Jak widzimy, zjazd delegatów organizacyjnie wyższy od zwykłego zjazdu, mającego charakter raczej zebrania towarzyskiego, nie entuzjazmuje się myślą p. Polakiewicza, lecz zmierza do nowej mobilizacji na podstawach ideowych, do usanowania „sanacji“, czyli do — „resanacji“. Czy ta „resanacja“ się uda? Wszak w pierwszej „sanacji“ wysunięto na front, co było najlepszego. Teraz przyszedłby z kolei inni, nie lepsi, którzy zgraliby się jeszcze szybciej, aby ulec z kolei trzeciej fali „sanacyjnej“. I tak dalej.

Niewieleby nas to wzruszało, gdyby nie fakt, że terenem, na którym te konwulsje „sanacyjne“ mają się rozgrywać, ma być walka o władzę w Polsce. Na walkach wewnętrznych obozu „sanacyjnego“ może ucierpieć całe państwo. I dlatego będzie lepiej, jeśli ta „resanacja“ będzie się odbywała na domowym podwórku.

M. K.

ZNAKOMITA
WODA KOŁONSKA
MAJOLA

Pw 7472-62.757

Stronnictwo Narodowe

Koło Wilda

Miesięczne zebranie Koła Wildeckiego Stronnictwa Narodowego odbędzie się

we wtorek, dnia 17 grudnia 1929 r. o godz. 7,30 wiecz.

w lokalu p. Zawadkowej przy Górnej Wildzie 75.

Na porządku obrad referat p. Tadeusza Piotrowskiego o położeniu gospodarczym, bardzo ważne sprawy i przyjmowanie nowych członków.

Szanownych Członków i Sympatyków Stronnictwa niniejszem uprzejmie zapraszamy.

Zarząd Koła Wildeckiego.

Triumf polskości w miastach śląskich

(d. c. ze str. 1)

Mniej „miłym” objawem jest sukces listy żydowskiej, która zdobyła 1348 gł. i 2 mandaty. Dotychczas Żydów w radzie miejskiej Katowic nie było; w r. 1926 lista ich skupiła 678 gł., nie zdobywając mandatu.

Katowice, 16. 11. (Tel. wł.). Wybory w mniejszych miastach Górnego Śląska są następujące:

Lubliniec: grupa Korfanteo 821 gł. i 8 mand., Blok Polsko - Obywatelski (antysanacyjny) — 275 gł. i 2 mand., „sanacja” 521 gł. i 4 mand., Niemcy 763 gł. i 6 mandatów.

Ogółem na 18 mandatów grupy antysanacyjne zdobyły 8, „sanacja” 4, Niemcy 6. W porównaniu do r. 1926 grupa Korfanteo uzyskała o 2 mandaty więcej, „sanacja” utraciła 3 mandaty, Niemcy 1.

Pszczyna: Korfanty 779 gł. i 7 mand., „sanacja” 723 gł. i 6 mandatów, P. P. S. 81 gł. bez mandatu, Niemcy 1378 gł. i 11 mandatów. Razem 24 mandaty.

Dotychczas Niemcy mieli większość w radzie miejskiej (10 mand. polskich i 14 mand. niemieckich), obecnie po raz pierwszy większość zdobyli Polacy (13 mand.) Grupa Korfanteo w porównaniu do r. 1926 utraciła swój stan posiadania.

Wodzisław: Korfanty 719 gł. i 8 mandatów, N. P. R. 150 gł. i 2 mandaty, „sanacja” 485 gł. i 4 mand., Niemcy 480 gł. i 4 mandaty.

Na Śląsku Cieszyńskim

Cieszyn, 16. 12. (Tel. wł.). Wybory w miastach Śląska Cieszyńskiego dały następujące wyniki:

Cieszyn: Na ogólną liczbę 36 mandatów Polacy zdobyli 20, Niemcy 12, żydzi 4. W ten sposób po raz pierwszy Polacy uzyskali bezwzględną większość mandatów (poprzednio było 17 Polaków, 14 Niemców i 5 żydów).

Z spośród mandatów polskich 14 uzyskała „sanacja”, 3 antysanacyjna lista katolicka nr. 8, 3 P. P. S. Wynik ten jest o tyle interesujący, że dotychczas Cieszyn był niepodzielną domeną „sanacji” i po raz pierwszy wystawiono listę antysanacyjną, która osiągnęła wcale dobry wynik.

Bielsko. Na ogólną liczbę 36 mandatów kompromisowa lista polska uzyskała 6, P. P. S. i niemieccy socjaliści 10, dwie listy niemieckie 14 mandatów, żydzi 6.

Z spośród 6 mandatów kompromisowej listy polskiej 5 przypada na Stron-

Razem 18 mandatów, z tego grupy antysanacyjnej 10, „sanacja” 4, Niemcy 4. W porównaniu do r. 1926 Niemcy utracili 156 gł. i 3 mandaty.

Miasteczko: Korfanty 467 gł. i 6 mand., 3 listy „sanacyjne” ogółem 410 gł. i 6 mand. Razem 12 mand.

W porównaniu do r. 1926 grupa Korfanteo zdobyła o 136 gł. i 1 mandat więcej.

Zory: Korfanty 773 gł. i 8 mandatów, „sanacja” 677 gł. i 7 mand., Niemcy 663 gł. i 7 mand., socjaliści niemieccy 166 gł. i 2 mand. Razem 24 mandaty. W porównaniu do r. 1926 i 1928 liczba głosów niemieckich znacznie spadła przy wzroście liczby głosów Korfanteo.

Stary Bieruń: Głosowania nie było z powodu wystawienia tylko jednej listy kompromisowej. Urzędowa P. A. T. podała, jakoby na liście tej było 11 kandydatów prorządowych, 5 z grupy Korfanteo i 2 niezdeklarowanych. Tymczasem w rzeczywistości na 18 mandatów 15 jest z grupy Korfanteo, a tylko 3 „sanacyjne”.

Ogółem w 8 miastach Górnego Śląska, gdzie odbywały się wybory, na ogólną liczbę 174 mandatów Korfanty wraz z N. P. R-em uzyskał 72, „sanacja” 43, P. P. S. 2, Niemcy 55, Żydzi 2.

Niemcy utracili dotychczas posiadaną większość w Katowicach i Pszczynie, a w innych miastach stracili także sporo mandatów.

Narodowe i antysanacyjny odłam Ch. D., 1 na „sanację”.

Wynik wyborów w Bielsku oznacza znaczną poprawę pod względem narodowym, poprzednio bowiem Polacy mieli tylko 7 mandatów, Niemcy 23, żydzi 6. Trzeba zważyć, że Bielsko ma 60 proc. Niemców wśród swej ludności.

Skoczów. Lista antysanacyjna Polskiego Stronnictwa Chrześc. Socjalnego 1003 gł. i 10 mandatów na ogólną liczbę 18, „sanacja” 200 gł. i 2 mand., P. P. S. 141 gł. i 1 mand., Niemcy 451 gł. i 4 mand., żydzi 152 gł. i 1 mandat.

W porównaniu do r. 1926 Niemcy stracili 1 mandat, żydzi utrzymali swój stan posiadania.

Strumień. 2 listy antysanacyjne ogółem 353 gł. i 6 mand., 2 listy „sanacyjne” 355 gł. i 8 mand., drobne listy 110 gł., bez mandatu.

Żydzi palestyńscy ku czci Piłsudskiego

Warszawa, 16. 12. (AW). Federacja wychodźców żydowskich w Palestynie zgłosiła na Radzie miejskiej miasta Tel-Awim wniosek nazwania jednej z ulic tego miasta im. Piłsudskiego. Wniosek ten ma być demonstracją wierności emigrantów żydowskich z Polski za ochronę udzieloną im przez generalny konsulat Rzeczpospolitej w Jerozolimie w czasie walk arabsko-żydowskich.

Przemycanie komunizmu

Berlin, 16. 12. (AW) W Ejdkunach, w obozie, gdzie skoncentrowano niemieckich kolonistów powracających z Rosji, niemiecka policja polityczna wykryła gniazdo agitatorów, którzy zostali wraz z niemieckimi kolonistami wysłani na rozkaz kominternu do Niemiec. W wyniku przeprowadzonego dochodzenia ujawniono wiele materiału kompromitującego oraz przeprowadzono aresztowania.

Przeciw prześladowaniu religij w Sowietach

Londyn, 16. 12. (AW) Kościoły protestanckie w Wielkiej Brytanii organizują wielkie demonstracje i meetingi publiczne, mające być wyrazem protestu przeciwko prześladowaniom religijnym w Sowietach. W akcji tej bierze czynny udział Kiereński, który przybył do Londynu.

Zjazd Związku Sybiraków

Warszawa, 16. 12. (PAT.) Wczoraj obradował tutaj II Zjazd Związku Sybiraków, w którym wzięli udział, w liczbie około 400, nie tylko żołnierze b. dywizji syberyjskiej, ale również b. więźniowie polityczni z Syberji.

10-lecie wileńskiej dyrekcji kolejowej

Wilno, 16. 12. (Tel. wł.). Wileńska Dyrekcja Polskich Kolei Państwowych święciła wczoraj z niezwyczajną uroczystością 10-lecie swego istnienia w obecności pełniącego obowiązki ministra inż. Kühna.

Aresztowanie komunistów

Łuck, 15. 12. (PAT.) Władze bezpieczeństwa województwa wolińskiego zlikwidowały powiatowy komitet komunistycznej partii zachodniej Ukrainy na pow. lubomelski, przyczem aresztowano 6 wybitnych członków i działaczy komunistycznych na terenie wolińskim. Wśród aresztowanych znajduje się brat b. posła Machniuka. U aresztowanych znaleziono materiały dowodowe. Aresztowanych wraz z materiałami przekazano do dyspozycji sędziego śledczego przy sądzie okręgowym w Łucku.

B. B. S. w Krakowie

Warszawa, 16. 12. (Tel. wł.) W Krakowie 80 urzędników Kasy Chorych przeszło do B. B. S. pod wpływem secesji Bobrowskiego. (w)

Śmierć lotnika

Warszawa, 15. 12. (AW.) Wobec ukazania się w prasie wiadomości o wypadku śmiertelnym polskiego lotnika w Limie, Daniela Tarasiewicza, konsul generalny Rzplitej Peru w Polsce p. T. Oxiński wyjaśnia, że nieszczęśliwemu wypadkowi uległ polski lotnik kapitan Daniel Jaroszewicz. Kpt. Jaroszewicz jechał motocyklem i chcąc wyminąć jeden samochód wpadł pod drugi tak nieszczęśliwie, że uległ pęknięciu czaszki i w ciągu dwóch minut życie zakończył.

Posel angielski w Moskwie

Moskwa, 16. 12. (AW) Posel angielski w Moskwie Asmond Ovey złożył swe listy uwierzytelniające Kalini-nowi.

Kurs złotego. Dziś rano notowano w obrotach nieoficjalnych kurs dolara w Warszawie 8,89 3/5 zł, w Gdańsku na Warszawę 8,90 zł.

Kurs marki niem. i guld. gd. Bank Polski, oddział w Poznaniu, płacił dziś za 100 mkn. w dewizach 212,85 zł, gotówką 212,43 zł, za 100 guld. gd. w dewizach 173,49 zł, gotówką 173,10 zł.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 16 grudnia 1929. Dzisiejsza giełda miała również przebieg spokojny, zaś obroty ograniczyły się

w większej części do papierów o stałym oprocentowaniu i do kilku akcji. Za 5 proc. poz. konwers. płacono nadal 49 proc. i za poz. inwestycyjną 115,—. Z pap. lokacyjnych P. Z. K. kształtowały się mocniej 8 proc. listy dolarowe ziemskie, za które płacono 91,50 proc. (przy dew. 8,888) oraz za 4 proc. listy zast. konwert. ziemskie 38,25 proc.

Z akcji bankowych wzgl. przemysłowych doszło do notowania Bankiem Polskim, za który płacono 170,— oraz R. May-em, który był w oddaniu po 90,—. Poza tem oddawano Herfelda po 38,— i handlowano kilka sztuk „Zar” po 25,— bez notowania. Akcja Kruszwica obrabano po 650 zł za sztukę. Zauważono większe zaofiarowanie na akcje Banku Kwilecki, Potocki po 80,— z prawem dokupu, bez odbiorców.

Cedula urzędowa z dnia 16 grudnia 1929 r.

Papiery procentowe: (Kurs w procentach nominalu)

5% Pożyczka konwersyjna 49% P.
8% dolarowe listy Pozn. Ziemstwa Kred. 91,50% P.
4% listy zastaw. konw. Pozn. Ziem. Kred. 38,25% P.

(Kurs w złotych)

4% Prem. Pożyczka Inwestycyjna 115,— P.
Akcie bankowe: (Kurs w złotych za 1 akcję)

Bank Polski I em. 170,— P.

Akcie przemysłowe: (Kurs w złotych za 1 akcję)

Dr. Roman May I em. zł. 90,— O.

Tendencja: Spokojna.

GIEŁDA WARSZAWSKA

dnia 16 grudnia 1929 r.

Waluty Gotówka

Dol. St. Zjedn. 11. 8,89 1/2 sp. 8,91 1/2 kup. 8,87 1/2

Dewizy:

	trans.	sprzed.	kup.
Belgia	124,74	125,05	124,43
Holandja	359,50	360,40	358,60
Londyn	043,48 1/4	043,59	043,37 1/4
Nowy Jork	008,88,6	008,90,6	008,86,6
Paryż	035,09	035,18	035,00
Praga	026,42 3/4	026,49	026,36 1/2
Szwajcaria	173,13	173,56	172,70
Wiedeń	125,36	125,67	125,05
Włochy	046,64 1/2	046,76 1/2	046,52 1/2

Tendencja: niejednolita.

Papiery państwowe i obligacje:

4% poz. inwest. 000,00 117,75 118,00
5% poz. prem. dol. 000,00 100,00 069,00
5% poz. konw. 000,00 100,00 049,75
10% poz. kol. 000,00 000,00 102,50
5% poz. kol. konw. 000,00 000,00 048,50

Akcie w złotych:

Bank Dyskontowy	000,00—125,00
Bank Polski	173,00—173,50
Bank Zw Sp Zarob.	000,00—078,50
W. T. F. Cukru	000,00—027,50
W. T. Węgla	071,50—071,25
Lilpop	038,00—087,00
Norblin	000,00—072,00
Starachowice	020,50—020,00
Haberh. & Sch.	100,00—101,00

Tendencja: przeważnie słabsza.

PŁODY ROLNICZE

Zboża i nasiona oleist. za 1000 kg

reszta za 100 kg

Berlin, dnia 16 grudnia 1929.

Pszemica march od st. zał 76-77 kg przecięt. jakości 233,00—234,00

Tendencja: mocna.

Pszemica march od st. zał 78 kg przecięt. jakości 234,00—235,00

Tendencja: mocna.

Zyto march od stacji załad 72 kg przecięt. jakości 165,00—167,00

Tendencja: mocna.

Owies march do stacji załad 144,00—153,00

Tendencja: mocna.

Jęczmień browarny 187,00—203,00

Tendencja: spokojna.

Jęczmień pastewny i prze-mysłowy 167,00—177,00

Tendencja: spokojna.

Kukurydza Rumuńska zdrowa sucha wprost fr. wag. Berlin 000,00—168,00

Tendencja: spokojna.

Mąka pszenna 28,50—34,50

Tendencja: cicha.

Mąka żytnia 23,00—26,50

Tendencja: spokojna.

Ospa pszenna 11,00—11,50

Tendencja: spokojna.

Ospa żytnia 09,75—10,25

Tendencja: nieco słabsza.

Groch Victoria 29,00—38,00

Groch dr 24,00—28,00

Groch pastewny 21,00—22,00

Peluszka 20,00—21,00

Bób polny 18,50—20,00

Wyka 23,00—26,00

Łubin niebieski 13,75—14,75

Łubin żółty 16,50—17,50

Seradela nowa 26,00—32,00

Makuch rzepa : wy 18,40—18,90

Makuch lniany 23,80—24,00

Wyłoki suszone 07,90—08,20

Srót Soja 17,50—18,00

Płatki ziemniaczane 14,00—14,70

Uwaga do pszenicy: Rewers na dostarczenie pszenicy z dnia 14. 12. (atest z 13. 12.) 237,50—237,75.

Ogólna tendencja: mocniejsza.

Notowania złoteń w Berlinie

z dnia 16 grudnia 1929.

Wyplaty na Warszawę 46,75—46,95

Noty wielkie 46,675—47,075

Tendencja: wzmocniona.

VI Zjazd Ogólny Polskiej Młodzieży Akademickiej

Nabożeństwo i uroczyste otwarcie — Zjazd przeciw ostat-niemu przemówieniu min. Czerwńskiego

Warszawa, 16. 11. (Tel. wł.) Wczoraj rozpoczęły się w Warszawie obrady VI Zjazdu Ogólnego Polskiej Młodzieży Akademickiej przy udziale delegatów ze wszystkich środowisk akademickich, a także przedstawicieli polskich zrzeszeń akademickich zagranicą.

Po nabożeństwie, odprawionem przez ks. biskupa Szlagowskiego, kazanie do młodzieży wygłosił ks. rektor Szwejniewicz.

O godz. 11 1/2 odbyło się uroczyste otwarcie zjazdu w gmachu Politechniki. Posiedzenie zajął prezes Naczelnego Komitetu Akademickiego p. Aleksander Heinrich, poczem przemawiali rektorzy wyższych uczelni. Po szeregu przemówień powitalnych zarządzone przerwę.

Na posiedzeniu popołudniowym ukonstytuowało się prezydium zjazdu i dokonano wyboru komisji. Prezes Związku Polskich Korporacji Akademickich, p. Pączkowski, złożył deklarację przeciw ostatniemu przemówieniu ministra oświaty Czerwńskiego.

Podczas otwarcia zjazdu wśród sztandarów brak było sztandaru Wyższej Szkoły Handlowej, gdyż rektor jej, prof. Sujkowski nie przyjął zaproszenia na zjazd i nie pozwolił na udział sztandaru, natomiast wziął udział w zjeździe młodzieży „demokratycznej” („sanacyjnej”).

Równocześnie ze zjazdem ogólnym odbywają się zjazdy Ogólnopolskiego Związku Bratnich Pomocy, Związku Kół Naukowych i Związku Kół Przewincjonalnych.

Straszna zbrodnia

Wilno, 15. 12. (PAT.) Ewa Denise-wiczowa, wdowa mieszkanka wsi Zarzecze, gminy pierszajskiej, w ciągu jednego dnia straciła wszystkie dzieci: trzech synów, lat 15, 11 i 6 oraz córkę, lat 8. W październiku r. ub., wróciwszy z miasteczka do domu, nie zastała w nim dzieci. Przeszukała cały dom, podwórko, ogród, obory — napróżno. Dopiero gdy późno w nocy udała się do stodoły, uderzył ją straszny widok. Wszystkie dzieci wisiały na belkach, nie dając już znaku życia. Na krzyki rozpacz i przerażenia, zbiegli się sąsiedzi, próbowali uratować dzieci, ale pomoc była już spóźniona. W śledztwie okazało się, że dzieci zamordował szwagier Renisewiczowej, Włodzimierz, aby przejąć na siebie prawa spadkowe po bracie. Sąd Okręgowy

skazał Denisewicza na śmierć przez powieszenie. Obecnie Sąd Apelacyjny zmienił karę śmierci na dożywotnie więzienie.

Bojówka B. B. S. działa

Warszawa, 16. 12. (Tel. wł.) Na wczoraj posel Prager (P. P. S.) zwołał wiec do Pruszkowa. Sytuację opanowali B. B. S-owcy. Nie pozwolili Pragerowi przemawiać, wobec czego wiec rozwiązano. Prager udał się do stacji kolejki elektrycznej, ażeby wrócić do Warszawy; w pobliżu zakładu w Tworkach kilkunastu bojówkarzy pobiło go dotkliwie łaskami i kolbami rewolwerów. Jednego z nich aresztowano. Jest to komendant bojówki B. B. S. w Pruszkowie. (w)

Kupując na Święta wódki i likiery dodaj jeszcze dwa słowa: „Rektyfikacji Warszawskiej”

Zwycięstwo obozu narodowego w pow. międzychodzkiem

Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego”

Międzychód, 12 grudnia

Jak już donosiliśmy, przy wyborach wiejskich do sejmiku powiatowego międzychodzkiego Stronnictwo Narodowe, mimo najcięższych warunków, w jakich musiało pracować, odniosło duże zwycięstwo.

Stronnictwo Narodowe wystąpiło z własnymi listami we wszystkich 3 okręgach. Przeciw jego listom zmobilizowano wszystkie siły — „sanacja” poszła mianowicie razem z Niemcami, N. P. R. i „Piastem” wysuwając z temi ugrupowaniami wspólne listy kompromisowe (tylko w jednym okręgu „Piast” poszedł oddzielnie). Cała zaciekłość ataków strony przeciwnej, sprzymierzonej z Niemcami, skierowała się przeciw Stronnictwu Narodowemu. Mimo to Stronnictwo zdobyło w tym zniemczonym powiecie zgórą 32 procent wszystkich głosów, co od zeszłorocznych wyborów sejmowych oznacza sześciokrotny wzrost siły (lista nr. 24 skupiła wówczas na wsi tylko 6 procent ogółu głosów). Biorąc pod uwagę, że Niemcy, którzy głosowali na wspomnianą listę kompromisową, stanowią prawie 25 proc. ludności wiejskiej powiatu, stwierdzić trzeba, że wśród głosów polskich listy Stronnictwa Narodowego uzyskały większość absolutną.

Wynik wyborów z całego powiatu jest następujący: listy kompromisowe nr. 1 „sanacji”, Niemców, N. P. R. i „Piasta” — 4088 gł. i 8 mandatów, listy nr. 2 Stronnictwa Narodowego — 2521 gł. i 6 mandatów, lista P. P. S. (w okręgu Międzychód-wieś) — 803 gł. i 2 mandaty, samodzielną listą „Piasta” w okręgu II — Sieraków-wieś — 266 głosów, bez mandatu.

Z listy Stronnictwa Narodowego wybrani zostali: 1) ks. prob. Stefan Ogrodowski — Stoki, 2) Franciszek Bogajewicz, dyrektor Banku Ludowego w Międzychodzie, 3) Wojciech Marciniak, rolnik, Łowin, 4) ks. proboszcz Roman Panewicz, Chrzypsko Wielkie, 5) Stanisław Ziółek, robotnik, Kaczlin, 6) Jan Marekwa, rolnik, Kwilcz.

Z listy kompromisowej wybrano 4 przedstawicieli N. P. R.-prawicy, 2 członków „Piasta”, 1 cizakowca, 1 bezpartyjnego — razem 8. Nie wybrano ani jednego „sanatora”; wiadomość o wyborze jednego przedstawiciela B. B., którą „Kurjer Poznański” zaczerpnął ze źródeł urzędowych, okazała się nieprawdziwą. Również nie przeszedł żaden Niemiec, mimo, że bez poparcia Niemców, którzy karnie poszli do urn wyborczych, lista nr. 1 zdobyłaby prawdopodobnie tylko połowę uzyskanych mandatów. Z tego powodu miejscowy organ niemiecki „Stadt und Landbote” (nr. 146) ronił gorzkie, stwierdzając zarazem wielki sukces Stronnictwa Narodowego.

W agitacji na rzecz listy kompromisowej zaangażował się bardzo redaktor „Włościanina” Blaike, który wygłaszał przemówienia na wiecach tej listy. Agitowali też za nią pp. Artur Ciesielski z Kolna, Ignacy Gawroński z Gralewa, Schmidt z Mnichów i in. Nadto lista ta miała szereg płatnych agitatorów.

Przedstawiciele Stronnictwa Narodowego pracowali bezinteresownie i z zapalem wśród wielkich trudności. Na każdym kroku uniemożliwiano im urzędzanie wieców. Starosta dr. Put nie udzielił im zezwolenia na przebywanie w pasie nadgranicznym celem przeprowadzenia agitacji wyborczej.

Wynik wyborów w poszczególnych okręgach jest następujący:

1) Okręg I — Międzychód-wieś: lista nr. 1 kompromisowa — 1.123 gł. i 2 mandaty, lista nr. 2 Stron. Narodowego 1.228 gł. i 3 mandaty, lista

P. P. S. 803 gł. i 2 mandaty (dzielnik 401).

Okręg II — Sieraków-wieś: lista nr. 1 kompromisowa — 1.524 gł. i 3 mandaty, lista nr. 2 Str. Narod. — 766 gł. i 2 mandaty, lista nr. 3 „Piasta” — 266 gł., bez mandatu (dzielnik wyborczy 383).

Okręg III — Kwilcz: lista nr. 1 kompromisowa — 1.431 gł. i 3 mandaty, lista nr. 2 Stronnictwa Narodowego — 527 gł. i 1 mandat, (dzielnik wyborczy 477).

Na liście nr. 1 w okręgu wyborczym Kwilcz kandydował ppłk. Konstanty Chłapowski z Mościejewa, który jednak przepadł.

Wynik wyborów w ważniejszych miejscowościach są następujące:

Okręg Międzychód-wieś.
Bielsko: nr. 1 — 72 gł., nr. 2 — 40 gł., nr. 3 — 0 gł.
Drzewce: nr. 1 — 42 gł., nr. 2 — 22 gł., nr. 3 — 32 gł.
Głazewo: nr. 1 — 20 gł., nr. 2 — 216 gł., nr. 3 — 65 gł.
Gorzyn: nr. 1 — 64 gł., nr. 2 — 14 gł., nr. 3 — 131 gł.
Kamionna: nr. 1 — 231 gł., nr. 2 — 129 gł., nr. 3 — 2 gł.
Lewice: nr. 1 — 151 gł., nr. 2 — 54 gł., nr. 3 — 0 gł.

Łowin: nr. 1 — 21 gł., nr. 2 — 220 gł., nr. 3 — 93 gł.
Muchocin: nr. 1 — 19 gł., nr. 2 — 3 gł., nr. 3 — 131 gł.
Prusim: nr. 1 — 19 gł., nr. 2 — 77 gł., nr. 3 — 100 gł.
Radgoszcz: nr. 1 — 73 gł., nr. 2 — 45 gł., nr. 3 — 70 gł.
Radusz: nr. 1 — 94 gł., nr. 2 — 28 gł., nr. 3 — 14 gł.
Sowiogóra: nr. 1 — 17 gł., nr. 2 — 0 gł., nr. 3 — 33 gł.
Silna: nr. 1 — 122 gł., nr. 2 — 87 gł., nr. 3 — 0 gł.
Stoki: nr. 1 — 100 gł., nr. 2 — 182 gł., nr. 3 — 0 gł.
Wielowieś: nr. 1 — 34 gł., nr. 2 — 86 gł., nr. 3 — 0 gł.
Latom Stary: nr. 1 — 42 gł., nr. 2 — 46 gł., nr. 3 — 116 gł.
Okręg Kwilcz:
Białokosz: nr. 1 — 88, nr. 2 — 15 gł.
Lubosz: nr. 1 — 269 gł., nr. 2 — 103 gł.
Mościejewa: nr. 1 — 234 gł., nr. 2 — 22 gł.
Wituchowo: nr. 1 — 98 gł., nr. 2 — 46 gł.
Miłostowo: nr. 1 — 191 gł., nr. 2 — 8 gł.
Mnichy: nr. 1 — 172 gł., nr. 2 — 25 gł.
Kurnatowice: nr. 1 — 127 gł., nr. 2 — 12 gł.
Kwilcz: nr. 1 — 252 gł., nr. 2 — 296 gł.
Zaznaczyć należy, że do sejmiku powiatowego wejdzie też paru przedstawicieli obozu narodowego z miast pow. międzychodzkiego.

Podarunek gwiazdkowy w dzisiejszych czasach

Każdy czas ma swoją własną modę! Bo ona właśnie nadaje epoce swe piękno. Kto nie idzie z postępem mody, nie idzie z czasem. No a kłóży chciał zostawać w tyle? Do modnego ubrania należą modne trzewiki, a do palta kapelusz; nawet klejnoty nie mogą się ostać przed modą, i co było wczoraj piękne, dziś już nie może być noszone. Ale moda wkracza i w inne dziedziny, których dzisiejszy człowiek nie może pominąć. Dziś idzie się do kina, jest to rzecz zwyczajna, ale nasi dziadkowie nie mieli nawet o tem pojęcia. Dziś człowiek uprawia sport; to należy przecież do jego stylu i bez tego nie byłby dzieckiem swej epoki. No i wreszcie w naszych czasach nie da się pomyśleć, by można było obejść się bez aparatu fotograficznego; każdy przecież fotografuje i sam tworzy sobie obrazy, idąc z prądem czasu.

Fotografia nie jest specjalnością małego kółka wybranych, fotografowanie nie jest zabawą dla nielicznych jednostek; jest to poprostu nowożytny prąd, któremu nie można się oprzeć! „Proszę mi pokazać obrazki, które Pan zdyktował ostatnio” oto stałe powtarzane pytanie, na które zdumiewa się niejeden, uświadamiając sobie, że właściwie niewiedomo dlaczego nie fotografuje. Nie do uwierzenia, że człowiek nowożytny w całej pełni ubrany wedle ostatniej mody, człowiek idący z duchem czasu, uprawiający sporty, sam może prowadzić auto, a nie fotografuje, i nie posiada własnego aparatu! Czyż mogą istnieć wakacje, podróz, wycieczka, bez Kamery? Jeśli ma Pan w kole znajomych i przyjaciół kogoś, kto z braku czasu lub sposobności nie zdecydował się jeszcze na fotografowanie, albo też niema jeszcze aparatu, niech mu Pan podaruje teraz kamerę fotograficzną! Gwiazdka jest najlepszą okazją, by nowożytnemu człowiekowi dać nowożytny podarek. Aparaty fotograficzne w niebywałym wyborze poleca Kazimierz Greger. Największy magazyn aparatów i przyborów fotograficznych w Polsce, Poznań, ul. 27 Grudnia 20. Pw 7934-50,309

Prasa niemiecka o naszym położeniu wewnętrznym

Prasa niemiecka wykazuje żywe zainteresowanie dla rozwoju wydarzeń wewnątrzno-politycznych w Polsce. Niemal wszystkie dzienniki zamieszczają co kilka dni dłuższe artykuły na ten temat, niezależnie od depesz swych korespondentów warszawskich. Większość tych artykułów nacechowana jest wielką sympatią dla „sanacji” i obawą przed wzrostem wpływu zniechędzonej narodowej demokracji. Nie brak jednak i głosów, które silą się na bezstronne przedstawienie sprawy.

Świeżo ukazał się w „Frankfurter General-Anzeiger” z dnia 9 bm. obszerny artykuł historyka niemieckiego i członka Reichstagu, prof. Hoetscha pt. „Co się dzieje w Polsce?”

Prof. Hoetsch, z przekonania nacjonalista niemiecki stwierdza na wstępie, że przewidywania jakoby Polska była państwem sezonowym, zupełnie się nie sprawdziły w ciągu pierwszego dziesięciolecia jej niepodległości. Omówiwszy trudności gospodarcze i narodowościowe Polski, prof. Hoetsch charakteryzuje polski kryzys wewnętrzno-polityczny i pisze:

„Ujęcie władzy przez marszałka Piłsudskiego w maju r. 1926 nie zmieniło nic w dotychczasowym stanie rzeczy. Niewątpliwie Sejm polski ze swem rozproszkowanym partyjnem nie złożył dowodów, by mógł rządzić Polską korzystnie dla niej. Ale rząd marszałka w tych latach, w których faktycznie posiadał władzę, także nie popchnął naprzód rozwoju stosunków w Polsce. Znamieniem tych trzech lat jest polityczna i gospodarcza stagnacja. Dyktator stale źle obchodził się z parlamentem, próbował zachować pozory praworządności, a jednak na żadnym terenie nie doprowadził do rozwiązań. Wszystko jedno z jakich to nastąpiło powodów. Wynikiem jest trwały, otwarty kryzys i ogromne marnowanie czasu bez rzeczywistych korzyści dla wewnętrznego umocnienia Polski i dla jej gospodarczego i politycznego rozwoju. Państwo dotychczas nie ma w istocie ani żadne-

go systemu rządowego, ani stylu rządzenia”.

Prof. Hoetsch pisze następnie o ostatnich wypadkach i twierdzi, że dojdzie w najbliższym czasie do jakiejś rozgrywki. Autor wyraża jednak wątpliwości, czy Piłsudski, wzięwszy jawnie dyktaturę w swe ręce i przebudowawszy strukturę konstytucyjną Polski w tym duchu, z jakim to głosi jego otoczenie, zdoła rozwiązać lub choćby popchnąć naprzód wielkie problemy państwa polskiego. Pod tym względem — oświadcza autor — nie można się niczego dowiedzieć z prasy, stojącej po stronie dyktatury.

„Kölnische Zeitung” z dnia 8. bm. zamieszcza artykuł na temat dymisji rządu Światłowskiego, w którym pisze, że w chwili obecnej nie można przewidzieć, czy Piłsudski przejdzie do jawnej dyktatury, czy wróci do parlamentarnej formy rządów. Tę drugą ewentualność pismo uważa za mało prawdopodobną, podkreśla jednak przytem siłę opozycji.

„Deutsche Tageszeitung” z dnia 10 bm. zamieszcza korespondencję z Warszawy, omawiającą położenie w Polsce. Korespondent twierdzi, że Piłsudski nie ma żadnego interesu w ogłaszaniu otwartej dyktatury. Rządy zaś, pozostające pod jego wpływem, są bardzo skłonne do przekraczania budżetów, ustalonych przez Sejm, ale bynajmniej nie chciałyby pozbyć się współodpowiedzialności parlamentu za główny trzon budżetu. W tym kierunku działa też p. Dewey, amerykański doradca finansowy.

„Deutsche Tageszeitung” omawia następnie znane artykuły i listy Vanderveldego, Locquina i i., skierowane do P. P. S. i marsz. Daszyńskiego. Porusza też sprawę artykułu w „Vorwärtsie” p. t. „Terror w Polsce”, który był przedmiotem protestu p. Knolla w Auswärtiges Amt. Protest ten nie dał rezultatów, — jednak stwierdza „Deutsche Tageszeitung” — prezyd. Reichstagu, socjalista Loebe wysłał list do redakcji „Vorwärtsu”, w którym, jako wybitny przedstawiciel II. Międzynaro-

dówki, prosi o zaprzestanie ataków na obecne rządy polskie. Jest to szczegóły bardzo charakterystyczny.

Instytut radowy

Warszawa, 16. 12. (AW). Rozpoczęta niedawno budowa Instytutu Radowego im. Marii Curie-Skłodowskiej w Warszawie postępuje szybko naprzód i prawdopodobnie z wiosną roku przyszłego gmach będzie ukończony. Na uroczystość otwarcia instytutu przyjedzie do Warszawy p. Curie-Skłodowska, przyczem przeprowadzi w instytucie pierwsze doświadczenia naukowe.

H. MAKOWSKI
WINO-MIÓD
KRUSZWICA

Na Gwiazdkę!

- I. Perfumy, Wody Kolońskie, Artykuły Toaletowe,
- II. Ozdoby choinkowe — Świeczki,
- III. Aparaty fotograficzne

poleca w Olbrzymim Wyborze po Cenach Nałęczyczych

BR. MACHALLA, Poznań
ul. 27 Grudnia 2 (naprzeciw Kom. Policji)

PAROWA KOPACZKA (bagier)

o zawartość 2 m³ oraz sprzęt kolejki wąsko - wej w dobrym stanie okazuje nie do sp. zeżądania. Zgłoszenia n.w. 6047
Biuro „PRASA”, Kraków, Karnicka 14, pod „Parowa kopaczka”.

Restytucje

Jak wyglądały wydatki ze skarbu państwa na „ogólne cele oświatowe” za pp. Świtalskiego i Czerwińskiego

Pod tym nagłówkiem czytamy w „Gazecie Warszawskiej”:

„Ważny wyraz „restytucje” został wprowadzony w nasze życie polityczne w lecie br., kiedy kolegium Najw. Izby Kontr. orzekło ostatecznie, że b. min. poczt i telegrafów p. Bogusław Miedziński ma zwrócić skarbowi państwa sumę ponad 15 000 zł, jako wydaną niezgodnie z prawem na cele, związane z osobą ministra. Suma ta obejmowała tylko jeden rok działalności p. Miedzińskiego; prócz tego N. I. K. zakwestjonowała z tego samego tytułu jeszcze ponad 60 000 zł, co w chwili oddawania sprawozdania do druku nie było jeszcze rozstrzygnięte przez kolegium.

„Według ustawy o Kontroli Państwowej orzeczenie kolegium N. I. K. jest ostateczne; pozostaje jedynie ściąganie danej pretensji, ewentualnie w drodze egzekucji.

„Jak wiadomo, N. I. K. nie badała merytorycznie przekroczeń budżetowych za dwa ostatnie lata. Ma to uczynić Sejm. Jeśli jednak Sejm pewnych wydatków nie uzna, to będziemy mieli do czynienia z dalszymi restytucjami, prawdopodobnie na grubo większe sumy.

„Bywały wypadki, że samo zainteresowanie się Sejmu gospodarką niektórych ministrów powodowało restytucje bez wdania się nawet N. I. K. Tak wypadł zaszedł podczas tegorocznej sesji budżetowej, kiedy w dyskusji nad budżetem ministerstwa wyznań religijnych i oświecenia publicznego zwrócono uwagę na niektóre dosyć oryginalne wydatki.

„Jest w budżecie tego ministerstwa paragraf trzynasty, noszący tytuł: „Ogólne cele oświatowe”. Kredyt budżetowy na ten paragraf za okres 1928/9 wynosił 500 000 zł.

„Otóż z tego paragrafu dokonano między innymi następujących wydatków:

„1) 24. 8. 1928 As. 958 551/501 fabryce Bracia Łopieńscy 500 zł, za brązową figurę gladiatora, jako nagrodę ministra na „V marsz szlakiem kadrowki”.

„2) 24. 8. As. 958 552/502 Warszawskiej Spółce Myśliwskiej 269 zł za kupiony karabin, jako nagrodę ministra dla IV zawodów strzeleckich w Toruniu.

3) 3. 9. As. 958 556/516 zł 250 Legji Inwalidów Wojsk. Polskich w Warszawie za nabytą płaskorzeźbę marsz. Piłsudskiego, wydaną nakładem Legji.

„4) 4. 9. As. 958 572/522 zł 101 gr 76 na imię naczelnika wydziału w Min. spraw wewnętrznych p. Kazimierza

Breithaupta za dostarczone dla p. ministra 1 500 papierosów.

„5) 25. 9. As. 958 786/586 — 500 zł kapitanowi Mieczysławowi Hempłowi, adiutantowi komendy m. Warszawy tytułem zwrotu wydatków na nagrody, ustanowione przez p. ministra na zawody tenisowe.

„6) 25. 10. As. 959 418/718 — 911 zł na ręce p. Jana Morawskiego, inkasenta Tow. Badania Zagadnień Międzynarodowych w Warszawie, jako składka członkowska p. ministra za II. półrocze 1927 i rok 1928.

„7) 10. 10. As. 959 132/632 — 300 zł dla firmy „Ludwik Nowakowski” w Warszawie za dostarczony koszt kwiatów dla pani prezydentowej.

„8) 15. 10. As. 959 146/648 — 30 zł Zrzeszeniu zredukowanych urzędników za przyjęcie przez p. ministra 3 bilety wstępu na organizowany przez Zrzeszenie bal.

„9) As. 959 320/570 — 16 zł na ręce sekr. wice-ministra za pudełko na papierosy dla wice-ministra.

„10) As. 959 319 — 45 zł 60 gr na ręce intendenta Bielińskiego za tytoń i gilzy dla pp. ministra i wice-ministra.

Tych parę wyrwanych przykładów świadczy aż nadto dowodnie, jak szeroko za urzędowania pp. Świtalskiego i Czerwińskiego pojmowano: „ogólne cele oświatowe”. Wprawdzie na zapytanie w tej sprawie w komisji budżetowej starano się wyjaśnić, że w sumie 500 000 zł, przeznaczanej na ogólne cele oświatowe mieści się (niwyszczególniona w budżecie!) suma 50 000 zł jako „fundusz reprezentacyjny”, ale widocznie tłumaczenie to nie było zbyt mocne, skoro niektóre z powyższych pozycji zostały dobrowolnie restytuowane.

„Pomijamy inne przykłady, jak to, że z kredytu 5 700 zł na środki lokomocji wypłacono sumę 38 617 zł (dnia 28. 8. 1928. As. 958 556/506) firmie L. J. Borkowski jako należność za nabyty samochód „Buick”, jakkolwiek uderza okoliczność, że była to jedna z pierwszych czynności p. ministra Świtalskiego. Chodzi nam przedewszystkiem o ustalenie faktów:

„1) że N. I. K. wydała orzeczenie na restytucję nieprawnie wydanych sum;

„2) że nawet bez N. I. K. za wdaniem się Sejmu niektórzy ministrowie mniejsze wydatki dobrowolnie restytuowali.

„Jest nadzieja, że może uda się restytuować także i inne wydatki, a w szczególności to, co wydano na wybory B. B.

„Narazie mówi się o restytucji obalonego gabinetu p. Świtalskiego.”

opracowałem ustawę łowiecką), zostałem usunięty w dniu 6 b. m. z dnia na dzień, a, że nie byłem stabilizowany — bez emerytury, z 3-miesięczną pensją bez podatków.

„I to wszystko za niewinny żart o orderomanji, który nie godził w nikogo i nie miał zamiaru obrazić nikogo, ani nikomu dokuczyć. Nie miałem zamiaru krytykować kapituły, ani szafarzów orderów, gdyż, odznaczając setki osób, mogą się oni czasem mylić.

Czy doszliśmy już do tego, iż każdy uśmiech i każdy żart uważane są w Polsce za przestępstwo?

„Racz przyjąć, Panie Redaktorze, wyrazy mojego głębokiego poważania.

„(—) Julian Ejsmond.

„P. S. Wszystkie pisma polskie proszę o przedruk tego listu autora „W puszczy”, który może nie będzie głosem wołającego na puszczy.”

Niewłaściwa obrona

P. Kazimierz Świtalski wygłosił w Filharmonji odczyt na tematy, związane z przesileniem rządowym. Wygłaszanie przemówień, czy pisanie artykułów przez b. ministrów, pełniących tymczasowo funkcje ministrów, należy do „nowych obyczajów”. Ale nauczeni już jesteśmy, że poczucie miary jest obce ludziom majowym. W chwili, gdy Prezydent Rzeczypospolitej ma powziąć ważną decyzję, w chwili, gdy przywódcy klubów przez wzgląd na Prezydenta zachowują grobowe milczenie o treści swych rozmów na zamku, pp. Świtalski, Moraczewski i Car mówią i piszą, jak gdyby im się zdawało, że kraj nie może się bez nich obejść.

Przeczytawszy mowę p. Świtalskiego nabraliśmy przekonania, że p. Świtalski jest mocno zdenerwowany. Inaczej nie można by sobie wytłumaczyć podnieconego tonu, w jakim utrzyma-

Jeżyce

We wtorek, dnia 17 b. m. o godz. 8-ej wiecz. odbędzie się w sali p. Kasperkowej przy ul. Kraszewskiego 16

zebranie informacyjne

Młodych Obozu Wielkiej Polski

na które zaprasza się członków Obozu, zamieszkujących na Jeżycach, jak również wszystkich zwolenników naszego ruchu.

Na porządku zebrania dwa ciekawe referaty i sprawy organizacyjne.

Wydział Grodzki m. Poznania.

ny jest jego odczyt. Trudno się oprzeć pozatem wrażeniu, że autor usiłuje, nieudolnie zresztą, naśladować Piłsudskiego w epitetach i dowcipach antyparlamentarnych. P. Świtalski nie widzi jednak, że kraj się już zupełnie znudził temi epitetami, że nie robią one na nim żadnego wrażenia, chyba tylko ujemne. Pozostawiamy je przeto na boku, zwłaszcza że są nam obojętne.

Jeśli by z rozwlekłych słów wydobyc treść, to można by ją ująć w jednym zdaniu: opozycja obaliła rząd, ale nie jest zdolna do objęcia władzy. Skąd p. Świtalski o tem wie? Przecież przesilenie nie jest jeszcze skończone, choć się przedłuża, lecz nie z powodu opozycji. Tworzenie rządu należy do Prezydenta. Jak może p. Świtalski powoływać się na treść rozmów klubów opozycyjnych z Prezydentem, skoro Prezydent wyraźnie wszystkim oświadczył, że rozmowy te przeprowadza tylko dla własnej informacji?

P. Świtalski twierdzi, że opozycję różnią programy, ale co się dzieje w obozie rządowym? Co tam za rozbieżność poglądów, przedewszystkiem na sprawy ustrojowe, i to w czwartym roku systemu pomajowego. Znajdziemy w B. B. wszystko: od monarchji p. Mackiewicz i „samodzierżawia” p. Boernera do demokracji p. Kwiatkowskiego i socjalizmu p. Moraczewskiego. A jakie sprawy toczyły się w obozie rządowym na temat zagadnień gospodarczych? Ile też musiał kraj zapłacić za sprzeczności w polityce zbożowej? Sam p. Świtalski przeciwstawił się poniekąd uprzedniemu rządowi majowemu p. Bartla, zachwalając wyraźnie „rząd pułkowników”, jako ten, który „ruszył” sprawę konstytucyj.

Opozycja wiedziała, co robi, głosząc przeciw rządowi. Wiedziała również o tem Klub Narodowy, który bierze za swoje stanowisko pełną odpowiedzialność. Głosząc za wnioskiem o votum nieufności dla rządu, dał wyraz temu, że mogą być różne programy rządzenia, mogą być różne rządy, ale fundamentem działania każdej władzy jest praworządność. P. Świtalski twierdzi co prawda, że rządy majowe prawa nie naruszały, ale w takim razie zapytamy, czemu np. uzasadnić mianowanie komisarza wyborczego wbrew wyraźnym postanowieniom ustawy, jak wytłumaczyć „Uwagi” Najwyższej Izby Kontroli Państwa, czy też dalsze stosowanie dekretu prasowego wbrew uchwale Sejmu?

P. Świtalski powołał się w pewnej chwili na bliżej nieokreślony zarzut p. Kwiatkowskiego, że przed majem wypłacono z banków państwowych posłom pożyczki. Szkoda, że, zwyczajem pomajowym, nie podał nazwisk. Ale dlaczego sam nie poruszył sprawy ostatnich „Uwag” Najwyższej Izby Kontroli Państwa o finansowej działalności niektórych ministrów? Przecież w zachwalanym przez siebie okresie doszło do tego, że jeden z ministrów (Miedziński) „wypłacał, jak stwierdziła Najwyższa Izba Kontroli Państwa, pieniądze państwowe „nieznany osobom, nieznanego nazwiska na nieznane cele. Jeżeli p. Świtalski chciał omówić istotę przesilenia, to przedewszystkiem winien się był zająć sprawozdaniem Najwyższej Izby Kontroli Państwa. O to spór się toczy przeszedł od roku. Chodzi o kontrolę nad działalnością finansową rządu. Możemy zapewnić p. Świtalskiego, że bez względu na załatwienie przesilenia, sprawy, poruszone przez Najwyższą Izbę Kontroli Państwa, będą szczegółowo wyciągnięte na światło dzienne. Kontroli domaga się nie tylko Sejm, domaga się jej kraj, który chce wiedzieć, na co idą ciężko płacone podatki.

P. Świtalski utrzymuje, że masy stoja za „sanacją”, powiada on dosłownie, że „ponad głowami posłów opozycyjnych porozumieli się ze społeczeń-

Jeżyce

stwem”. P. Świtalski ma widocznie na myśli wybory, jeśli chce postępować zgodnie z konstytucją. Prosimy o nie bardzo. Kraj jest gotów.

P. Moraczewski wpadł znowu w ton, jaki stosował w okresie rewolucji majowej. W socjalistycznym „Przedświcie” p. Moraczewski w demagogiczny sposób poprostu szaleje. Twierdzi mianowicie, że „endecy” na to chcą obalić rząd, by nie płacić podatków, nie służyć w wojsku i rozebrać dochody państwowe między siebie. Przy sposobności p. Moraczewski rzuca szereg podejrzeń na pp. Rybarskiego, Zdziechowskiego itd. Przypominamy, że p. Moraczewski po zamachu majowym wypisywał w „Robotniku” również oszczerstwa. Wówczas b. min. Zdziechowski wezwał go publicznie do podania dowodów na swoje twierdzenia, o ile nie chce, by go nazywano dosłownie „złodziejem czci ludzkiej”. P. Moraczewski dowodów nie dał i zamilkł. Dziś znowu się odzywa, ale też zamilknie. Kraj się już coś niecoś dowiedział o gospodarce p. Moraczewskiego od Najwyższej Izby Kontroli Państwa.

Zresztą czy można wiele wymagać od p. Moraczewskiego, skoro np. wydatek 8 milionów złotych na wybory B. B. całkiem usprawiedliwia, twierdząc, że to była — konieczność państwowa. Po takim twierdzeniu ustaje wszystko. Można się spierać z przeciwnikiem ideowym, nie można — z wyznawcą takich „zasad”.

Wybory do sejmików pow.

Kłeska „sanacji”

Poznań, 16. 12. Wczoraj odbyły się wybory wiejskie do sejmików powiatowych: gostyńskiego, pleszewskiego i szreńskiego.

Powiat gostyński: Na 25 mandatów „Piast” zdobył 14, N. P. R. 11. „Sanacja” mimo szalonej agitacji nie zdobyła ani jednego mandatu.

Powiat pleszewski: Na 20 mandatów „Piast” 10, N. P. R. 8, Chrześc. Roln. 1, P. P. S. 1.

Z pow. szreńskiego brak narazie wiadomości.

Z różnych stron Polski

Cyganie koniokrada

W tych dniach skradziono w Pogwizdowie pod Bielskiem trzem gospodarzom sześć koni. Ślady prowadziły do Boguszowic, gdzie sprawcy kradzieży przeprowadzili konie przez granicę do Czechosłowacji. Dochodzenia wykazały, że dokonali tego cyganie, przebywający w okolicy Cieszyńska. Cyganie ci chcieli sprzedać jednego konia w Siedliszczu przy Frydku, jednak gdy nabywca zażądał od nich paszportu na bydło, zostawili konia i już więcej po niego nie powrócili.

Student prawa rabusiem

W sądzie przysięgłych we Lwowie zakończyła się rozprawa przeciwko studentowi prawa Mikołajowi Matysiakowiczowi i gospodarzowi Iwanowi Komarnickiemu oskarżonym o zbrodnię rabunku na osobie kupca Rota. Na podstawie werdyktu sędziów przysięgłych trybunał wydał wyrok skazujący Matysiakowicza na 4 lata ciężkiego więzienia, zaś Komarnickiego za rabunek i uszkodzenie ciała na 8 lat.

Skazani za oszustwo

Przed sądem okręgowym w Katowicach stanęło trzech oszustów, którzy w szeregu miejscowości ostatnio w Katowicach wyłudziła kilka tysięcy złotych, w ten sposób, że zbierali po domach rzekomo na Komitet Floty Narodowej datki, przyczem posługiwali się listą składkową, zaopatrzoną podpisem gen. Zaruskiego. Są to Marjan Heller, który występował pod nazwiskiem inż. Marjana Wolskiego, brat jego Henryk Heller, występujący pod nazwiskiem dr. Stebeckiego i wspólnik ich Bolesław Gawalewicz, który używał nazwiska Adamowicz. Sąd po przesłuchaniu świadków skazał obu braci Hellerów na karę więzienia po 14 miesięcy, Gawalewicza zaś na 11 miesięcy, wszystkim zaliczono 9 miesięcy aresztu śledczego.

Z powodu dymisji za bajkę p. t. „Udekorowane bydlę”

Wielkie poruszenie w Warszawie wywołała sprawa znanego pisarza, Juliana Ejsmonda, którego wydano ze służby państwowej, za napisanie w „A B C” feljetonu p. t. „Udekorowane bydlę”. W sprawie tej p. Ejsmond zamieszcza w „A B C” następujący list:

„Szanowny Panie Redaktorze! „Pragnę za pośrednictwem poczytnego pisma Pańskiego złożyć najserdeczniejsze podziękowanie tym liczным znajomym i nieznanym z całej Polski, którzy nadesłali mi wyrazy sympatii i oburzenia z powodu mojej nagłej dymisji w ministerstwie rolnictwa.

„Pragnę jednocześnie potwierdzić podawany przez prasę, jako pogłoskę, powód mego ustąpienia. Otrzymałem dymisję za napisanie feljetonu w „A B C” pod tytułem „Udekorowane bydlę”, co mi zostało oficjalnie zakomunikowane. W feljetonie tym opowiedziałem prawdziwy fakt, jak pewna bohaterska krowa została we Francji odznaczona orderem w czasie wojny. Czyż mogłem myśleć, że ktoś może obrazić się na mnie za to i wziąć do siebie tytuł feljetonu? Samo przypuszczenie — takie uważałbym za wykroczenie służbowe. Pisałem setki bajek, w których występowały osły, świny i inne zwierzęta, ale nigdy nie miałem wypadku takiego zareagowania na satyrę. Pisałem bajkę o psie, który czekał na złodziei „w każdym państwowym urzędzie, wszędzie”, a za bajkę tę otrzymałem książkę ówczesnego szefa kontroli generalnej ś. p. Żarowskiego z przepiękną dedykacją w uznaniu pożyteczności i potrzeby mej satyry. Nie bajka bowiem ośmieszła, ale obrażanie się o bajkę. Powiedział to już stary Ezop, który nie jest urzędnikiem państwowym i którego wylać za to mądre zdanie nie można.

„A teraz słówko o formie, w jakiej mnie usunięto. Po 14 latach służby państwowej w wojsku, prezydium Rady Ministrów i ministerstwie rolnictwa (gdzie

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Poważne sprzeniewierzenie w Jarocinie

Niemal próżny magazyn w ekspozyturze monopolu spirytusowego — Brak 83 skrzyń wódek — Kierownik i magazynier narazie zawieszani w urzędowaniu

Nasz korespondent jarociński (jk) donosi:

Cale miasto jest już od kilku dni poruszone wieścią o popełnionych sprzeniewierzeniach na szkodę skarbu przez urzędników ekspozytury nr. 84 Monopoli Spiritusowego. Od szeregu miesięcy, jak skonstruowała obecna generalna rewizja, uskuteczniła w tej ekspozyturze różne machinacje i nadużycia.

Jak dotychczasowe wyniki rewizji ustaliły, brak jest w magazynach 27 skrzyń po 40 ltr. różnych wódek, oraz 6 skrzyń spirytusu skażonego. Magazynierem był p. Stanisław Jasiński, legionista i „sanator”, który z powyższych podanych powodów został „tylko” zawieszony w urzędowaniu. Wartość brakujących wódek obliczono na 8000 złotych.

W jaki sposób usuwano skrzynie dotąd jeszcze nie wyjaśniono; zachodzi możliwość, iż towar nielegalnie sprzedawano, bowiem zauważono pewną wielkopolską rozrzućność magazyniera, który nie szczędził „groszy”, by się zabawić; również przejażdżki samochodowe i libacje pożerały wielkie kwoty.

Ostatnia generalna rewizja odbyła się w kwietniu br., natomiast w końcu każdego miesiąca robiono inventurę, która zwykle się zgadzała, prócz kilku słuczków. Magazynier Jasiński

zalatwiał się w ten sposób, że puste skrzynie kładł pod spód, a pełne kazał stawiać na wierzchu i na froncie. Prawdopodobnie liczył na naiwność rewidentów, przypuszczając, że gdy wierzchnie skrzynie będą pełne, to pozostałe nie będą badane. Lecz zażwiódł się srode. Przy zapytaniu, gdzie się podziały wódka, oświadczył, że nie wie i przypuszcza, że robotnicy Kleszcz i Joachimski albo wypili ją, lub może popełnili jakąś malwersację. Powodem tego było zwolnienie wspomnianych robotników i zawieszenie magazyniera w dniu 2-go grudnia b. r.

Obecnie trwa praca w kancelarii ekspozytury, gdzie przeprowadza się ściśle badanie ksiąg i zapisów. W dniu 13. bm. został również zawieszony szef ekspozytury p. Witold Roszkowski, bowiem wynaleziono w dziedzinie administracji poważne „usterki”.

Charakterystycznym jest fabrykowanie „słuczek”. Twierdzi się rzekomo, że nakładano rozparzane krążki na szyjki butelek, które w tem miejscu pękały, wódkę potem zlaną a szyjki z nieotwartym korkiem służyły jako dowody „słuczek”.

Sledztwo przeprowadzi energicznie dyrekcja monopolu z Poznania i Warszawy.

W obliczu „Gwiazdki”

Pomoc dla skrajnej nędzy

Poznański Okręg „Caritas” oprócz tępienia plagi zebraństwa zajmuje się też intensywnie spieszeniem z pomocą skrajnej nędzy. Biura „Caritasu” przy Nowym Rynku 13, szczególnie w okresie obecnym zalegane są przez tłumy ludzi pozbawionych ciepłej odzieży, strawy i dachu nad głową.

Zarząd z ks. dyrektorem Wołkowskim na czele czyni wszystko co tylko może, by ulżyć niedołą tych biedaków. Liczy on na pomoc naszego ofiarnego społeczeństwa, wierząc, że nie poskąpi darów w gotówce, lub chociażby zużytej odzieży, bielizny, obuwiu itd.

Przecież zbliża się Boże Narodzenie, którego oczekują z upragnieniem wszyscy, by wspólnie w ciepłej izbie przy stole wigilijnym, radośnie spędzić święta. A biedni, zziębnięci i głodni ludzie bez dachu, gdzie będą obchodzić tę piękną i tradycyjną uroczystość?...

Caritas właśnie myśli o nich i pragnie zaradzić nędzy — potrzeba jeno pomocy społeczeństwa, by wspólnie stworzyć tym nędzarzom choć w części lepsze warunki bytowania zimą i zgromadzić ich na obchodach Bożego Narodzenia.

Wielu jest potrzebujących, to też ofiarność winna być wielką. Niejednokrotnie bowiem ubogi pozbawiony przyzwoitej odzieży, żywności i środków materialnych, nie jest w stanie poszukać sobie pracy, i wskutek tego coraz bardziej stacza się na dno nędzy. Kto więc z obywateli ma coś do ofiarowania — niech to jaknajwcześniej uczyni i zadzwoni do Caritasu pod nr. 55—88, a spełni naprawdę dobry uczynek.

KALENDARZYK

Poniedziałek, 16 grudnia 1929.
Słońce: wschód 7,58 — zachód 15,09 — długość dnia 7 godz. 41 min.
Księżyc: wschód 15,11 — zachód 8,17 — pełnia.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej przy Uniw. Pozn.:
Poniedziałek, godz. 7 rano: Temperatura powietrza wysoka plus 4 st. C., pochmurno, wiatr zachodni, ciśnienie atmosferyczne umiarkowane 755 mm. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 10 st. C., najniższa plus 3 st. C. Ilość opadu 1 mm.

Kal. rz.-kat.: Adalajda ces., — jutro Łazarz b.

Kal. słow.: Zdzisław — jutro Zyrosław.

Nocna służba aptek

Śródmieście: Apteka Sapiieżńska, plac Sapiieżński 1. — Apteka pod Eskułapem, pl. Wolności 13. — Apteka pod Złotym Lwem, St. Rynek 75. — Apteka Chwaliszewska, Chwaliszewo 76.

Jakto?!

Pan nie abonuje jeszcze „Wielkopolskiej Ilustracji”? To źle!

Niechaj Pan zaraz zażąda bezpłatnego egzemplarza okazowego od Administracji w Poznaniu, św. Marcin 70.

Jeżyce: Apteka pod Gwiazdą, ul. Kraszewskiego 12.

Łazarz: Apteka przy Parku Wilsona, ul. Marszałka Focha 98.

Wilda: Apteka „Fortuna”, G. Wilda 96.

W innych dzielnicach apteki tam się znajdują.

Pogotowie Ratunkowe Związku Lekarzy, ul. Pocztowa 30, dyżuruje we dnie i w nocy. — Telefon 55-55.

OSOBISTE

— Pan Adam Barański uzyskał dyplom inżyniera elektrotechniki na politechnice gdańskiej.

ZEBRANIA, ZJAZDY

— Ze Związku Drogerzystów. Dnia 17 bm. o godz. 20 miesięczne zebranie Obwodu I. Związku w Poznaniu na salce restauracji Piwnicy Ratuszowej w Starym Ratuszu. Na porządku obrad interesujący referat.

— Narodowa Organizacja Kobiet — Koło Łazarskie. Zebranie plenarne odbędzie się dziś, w poniedziałek o godz. 20 w Czytelnicy Ludowej przy ul. Matejki 39. Panna Grossmannówna zreferuje ze Zjazdu Narodowej Organizacji Kobiet w Warszawie. — O liczny udział członków i wprowadzonych przez nich gości prosi Zarząd.

WYKŁADY

— Książę Leśnoblodski, którego nie dawno odczyty w naszym mieście zostały niezatarte wrażenie, został zaproszony na dwie prelekcje, które odbędą się w sali Domu Ewangelickiego we wtorek, dn. 17 i środe, 18 bm. Tytuł pierwszego odczytu brzmi: „Krwawe tajemnice masonerji” a treścią jego będą następujące szczegóły: 1) Prawdziwe przyczyny wojny światowej. 2) Wodowie masonerji. 3) Zdrada w Dardanelach. 4) Pokój 40. 5) Tajemnicza śmierć znanej gwiazdy filmowej Wierzy Chłodnej itp. Mało nam znany a tak ciekawy temat zgromadzi nie wątpliwie licznych słuchaczy. Następny odczyt nosi tytuł: „O unji kościoła i kruchych podstawach prawosławia”. Początek wykładów o godz. 8 wiecz.

ŻYCIE SOKOLE

— „Sokół” Swarzędz. Ostatnie miesięczne zebranie w bieżącym roku odbędzie się dnia 21 bm. o godz. 20 w lokalu druha Korcza. Odczyt wygłosi ks. W. Kapturkiewicz. Z powodu ważnych spraw

uprasza się o liczne przybycie. Goście mile widziani

KOMUNIKATY RÓŻNE

— Wielkopolskie Muzeum Wojskowe narażnik ul. Fr. Ratajczaka i Artylerij skiej, otwarte jest codziennie z wyjątkiem poniedziałku od godz. 10—14.

— Konferencja Męska św. Wincetego a Paulo przy parafii Zmartwychwstania Pańskiego w Poznaniu (Wilda) zwraca się do łaskawych dobroczyńców z poniższą prośbą: Zbliżający się okres zimowy i Święta Bożego Narodzenia nakładają na wyżej wymienioną Konferencję obowiązki specjalne. Ubogie rodziny oczekują nietylko obdarzenia z rąk Święt, ale i w wypadkach koniecznej potrzeby wsparcia materialnego, opału, ciepłej odzieży i t. d. Działalność swoją Konferencja opiera na ofiarności szerokiego ogółu. Zarząd Konferencji odwołuje się niniejszym do ofiarnej gotowości W. Szan. Czytelników niniejszej prośby, wzywając do składania ofiar materialnych i rzeczowych na ręce prezesa Konferencji p. Józefa Jankowskiego, Poznań, ul. Traugutta 10.

— Wydział podatkowy m. Poznania ogłasza: Rada Miejska na posiedzeniu w dniu 11 bm. uchwaliła pobrać za rok kalendarzowy, t. j. od 1 stycznia 1930 do 31 grudnia 1930 na rzecz miasta Poznania dodatek miejski w wysokości 15 proc. do ceny świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych.

KRONIKA MIEJSCOWA

— Niebezpieczny chodnik. Po prawej stronie na moście Chwaliszewskim od dłuższego czasu rozluźniło się kilka płyt kamiennych i można łatwo zapoznać się bliżej z mniej pętną masą błotną. W interesie więc obywateli leży, by wspomniane ruchome płyty jak najprędzej uzmocnić i zapobiec możliwości wypadku. (z.)

— Słuszna uwaga. Piszą nam z miasta: Byłby wielki czas, aby miarodajne czynniki wreszcie dały nakaz usunięcia srode niewonnego „budyneczku” przy moście Chwaliszewskim. Ponieważ po przeciwnej stronie stoi wielki krzyż, należałoby tem śpieszniej to uczynić i zupełnie słuszne są głosy oburzenia w tej sprawie. Czyż nie byłby bardziej stosowny w tem miejscu podziemny ustęp, jakie w śródmieściu istnieją.

— „Nowa placówka chrześcijańska”. Wzmiance pod tym tytułem o poświęceniu firmy Schubert i Adamczewski przy St. Rynku 85 zakradł się błąd. Należy wyjaśnić, że właścicielami wspomnianej firmy są bracia Władysław i Stefan Schubert, oraz p. Mieczysław Adamczewski, których nazwiska są też uwypuklone w nazwie firmy.

— Zebranie Młodych Pomocników Gastronomicznych w Poznaniu odbyło się w poniedziałek 9 bm. o godz. 1 w nocy na sali p. Borysiaka, ul. Sew. Mielżyńskiego przy liczny udział członków. Na zebranie przybyli również członkowie Zarządu Związku Zaw. Pr. Przemysłu Gastr.-Hot. w Poznaniu, pp. Ossig, Koczorowski, Piątek i Wojciechowski. Zebranie zagał p. Jędrzejewski. Protokół z pierwszego zebrania odczytał p. Dopierałski. Dłuższe przemówienie wygłosił p. Jędrzejewski. Następnie zabrał głos p. Korek. Po załatwieniu spraw organizacyjnych obrady zamknięto. (tr.)

— Z targu. Dnia 16 bm. na pl. Sapiieżńskim płacono za nabił: 1 kg. masła wiejskiego 6,00—6,20 zł; masła mleczarskiego 7,00—7,20 zł; twarogu 1,00—1,40 zł; mendel jaj 3,70—4,10 zł; litr śmietany 2,80—3,20 zł; litr mleka pełnego 40 groszy; za mięso: 1 kg. słoniny świeżej 3,40 do 3,60 zł; słoniny wędzonej 4,00—4,20 zł; wieprzowiny 3,20—4,40 zł; wołowiny 3,20—4,40 zł; cielęciny 3,20—4,80 zł; skopowiny 2,80—3,20 zł; koziny 2,00—2,20 zł; smalcu 4,00—4,20 zł; za drób: para kurczak 6,00—7,00 zł; kura 4,00—5,00 zł; perlica 5,00—6,00 zł; kaczka 5,00—6,00 zł; 1 kg. tuczonej gęci 4 zł; para gołębi 2—3 zł; para kuropatów 6—7 zł; indyk 10—16 zł; królik 3—4 zł; za ryby: 1 kg. szczupaka 4,40—5,00 zł; karpia 4,00—5,00 zł; lina 3,60—4,40 zł; karasza 2,00—4,40 zł; leszcza 1,60—2,40 zł; okonia 2,60—3,60 zł; suma 4,00—5,00 zł; białych ryb 0,80 do 1,50 zł; za jarzyny: 1 kg. ziemniaków 8—10 groszy; 1 kg. marchwi 20 gr; buraków 10—15 gr; cebuli 20—40 gr; szpinaku 1,20 zł; jarmużu 40 gr; 1 kg. pietruszki 50 groszy; seleru 1,00 zł; 1 kg. brukselki 1,40 zł; białej kapusty 25—40 groszy; modrej i włoskiej 40 do 60 groszy; 1 p. kalarepy 15 gr; 1 kalafior 0,30—1,00 zł; 1 kg. melonu 30 gr; 1 kg. bobu 1,20 zł; 1 kilogram pomidorów 0,80—1,40 zł; 1 kilogram borówek 2,80 złotych; — za owoce: 1 kg. jabłek 0,40—1,60 zł; gruszek 1,00—1,60 zł; za grzyby: 1 kg. zielonek 1,00 do 1,40 zł; czubajki, szare, zielonki, sarny i inne grzyby 1,00 zł za kg; 1 kg. chleba 40 gr; 1 kg. śledzi zielonych 1,00—1,20 zł; olej jadalny lniany litr 2,40 zł; makowy 2,80 zł. — Dowozy małe, targ słaby. — Ceny bez zmian. (hu.)

KRONIKA POLICYJNA

— Strzelal do szofera. Dnia 13 bm. szofer Wiśniewski Antoni zabrał do samochodu Jana Rozmiarka, zam. w Minkowie, pow. Poznań. Pasażer w drodze do Staroleki zaczął strzelać z browninga przez szybę samochodu i nakazywał szoferowi, aby się zatrzymał. Jeden strzał ugodził Wiśniewskiego w prawą rękę. — Sprawa zajęła się policja. (z.)

Uporczywe zaparcie, katary jelita grubego, wzdęcia, osłabione funkcje żołądkowe, zastoina ogólna, osłabione funkcje wątroby, bóle w bokach i pod żebrami przechodzą przy używaniu rano i wieczorem po szklance naturalnej wody gorzkiej Franciszka Józefa. Powagi lekarskie stwierdzają, że woda Franciszka Józefa nawet przy skłonności do podrażnień kiszek działa bezboleśnie. Żądać w aptekach i drogeriach. nw 6100

— Ujęcie świętokradcy. Dnia 13 bm. w kościele Matki Boskiej Bolesnej na św. Łazarzu przytrzymano złodzieja bezpośrednio po kradzieży zawartości skarbonki, którą otworzył przy pomocy rozbicia kłódki. Okazało się, że jest nim czystościel zwrotnic P. K. E., Kagan Stanisław. Znalaziono u niego gotówkę 25,25 zł, którą zwrócono kasie kościelnej. (z.)

— Kradzieże i włamania. Z szkółki miejskiej przy ul. Dąbrowskiego skradziono większą ilość róż, krzewów i drzew ozdobnych. Magistrat st. m. Poznania ponosi przez to około 4000 zł strat. — Do mieszkania p. dr. Kryzana przy ul. Krasieńskiego 9, włamali się złodzieje, lecz nie skradli, gdyż przez policję zostali spłoszeni. — P. Kucwici Gustawowi, ul. Zielona 3, skradziono w lokalu „Nowy Świat”, gdy przy stole zasnął, znaczek na oddany w garderobie płaszcz. Złodziej odebrał płaszcz, w którym znajdowała się papierośnica i portmonetka z drobniejszą kwotą pieniędzy. — Z mieszkania p. Powąskiej Stanisławy, G. Wilda 92, skradziono skrzypce wartości 600 zł. — Z składu blawatów Roesslera przy G. Wildzie 80, w którym złodzieje rozerwali kraty przy tylnych drzwiach, skradziono znaczną ilość różnego towaru. Sprawcami kradzieży są: Pospieszny Jakób, zam. przy ul. Stromej nr. 26, Wiski Marjan, zam. przy ul. Stromej 26, Sawiński Kazimierz, zam. przy ul. Fabrycznej 42 i Jarzyniewski Marcin, zam. przy ul. Stromej 24. Ogólna wartość skradzionych przedmiotów wynosi 30 000 zł. Energiczne dochodzenia w toku. — Z pomocą wylamania sztaby żelaznej w oknie włamali się złodzieje do fabryki cukierków p. Marszałka Józefa, zam. przy ul. Różanej 21, jednakże przed dokonaniem kradzieży przytrzymano go przez właściciela niejaki Rozwadowski Józef, zam. przy ul. św. Czesława 3. — P. Andrzejewskiemu Janowi, ul. Gen. Kosińskiego 8, skradziono przez nieznaną nowych współsublokatorów parę trzewików czarnych, marynarkę brązową, parę rękawiczek skórzanych, 2 białe szale i inne przedmioty. (z.)

— Czyja własność? W Komisariacie VI. P. P. znajduje się pierzyna bez powłoki (czerwona w białe paski) i zapaska kolorowa. — W Komisariacie VII. P. P. znajduje się skrzynka z jabłkami, którą porzucił nieznani osobnicy w chwili, gdy zauważyli nadchodzącego posterunkowego P. P. — Przy rewizji w mieszkaniu Wodziaka Mariana, przy Drodze Urbanowskiej, znaleziono p. in. lizkę alpakową do tortu, lizkę alpakową wewnątrz połączoną do sosu, lizkę alpakową wewnątrz połączoną do cukru. Rzeczy te pochodzą z kradzieży; właściciele mogą je odebrać w wydziale śledczym, pokój 72. — wejście III. (z.)

— Pożar wybuchł w Szaradowie w pow. szubińskim, własność Stefana Gulczewskiego. Przyczyny powstania pożaru nie zdołano stwierdzić. Straty wynoszą około 40 tys. złotych. (k.)

— Pożar wybuchł w Kunowie w powiecie szamotulskim, w zabudowaniach gospodarza Marcina Lesińskiego. Z nieustalonej przyczyny spaliła się stodoła z narzędziami rolniczymi i zbożem, wartości około 20 tys. złotych. (k.)

Z OSTATNIEJ CHWILI

— Pożar wybuchł w składnicy drogerijnej p. Licznarskiego w Buku. Palili się lak w puszkach i różne smary. Straż pożarna zdołała ogień stłumić szybko, jednak straty są dość poważne. Przyczyny pożaru nie zdołano ustalić. (h.)

— Złodzieje włamali się do składu ciast i słodczy p. Wybrańskiego w Inowrocławiu przy ul. Królowej Jadwigi i skradli za 2 tys. złotych towaru. Chcąc uniknąć hałasu, oblepili szybę przed jej wygnieceniem papierem. Policja jest na tropie sprawców kradzieży. (cm.)

— Spadł z rusztowania w firmie budowlanej Eicke i Lewandowski w Ujściu 28-letni cieśla Franciszek Łuziewicz z Gultza. Nieszczęśliwy złamał wskutek tego prawą nogę. (um.)

Dzisiaj w Kinie

Apollo: „Kobieta”.
Aurora: „Szakale stepów” z Tomem Mixem.
Bajka: „Skazaniec z Stambułu”.
Casino: „Ostatni rozkaz”.
Colosseum: „Miłość i sport”.
Corso: „Kochanka oficera Ochrany”.
Edison: „Złodziej w raju”.
Kapitol: „Czajka zgrozy”.
Metropolis: „Grzechy ojców”.
Odeon: „Alraune”.
Renaissance: „Gilotyna”.
Słońce: „Ostatni romans”.
Stylowe: „Szkocki ekspres”.
Wilsona: „Awantura arabska”.

— **Rażony prądem elektrycznym.** Robotnik Paweł Brucki, zajęty przy budowie elektrowni w Burze-Młyn na Pomorzu, natknął się przez nieostrożność na przewody elektryczne, niedostatecznie zabezpieczone. Wskutek tego poniósł śmierć na miejscu. Nieszczęśliwy liczył około 30 lat i osierocił żonę wraz z trójga drobniemi dziećmi. (tt.)

— **Napad rabunkowy dokonano** na szosie Tuchola-Losiny w pobliżu Czerska. Niewykryci dotąd napastnicy zatrzymali handlarza domokrajnego, Resbergera z Bydgoszczy i zrabowali mu materiały za około tysiąc złotych. Rabusie przystąpili z nienacką do handlarza i grożąc mu rewolwerami, krzykali: „pieniądze, towar albo śmierć!” Handlarz wystraszony, złożył towar na ziemię, a rabusie zabrali go i uciekli w las. Policja wszczęła energicznie poscig za zbrodniarzami, ale narazie bez skutku. (tt.)

— **Niebezpieczny „figiel” ucznia.** W szkole powszechnej w Nowem Mieście na Pomorzu wydarzył się ostatnio wypadek, który na szczęście nie zakończył się tragicznie. Mianowicie uczeń O. wepchnął swemu koleżce igłę w plecy i na dobitkę przyparł go do ściany. Natychmiast rozebrano chłopca, aby wyjąć igłę. Wydobyto jednak tylko część złamanej igły, tak, że musiano go natychmiast przenieść do szpitala, gdzie zastosowano zabieg operacyjny. (dt.)

JARMARKI

— **Murwana Goślina.** Dnia 19 bm. odbędzie się jarmark kramny, na konie i bydło. Spęd trzody chlewnej wzbroniony.

— **Raszków.** Jarmark kramny, na konie i bydło odbędzie się w czwartek, dn. 19 bm. Spęd bydła rogatego dozwolony.

— **Rawicz.** W czwartek, dnia 19 bm. odbędzie się jarmark kramny, na konie, bydło i trzodę chlewną.

Z WIELKOPOLSKI

— **Rogoźno.** (Aresztowanie włamywaczy.) Posterunek policji państwowej w Rogoźnie aresztował dwóch poszukiwanych od dawna złodziei. Ujęci zostali Wize Leon i Marchant Franciszek, bez stałego miejsca zamieszkania i osadzeni w więzieniu śledczym w Rogoźnie. Dokonywali oni wypraw złodziejskich w okolicy Rogoźna i Poznania. (ski)

— **Września.** (Kradzież wypłaty.) W czasie wypłaty zarobków robotnikom w Grzymisławiu, w majątku p. Jana Sicińskiego skradziono w niewyjaśniony narazie sposób gotówkę przeznaczoną na wypłatę w sumie 1000 złotych. (k)

— **Śmigiel.** (Kradzież.) W Łekach Wielkich zakradli się w tych dniach nieznanymi złoczyńcy na strych mieszkanca Wawrzyńca Kwiatka, gdzie skradli pościelę wartości około 1000 zł. (k)

— **Ujście.** (Z Tow. Przemysłowców.) Dnia 8 bm. odbyło się znow po dłuższej przerwie zebranie tutejszego Tow. Przemysłowców. Miało ono zdecydować o dalszych losach towarzystwa; było ono bowiem przez całe lato nieczynne. Na zebranie stawili się członkowie dość licznie i uchwalono, aby wszelkimi siłami starać się o utrzymanie i rozwój towarzystwa, tembardziej, że jest to stare towarzystwo, które istniało już za czasów zaborczych i za swą polskość zostało nawet ukarane na 800 mk. grzywny, którą musieli zapłacić ówczesni członkowie zarządu. Ażeby członków więcej zachęcać, uchwalono urządzać na zebraniach zajmujące i interesujące wykłady i wyświetlać przeżrocz. Wypada jeszcze nadmienić, że przed niedawnym czasem utworzono przy towarzystwie kasę pośmiertną, która zapewnia pozostałym po zmarłych członkach pewne zapomogi.

— (Kolo L. O. P. P.) W ubiegłym tygodniu odbyło się z inicjatywy p. burmistrza zebranie organizacyjne celem utworzenia miejscowego Koła L. O. P. P. Do zarządu i komisji rewizyjnej wybrano pp.: burmistrza Lewandowskiego, komisarza straży gran. Pędzińskiego, aptekarza Frosztę, nauczyciela Derezińskiego, nauczycielkę Ellmanównę, przodownika str. gran. Pachulskiego i p. Maciołkę. — Z inicjatywy kierownika szkoły p. Grussa utworzono tutaj nawet szkolne koło L. O. P. P. z około 50 dzieci szkolnych. (um)

— **Nakło.** (Akademja papieska.) Staniem gimnazjalnej sodalicii marjańskiej odbyła się w święto Matki Boskiej akademja dla uczczenia 50-letniego jubileuszu kapłaństwa Ojca św. Obfity program wypełniony został deklamacjami, śpiewem chóru gimnazjalnego i produkcjami orkiestry gimnazjalnej. Po pieśni „Tu es Petrus”, wszedł na mównicę, bogato udekorowaną w zieleń i sztandary o barwach papieskich, moderator sodalicii ks. prof. Klemens Średziński i wygłosił przemówienie, w którym scharakteryzował wielką rolę papieża i działalność papieża Piusa XI. Wielką frekwencją publiczności świadczą o sympatjach, jakimi darzy publiczność miasta Nakła a nawet i dalszej okolicy tutejsza uczelnia. Uroczystość powyższa świadczy równocześnie o ruchu religijnym, jaki panuje w zakładzie. W akademji wzięło udział i grono profesorskie z panem dyrektorem Polakowskim na czele.

— **Inowrocław.** (Zmiana właściciela.) Kierownictwo firmy Głogowski i Syn w Inowrocławiu oraz firmy Leon Czarniński,

maszyny rolnicze w Poznaniu, po zgonie ś. p. Leona Czarnińskiego przejął je p. K. Lasocki, znany jako dzielny fachowiec w dziedzinie maszyn rolniczych, oraz z swej działalności w tej firmie już w latach ubiegłych, b. dyrektor fabryki Unia w Grudziądzu jak i Związkowej Centrali Maszyn w Poznaniu.

— **Pakość.** (Na flotę narodową.) W ostatnich dniach odbyła się z ramienia Komitetu P. W. na terenie naszego miasta zbiórka na rzecz rozbudowy własnej i potężnej floty narodowej. — Zbiórka wśród urzędów zajął się przewodniczący Komitetu P. W. p. Bol. Kamiński, zaś wśród pp. kucpów i rzemieślników sekretarz p. J. Chmiel. Zebrano ogółem 140 zł. a nadto zdołano pozyskać przeszło 40 nowych członków wspierających i obecnie Pakość liczy ich co najmniej 200.

— (Ekshumacja.) W końcu zeszłego miesiąca odbyła się na miejscowym cmentarzu kat. ekshumacja zwłok jeńca wojennego — Włocha, zmarłego w roku 1918 we wsi Radłowie. Zwłoki Włocha, nazwiskiem Palaoni, zabrano przez spec. ekspedycję samochod. do Warszawy. Przy akcie ekshumacji był obecny oprócz władz miejscowych i powiatowych sekretarz ambasady włoskiej w Warszawie p. Marconi. (pli)

— **Odolanów.** (Wieczorek.) Ostatnio urządziło miejscowe Koło Śpiewackie wieczornicę pieśni ludowych. Na program złożyły się utwory S. Kwaśnika, L. Czapkiego, Moniuszki i innych. Dyrygent p. Przymusiński wywiązał się z swego zadania bardzo dobrze. W następnej części programu dano fredrowskie „Consilium Facultatis”. Mistrzowsko wprost wywiązał się w roli szlachcica p. Stefan Sójka.

— (Jak należy zwalczać konkurencję żydowską.) Celem podjęcia skutecznej walki z konkurencją żydowską Rada miejska ustaliła termin jarmarków na soboty, uważając, że wielki odsetek Żydów będzie musiał wskutek tego zrezygnować z handlu w dzień szabasu. (bg)

Jubileusz ks. radcy Jęska

We wtorek dnia 17. bm. święci Stowarzyszenie nasze miłą a nader rzadką uroczystość, bo oto w dniu tym patron Towarzystwa, Przewielebny ks. radca Jęsek obchodzi srebrny jubileusz kapłaństwa. Dwadzieścia pięć lat pracy kapłańskiej, pracy mozolnej obfitującej nieraz w ciernie i głoć.

Kiedy przeacny kapłan przed ćwierć wieku po raz pierwszy stanął przy ołtarzu Pańskim, by złożyć Najświętszą Ofiarę, wtedy zapewno z serca Jego wyrwała się gorąca prośba, by praca ta nie była bezowocną. I Bóg wysłuchał prośb Jego, bo oto przełożeni, patrząc na gorliwą działalność młodego lewity, stanowiska coraz wyższe mu powierzają, a On mimo coraz liczniejszych prac duszpasterskich i społecznych nie odmawia i naszej prośbie o przyjęcie urzędu patrona na Stowarzyszeniu, które przed ośmiu laty zostając bez kierownika, z prośbą do Niego się zwróciło. Zaczny Jubilat wiedział, że mimo rozlicznych zajęć społecznych nowa czeka Go praca, a jednak chętnie się jej podjął. Przez światłe wykłady z historii, literatury, sztuki i apologetyki itp., które wygłaszał sam lub do których zapraszał świetnych mówców, szerzył oświatę wśród członków.

Kiedy więc nadszedł dzień uroczysty, cóż mu wzamian za Jego poświęcenie ofiarujemy? Na dary cenne nas nie stać, przeto w dniu tym modły nasze ślać będziemy do Pana Zastępów, by na Czcigodnego Jubilata raczył zlać obfite źródło łask, użyczał sił do dalszej obfitej w plony pracy i w czerstwości zdrowia dozwolił złotego doczekać jubileuszu.

Żeńskie Tow. Przemysł. w Poznaniu.

RADJO

Programy radijofoniczne

Wtorek, dnia 17 grudnia 1929 r.

Poznań (335 m) godz. 13.00 sygnał czasu; godz. 13.05 koncert gramofonowy; godzina 14.00 notowania giełdy pien. i cen targ. Rzeźni Miejskiej; godz. 14.15 komunikaty gosp., roln., PAT, sprawozdanie o ruchu statków; godz. 15.50 słowo przedpremierowe. Jarno: „Krysia Leśniczanka” (Teatr Wielki) wygl. prof. Jerzy Soplica; śpiewa art. op. Jadwiga Fontanówna; godzina 17.05 rozrywki umysłowe (w org. p. St. Nowaka. konkurs gwiazdkowy); godz. 17.25 kurs średni języka francuskiego; godzina 17.45 koncert popularny transmisja z Warszawy; godz. 18.45 nadprogram; godzina 19.45 interludjum muzyczne. Wykonawcy: Gabryela Krygier-Bernacka (sopran) Jadwiga Komorowska (akomp.); godz. 19.30 odczyt: „Polskie szkoły za kordonem” (prof. Włodzimierz Dworaczek; godz. *) 19.50 transmisja z Teatru Wielkiego w Poznaniu „Dama pikowa” — Czajkowski; godz. 22.30 sygnał czasu; godz. *) 22.45 radiografja; godz. 23.15 muzyka taneczna z kawiarni „Esplanada”.

Audycje oznaczone gwiazdką w powyższym podanym programie, nadawane będą przez stację krótkofalową.

Warszawa (1412 m) godz. 12.05 radiowy poranek szkolny; godz. 13.10 komunikat meteorologiczny; godz. 15.00 komunikat gospodarczy; godz. 15.45 „Chwilka lotnicza”; godz. 16.15 muzyka gramofonowa; godz. 17.15 „Wśród nowych wynalazków” — wygłosi dr. Feliks Burdecki; godz. 17.45 koncert popularny. Wykonawcy: „Orkiestra P. R. Al. Rudnicka (śpiew) i prof. Ludwik Urstein (akomp.); godz. 19.10 giełda rolnicza; godz. 19.50 transmisja z Opery Poznańskiej.

Katowice (409 m) godz. 10.00 transmisja z Katedry św. Piotra i Pawła w Katowicach. Uroczystą Sumę Pontyfikałną celebruje Jego Eminencja „śladz Biskup dr. Arkadiusz Lisiecki. Kazanie z okazji Srebrnego Jubileuszu Kapłaństwa J. E. Ks. Biskupa Śląskiego wygłosi Ks. Prałat Kaplica; godz. 12.05 koncert gramofonowy; godz. 16.00 komunikaty gospodarcze; godz. 16.20 koncert gramofonowy; godz. 17.15 W. Włosik: „Ogrodniki śląski”; godz. 17.45 koncert popularny z Warszawy; godzina 19.05 komunikaty harcerskie; godz. 19.10 „Intermezzo muzyczne”; godz. 19.25 inż. St. Nitsch: „Ze świata: — Odkrycia, zdarzenia, ludzie”; godz. 19.50 transmisja z Opery Poznańskiej.



KSIEGI STANU CYWILNEGO

Zgony:

Emilja Borkowska, z domu Kóniżanka, wdowa, 64 l. Jan Skrzypczak, cieśla, 83 l. Augusta Jakubowska, z domu Turkówna, wdowa, 83 l. Józefa Dutkiewiczowa, z domu Tokowiczówna, 61 l. Andrzej Jakubowski, 7 godz. 40 min. Marja Wojciechowska, 53 l.

RUCH W TOWARZYSTWACH

— **Związek Emerytów Państwowych** oraz wdów i sierót odbędzie dn. 17 bm. o godz. 17.30 nadzwyczajne zebranie. Na porządku obrad m. in. sprawozdanie p. prezesa Grudzińskiego z kongresu urzędników w Warszawie.

— **Stow. Młodzieży Polskiej Poznań, Boże Ciało.** Zebranie plenarne odbędzie się w środę 18 bm. o godzinie 19.30 w ognisku przy Tow. św. Jagielly.

— **Filja Tow. św. Władysława Poznań-Lazarz.** Plenarne zebranie dnia 18 bm. o godz. 19 w sali Zjednoczenia Kolejowców, ul. Spokojna 24.

— **Stow. Młodzieży Polskiej, parafji św. Marcina** urządzi w czwartek, dnia 19 bm. o godzinie 20 plenarne zebranie.

TEATRY

— **Z Teatru Wielkiego.** Dziś „Księżniczka dolarów”. We wtorek pod kierunkiem kapelmistrza Tyllji „Dama pikowa” z pp. Bojar-Przemieniecka, dr. Roesslerówną, Szafranowską, Karpackim, Majem i Perkowiczem. W środę pod kierunkiem dyr. Wojciechowskiego „Casanova” w premierowej obsadzie.

Najbliższą premierą będzie melodyjna, pełna humoru operetka „Krysia Leśniczanka”, której premiera odbędzie się w czwartek. Tytułową partję śpiewa p. Ja-

Przez sabykę

Buty na stole

Kupiłem sobie nowe buty. Wie pan, takie z gumowemi podeszwami. Bardzo z nich jestem dumny. Ale rzecz ciekawa, nie przyszło mi wcale do głowy, żeby położyć nogi na stole podczas obiadu. Byłaby to szalona okazja dla wszystkich obiadujących — mogliby dowoli podziwiać mój nowy nabytek i przedmiot mojej dumy. Nie przyszło mi to jednak wcale do głowy, bo rzecz dziwna, uważałbym, że buty zasługujące ze wszechmiar na szacunek, byłyby jednak nie na miejscu na obiadowym stole.

— Każda rzecz — powiada jakiś filozof — powinna mieć swoje miejsce.

Jechałem wczoraj tramwajem-dwójką na Śródkę. Przejeżdżając koło Katedry, wyglądam oknem, bo tam z mostu jest bardzo ładny widok na Katedrę, Kanonję i kościół Panny Marii. Niespodziewanie, zamiast starych majestatycznych murów, rzuciło mi się w oczy jakieś drewniane ogrodzenie.

Zaintrygowany wysiadłem, aby się dowiedzieć, co za budowla zamierzona jest w tem miejscu. Zły już byłam zgóry.

dwiga Fontanówna, inne pp.: Karska, Krzyształowicz, Nohowicz, Bratkiewicz, Gruszczyński, Sendecki i Wiśniewski. kapelmistrz p. Eichstaedt, reżyser p. Folański, nowe dekoracje art.-malarza p. Jarockiego. We wtorek o godz. 16.50 usłyszmy treść „Krysi” w radjo.

— **Z Teatru Polskiego.** Dziś „Maman do wzięcia” obchodząc jubileusz 125 przedstawienia; cyfra to wprost fantastyczna w teatrach poznańskich. Jutro wraca na afisz ostatnia nowość repertuarowa, komiczna lekka komedia wybornej spółki francuskiej M. Henequin’a i R. Coolusa „Królowa Biarritz” na której teatr jest przepelniony, a publiczność śmieje się, podziwiając równocześnie piękne stroje naszych artystek ostatnich żurnali paryskich.

W próbach „Kopciuszek”, świetna bajka dla dzieci, która wejdzie na repertuar pod koniec tygodnia.

— **Z Teatru Nowego.** Dziś po raz ostatni znakomita komedia Pagnola p. t. „Pan Topaz” (wielkie A. B. C.). Niezwykle komiczne sytuacje i humor składają się na wyborną całość; triumf święci p. K. Justian, którego publiczność nagradza niemiłkącymi oklaskami przy otwartej kurtynie.

We wtorek ostatni gościnny występ p. K. Justiana, który ukaże się w sensacyjnej sztuce p. t. „Niezwyczajny seans” w doskonałej roli inspektora policji zbiera zasłużone oklaski przy otwartej kurtynie.

Premjera „Rywali”, głośnej sztuki amerykańskiej M. Andersona i L. Stalinga, która triumfalnie przeszła przez wszystkie sceny Europy, odbędzie się niebawem. Sztuka ilustruje bohaterskie walki wojsk amerykańskich, przeżywających tragiczne chwile w czasie wojny światowej. Cały męski zespół wraz z licznymi statystami pracuje już od dłuższego czasu pod kierownictwem reżyserskim p. dyr. Rudkowskiego. Premjera wzbudziła ogromne zainteresowanie.

Teatr Wielki

DZIŚ — „Księżniczka dolarów”, operetka Falla.

Wtorek, 17. 12. „Dama pikowa”, opera Czajkowskiego.

Środa, 18. 12. „Casanova”, opera Rózyckiego.

Czwartek, 19. 12. „Krysia Leśniczanka”, operetka J. Jarno. — Premiera.

Piątek, 20. 12. „Hrabina Marica”, operetka Kalmana.

Sobota, 21. 12. „Krysia Leśniczanka” operetka J. Jarno.

Niedziela, 22. 12. „Hrabina Marica” operetka Kalmana.

Poniedziałek, 23. 12. „Casanova”, opera Rózyckiego.

Początek o godzinie 8 wieczorem.

Po rozpoczęciu przedstawienia nikt na salę wpuszczonej nie będzie.

Bilety poprzednio do nabycia w kasie teatralnej (Teatr Polski, ul. 27 Grudnia).

Teatr Polski

DZIŚ — „Maman do wzięcia” po raz 125.

Wtorek, 17. 12. „Królowa Biarritz”

Środa, 18. 12. „Królowa Biarritz”

Czwartek, 19. 12. „Adwokat i róże”

Piątek, 20. 12. „Królowa Biarritz”

Sobota, 21. 12. „Królowa Biarritz”

Niedziela, 22. 12. „Kopciuszek”. Premiera.

Poniedziałek, 23. 12. „Miłość czy pieśń”

Początek o godzinie 8 wieczorem.

Bilety wcześniej do nabycia w kasie Teatru Polskiego, ul. 27 Grudnia.

Teatr Nowy

DZIŚ — „Pan Topaz” (wielkie A. B. C.)

(po raz ostatni). Występ K. Jusiana.

Wtorek, 17. 12. „Niezwyczajny seans”. Ostatni gościnny występ K. Justiana.

Środa, 18. 12. „Pieniądz leży na ulicy”.

Początek o godzinie 8 wieczorem.

Bilety poprzednio do nabycia w składzie cygar p. Zygarskiego, narożnik ul. Gwarnej i 27 Grudnia.

— Nowoczesna budowla na tle pięknego gotyku, to dzięki pomysł.

Rzeczywistość przeszła oczekiwania: Instytucja, która sobie takie czcigodne miejsce wybrała, jest nie mniej ni więcej, tylko szalec publiczny o wiadomem a dyskretnem przeznaczeniu.

To już naprawdę trochę pretensjonalne!

Z naszego podziemnego budownictwa jestem bardzo dumny. Każdego obcokrajowca prowadzę do takiego budyneczku. Niech ogląda i używa, niech wie, jak się to u nas z komfortem robi. Ale... poco kłaść nogi w pięknych butach na stół obiadowy? Buty są piękne, ale na stole nie dla nich miejsce. Popsuje się harmonia pięknego nakrycia, no, i... to jednak trochę nie wypada.

Nie chciałbym nikogo skrzywdzić, ale ten, kto podjęcie tej budowli zaprojektował, dał się jednak ponieść (uzasadnionej zresztą) dumie. Ale, kochanie panie, możeby tak jednak można jako inaczej?

O kilkanaście kroków od owego miejsca jest, u wylotu ul. Wieżowej, równie przyjemny placyk. Jest on umieszczony wprawdzie trochę z boku, ale, przypuszczam, trafi do użytecznej instytucji każdy, kto... będzie chciał podziemne budownictwo poznańskie podziwiać.

X. A wery.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

KSIAŻKI POD CHOINKE

Księgarnia św. Wojciecha dużo uwagi poświęca działowi wydawnictw swych dla młodzieży zabiegając nie tylko o interesującą ich treść, ale też i dobrą szatę zewnętrzną. Ostatnio wprowadzono drobne, ale pożyteczne ulepszenie: oprócz trwałej i obrazkowej okładki tekturowej, książki otrzymują okładkę papierową. Na czele okładki umieszcza się krótkie omówienie książki, a na zagięciach wyjątki z recenzji o wydawnictwach tego działu. Jest to szczegół bardzo ważny. Ułatwia to wybór nabywającym książki dla młodzieży. Dla przykładu przytaczamy streszczenie zamieszczone na okładce jednej z książek a mianowicie „Pionierów” Coopera. Nosi ten wstęp tytuł: „Sokole oko na łonie wolnej Ameryki” i brzmi tak:

Dotychczas w trzech wydanych powieściach z życia bohatera puszcz amerykańskich widzieliśmy go na ścieżce wojennej. Minęły lata. Przeszła wielka wojna wyzwoliła młodą Amerykę Północną z młodego. Nastąpił pokój. Jakże się czuł Sokole Oko w nowych warunkach bytu? Jakim spojrzeniem obejmował wielkie zmiany, dokonywane się w sercu puszcz dziewczycy? Co postanowił w końcu z sobą? Na te i na inne pytania znajdzie czytelnik interesującą odpowiedź w tej czwartej księdze przygód Sokolego Oka.

Jak widzimy, wstępik ten wybor nie spełnia swoje zadanie.

W ten sposób wyposażył św. Wojciech cały cykl książek i książeczek, przeznaczonych na gwiazdkę. W nowym, trzecim już wydaniu ukazała się powieść znanego dobrze wśród młodzieży autora, Walerego Przybrowskiego, powieść z czasów przedhistorycznych pt. „Myszy króla Popieła”. Osnuta na legendzie o Popiele i Piaście, dzięki wyobraźni autora, powieść wskrzesza epokę z przed tysiąca lat; przykuwając uwagę młodego czytelnika ciekawym wątkiem zdarzeń dramatycznych, zapoznaje go jednocześnie ze stosunkami społecznymi, jakie panowały na ziemiach polskich przed utworzeniem się państwa. Wartości narracyjne i stylistyczne powieści Przybrowskiego podnoszą osobno nie potrzeba, gdyż dobrze są nam one znane. W późniejsze nieco, bo w czasy Bolesława Śmiałego sięga powieść Walerji Szalay-Graele pt. „Królewskie pachole”. Przedstawia autorka dolę i niedolę dzielnego, a gwałtownego króla, aż do śmierci jego w klasztorze w Osjaku. Bohaterem tytułowym jest ocalony i wychowany przez Bolesława, rycerzyk Przemko, który, niezrażony królewską niedolą, wierny aż do końca pozostał swojemu dobroczyńcy.

Jakób Feumore Cooper jest autorem, który nie potrzebuje reklamy. Bohaterowie jego powieści: „Skórza na Pończocha”, „Sokole Oko”, są najlepszymi przyjaciółmi młodych zwolenników przygód, amerykańskich puszcz, walk i łowów. To też z radością powita młodzież wydanie czwartej powieści z pięcioksięgi przygód Sokolego Oka. Po „Zwierzobójcy”, „Ostatnim Mohikaninie” i „Tropicielu śladów” ukazała się, obecnie w sam raz na gwiazdkę, powieść: „Pionierowie”.

Dla starszej młodzieży, a szczególnie dla dziewcząt, miłą i pouczającą lekturą będzie Aleksandry Leśniewskiej „Entuzjastka”. Powieść to z końca pierwszej połowy XIX wieku. Maluje ona nastroje społeczeństwa polskiego, a ściślej Królestwa Kongresowego, po upadku powstania 1831 roku. Przedstawia rozpoczętą wtedy pracę nad oświatą i rolę, jaką w tej pracy odegrała kobieta polska. Bohaterką powieści jest jedna z znakomitszych entuzjastek Wincentyna Zablocka, która obok Narcyzy Zmichowskiej, Anny Skimborowiczowej i Kazimiery Ziemięckiej, była szermierką prawa do wiedzy dla kobiet. Tak samo z ciekawością spotka się J. Gajewskiej „Kierdey”, awanturniczą historią współczesną z kryptogramami, zamysłem i ruchomymi portretami, które już w trzecim wydaniu emocjonują młodych czytelników.

Wszystkie książki są ilustrowane, co stanowi jak wiadomo osobną przynętę.

K.

KSIAŻKI NADESŁANE

Stanisław Malec: „Harce elektronów” Biblioteka „Iskier”. Warszawa — Lwów 1929 r. Książnica — „Atlas”.
H. Zakrzewska: „Plomien na śniegu”. Powieść. Warszawa, Biblioteka Groszowa.

ŻYCIE KULTURALNE

NAUKA

Uczni polscy w Kownie. Z Krakowa donoszą nam: Jakby w rewizycie za pobyt w Krakowie prof. Birzyski z Kowna, udali się na Litwę prof. Władysław Semkowicz i Boloż - Antoniewicz. Spędzili w Kownie przeszło tydzień, zwiedzając Uniwersytet i miejscowe instytucje naukowe. Wjechali i wyjechali z Litwy przez t. zw. zieloną granicę, dostawszy na to zezwolenie władz litewskich. (kn)

„Nauka Polska”. Rocznik XI, Warszawa 1929. W tych dniach ukazał się nowy, zgorą 400 str. liczący tom tego bardzo pożytecznego wydawnictwa kasy im. Mirowskiego. W redakcji tego pisma widać coraz to wyższe sięgające aspiracje, coraz szersze widnokręgi w doborze artykułów. Niektóre z nich zasługują na obszernie omówienie, narazie wystarczy krótka o nich wzmianka. Na czele bardzo ciekawy i wnikliwy artykuł T. Kotarbińskiego „O zdolnościach cechujących badacza”, psychologiczna analiza umysłowości badacza naukowego. Prof. F. Bujak zestawia „Działacza i badacza”. Paweł Rybicki w obszernym artykule omawia problem „Nauka a formy życia społecznego” ze stanowiska socjologicznego. Bardzo pouczającym jest to, co pisze W. Przybyłowicz o stosunku państwa do nauki. „Stan i potrzeby nauk lekarskich” omawia St. Ciechanowski. Na rozległych badaniach archiwalnych opiera się rzecz M. Loreta „Polskie pielgrzymstwo naukowe w Rzymie od XVI — XVIII w.”. Osobny a stały dział „Nauki Polskiej” stanowią artykuły informujące o organizacji nauki i o opiece nad nauką w różnych państwach. W ostatnim tomie znajdujemy artykuły w tym zakresie odnoszące się do Belgii, Niemiec, Szwajcarii, Włoch, Bułgarii, Łotwy. Uzupełnia bogaty w treść tom kronika krajowa i zagraniczna. Tu czytamy osobne sprawozdanie p. t. „Nauka na wystawie w Poznaniu”. Zaznaczyć tu trzeba, że takich wydawnictw periodycznych jak „Nauka Polska” zagranicą nie spotykamy. Bogate treści odpowiada staranna szata zewnętrzna. (P)

Z Polskiego Tow. Geograficznego. Oddział krakowski odbył zebranie fachowe z odczytem dr. W. Ornickiego p. t. „Na marginesie kilku projektów reformy administracji (terytorialnej) w Polsce”. (nk)

OGHONA ZABYTKÓW

Miłośnicy starego Lwowa. Piszą nam ze Lwowa: Nie tak zasobni jak miłośnicy Krakowa i nie mający takich pięknych tradycji, ale starający się aby je tworzyć nasi „Miłośnicy przeszłości Lwowa” — urządzają i tego roku kurs wykładów, zatytułowany „Wiedza o Lwowie”. Odbędzie się on w tym miesiącu oraz w styczniu, a obejmie dzieje Lwowa, jego sztukę i zabytki, prehistorię, topografię, muzea, wreszcie technikę urządzania wycieczek po Lwowie i zwiedzania jego pamiątek.

LITERATURA

„W towarzystwie wierzby”. Jeden z zagadliwiczowej grupy Czartakowców, p. Edward Kozikowski, wydał u św. Wojciecha nowy — czwarty już z rzędu — tomik poezji. Zaraz pierwszy cykl „W granicach Beskidu” pozwala ocenić dźwięk i głębię tej liryki, która w zjednoczeniu z przyrodą szuka ukojenia dla duszy. „Znużony bezbarwnością miejskiej codzienności” błądzi poeta po górach i łąkach i wstuchiwa się w rytm swego serca, tak dobrze słyszalny wśród zalegającej przestępnicy. Napawa się pięknem przyrody, a myśli o rzeczach wiecznych, w prostej ale ciekawej formie podaje uczucia i myśli, które zachęcają, aby je snuć dalej. (rk)

Przeciw Ameryce. P. Victor Llona, którego dwie powieści wydała w przekładzie Biblioteka Groszowa, zapatrzył się trochę na Uptonia Sinclaira i usiłuje demaskować demoralizację amerykańskiego życia miejskiego. „Ognisty krzyż” osnuty jest na tle Ku-Klux-Klanu, sprzysiężenia grasującego po Stanach Południowych a wymierzonego przeciw murzynom, żydom i katolikom, a także przeciw wszystkim „nie-stuprocentowym” Amerykanom. Jest to raczej opis zająć prawdziwych, wziętych z pism, niżeli powieść. Artystycznego nie w nim niema, a fakty są liczniejsze i jeszcze ohydniejsze. Więcej pretensyj do opracowania zdradzają „Królowie Alkoholu”. Jest to opis oszustw, morderstw i zbrodni, jakie spłatają się dokoła prohibicji i z niej wynika, gdyż uczyniła przemysłnictwo i sprzedaż alkoholu olbrzymim przemysłem, w którego wykonywaniu są łapówkowo zainteresowane wszystkie władze, aż do przedstawicieli rządów stanowych włącznie. P. Llona lubuje się w opisach orgii, jakie uprawiają spekulanci, przemysłnicy i ich łapówkowi protektorzy. Epizody przemysłnicze byłyby ciekawsze od tej pornografii a jest ich mało, właściwie tylko jeden. Szkic społeczny przez p. Llonę nakreślony, zgadza się zresztą z tem co wiemy np. od prof. Makarewicza, który w swych notatkach z podróży przedstawił obiektywnie demoralizowanie społeczeństwa amerykańskiego, jego brutalność, dolarowy cynizm i wszechpotężną obłudę. (ln)

MUZYKA

Wallek - Walewski w Zakopanem. Donoszą nam z Zakopanego: W sali Sokoła, szczerze wypełnionej publicznością odbył się uroczysty jubileuszowy obchód czterdzielatek pracy artystycznej Bolesława Wallek - Walewskiego. Mieszany chór zakopiański „Echo tatrzańskie” (złożony przeważnie z górąlek i góralki), pod dyktando swego „profesora” p. Mistrzyka, wykonał specjalnie dla siebie napisaną przez Walewskiego kompozycję do noweli K. Tetmajera ze Skalnego Podhala p. tyt.: „Jak Jasiek Mosiężny nie mógł znaleźć szczęścia”. Nastąpiło wręczenie jubilatowi dyplomu honorowego członka „Echa tatrzańskiego”, upominków i kwiatów. Na zakończenie chór wykonał góralskie pieśni weselne z opery Walewskiego „Pomsta Jontkowa”. (z. mj.)

Opera Schoenberg. Niemiecki modernista Arnold Schoenberg skomponował operę pt. „Dziś i jutro”.

TEATR

Ze stopnia na stopień. Z Warszawy piszą nam: Taki tytuł, wzięty ze starego melodramatu o szwacze, która zeszła na złą drogę i coraz niżej zstępowała — można by nadać historii teatru Ateneum, mieszczącego się w domu kolejarzy (a raczej pałacu). Ateneum zaczęło wielkim prospektem, który głosił że będzie sceną nawiązką współczesną tj. repertuarem sięgającym w dół i nie dół naszych czasów, poruszając wielkie i ważne kwestie bieżące. Istotnie, dramat p. Kalkowskiej o zamordowaniu robotnika polskiego Jakubowskiego przez sądy niemieckie rozpoczął tę linię obiecującą. Kontynuował ją nawet „Hinkemann” Tollera, mimo swej obrzydlowości i taniego pacyfizmu. Ale już „Bronx-Express”, sztuczka z życia Żydów w Nowym Jorku, kinowa i sentymentalna, niedużo miała obywatelnego miąższu — a teraz zjechało Ateneum odrazu na „Panią Prezesową” Hennequina i Vebera. Stara ta farsa jest istotnie wyborna, ograno ją też po wszystkich scenach od świętej pamięci. W samej Warszawie zbieżniono ją niestworzoną ilość razy. P. Kunina grała wybornie kuchare-prezesową, reszta zespołu wyglądała jak z głębokiej prowincji. Szybko się skończyły programy, a zaczęła rzeczywistość, tj. gonienie za czemś kasowem. (tw)

SZKOLNICTWO

Konkurs rysunkowy dla młodzieży. Lwowska księgarnia nakładowa „Książnica - Atlas” ogłosiła konkurs na rysunek do jednej z książek biblioteki „Iskier” i biblioteki „Iskier” (czasopisma dla młodzieży i dzieci). Udział w konkursie mogą brać tylko uczniowie i uczennice szkół średnich i powszechnych. Rysunek powinien obrazować jedną ze scen dowolnie wybranej książki z podanego cyklu, przyczem pod rysunkami należy umieścić odnośny wyjątek parowierszowy. Termin upływa z dnia 1 stycznia 1930 roku. Sąd konkursowy przyzna dwie nagrody pierwsze po 100 zł, sześć drugich po 50 zł i szesnaście trzecich po 25 zł. Najlepsze rysunki będą reprodukowane w Przeglądzie Wydawnictw S. A. Książnica - Atlas. (J. Ml.)

VARIA

Odnaczenia artystów. Krzyż oficerski orderu Polski Odrodzonej za działalność artystyczno-kulturalną otrzymali następujący artyści: A. Bednarczyk, art. dram., dr. Klemens Bąkowski, literat, J. Bukowski, art.-malarz, W. Drabik, art.-malarz, A. Diani, muzyk, K. Frycz, art.-malarz, J. Leszczyński, art.-dram., B. Neufeldówna, literatka, H. Romer-Ochenkowska, literatka, T. Pruszkowski, art.-malarz, J. Raszka, art.-rzeźbiarz, J. Ryszkiewicz, art.-malarz, R. Popiel-Swiecka, art.-dram., W. Skoczyński, art.-malarz, J. Szczepkowski, artysta-rzeźbiarz, K. Junosza-Stępowski, art.-dram., E. Trojanowski, art.-malarz, Z. Urbanowska, literatka, B. Wallek-Walewski, muzyk i K. Wroczyński, literat. (vp)

PISMA NADESŁANE

„Ziemia Wschodnio-Pruska”. Zesz. VII. Treść: Wa: „Powszechna Wystawa Krajowa a Prusy Wschodnie”. — A. L.: „Pan-germanizm przyczyną wojny światowej”. Ciąg dalszy. — K. Jaroszyk: „Niemcy jako obrońcy mniejszości narodowych w Genevie”. — „Traktat handlowy a Prusy Wschodnie”. — „Przykra przygoda organizacji (z warmińskiego)”. — Feljton (z warmińskiego). — „Jezioro mazurskie” (wiersz). — Drobne wiadomości.

„Przegląd Oświatowy”. Nr. 11. Treść: St. Wójcicki: „Uniwersytety Ludowe T. C. L.” — T. Prusinkiewicz: „Zespół środków”. „Bibliotekarstwo niemieckie” według W. H. — H. Udziński: „Podstawy somatyzacji”. — S. Wiechowicz: „Co to jest szkoła daltońska”. — T. K.: „Po zamknięciu P. W. K.” — Notatki. — Recenzje książek. — Bibliografia oświatowa. — Z ruchu oświatowego T. C. L. — Ruch oświatowy w kraju. — Materiały do wieczornic i wykładów.

ZAPISKI REGIONALNE

ARTYŚCI POLSCY W BERLINIE NA WYSTAWIE SZTUKI R. 1836

W 1836 r. odbyła się w Berlinie międzynarodowa wystawa dzieł sztuki, która, zarówno pod względem ilości eksponatów, jak poziomem, przewyższała wystawy lat poprzednich. Cała Europa artystyczna brała w niej udział. Nie ograniczono się, jak dotąd, do dzieł malarstwa i rzeźbiarstwa, lecz uwzględniono w szerokim stopniu ówczesny przemysł artystyczny lub, jak się wyraża anonimowy recenzent wystawy w „Przyjacielu Ludu”: „owe utwory, które ze sztuką nie mają wspólnego, jedynie imponują mistrzostwem wykonania”.

Z Francuzów wystawili Camille Roqueplan, uczeń Grosa, Boulanger, Théodore Gudin, Jules Louis-Philippe Coignet, poza tem m. i. holender Koeck. Z pośród Niemców, którzy mieli ilościowo przewagę nad innymi narodowościami, wysuwały się na pierwszy plan nazwiska Hildebrandta i Karola Fryderyka Lessinga (ostatni wystawił cykl obrazów z życia Lutra i Husa, które treścią swoją niemal zaniepokoiły wtedy społeczeństwo katolickie).

Nie warto byłoby o tej imprezie artystycznej wogóle wspominać, gdyby nie to, że część wystawionych obrazów przeniesiono w roku następnym do Poznania celem urządzenia pierwszej wystawy sztuki w stolicy Księstwa. Poza tem niejedno z tych dzieł nabył Atanazy hr. Raczyński do swej galerji, a potrzebie — także Polacy brali udział w wystawie berlińskiej.

Byli tam bracia Łasińscy: jeden pejzażysta, drugi malarz obrazów historycznych. Obraz „Poranek”, uchodzący za najlepsze z dzieł pejzażysty Łasińskiego, wprowadza w zachwyt naszego korespondenta. „Rumienne i czyste niebo oświeca dosyć rozległe, lecz niezbyt bogate oddalenie; bliższe przedmioty okrywa cień rzucona od zanku, na wzniosłej postawionej górze, u której stóp płynie strumień, o drobne kamienie w błasie się rozbijający pianę”. A. G. Łasiński wystawił mały obraz przedstawiający „Oswobodzenie św. Piotra z więzienia”. Breslauer z Warszawy, uczeń szkoły düsseldorfskiej (później profesor warszawskiej szkoły sztuk pięknych) wystawił krajobrazy malowane z drobiazgową szczegółowością, „rokując pochlebną nadzieję”. Poza tem wystawili Colberg z Warszawy, (uczeń profesora Wacha), M. Czapski, oraz Bydgoszczanin Maksymilian Antoni Piotrowski, uczeń akademji berlińskiej.

Niemiecką plastykę reprezentowali na tej wystawie trzej profesorowie berlińskiej akademji sztuk pięknych: Rauch, Tieck i Wichmann. Ostatni rzeźbiarz, wystawił popiersie księżniczki Elizy Radziwiłłówny; oddał on „w martwych zarysach łagodność, dobroć i słodycz, te trzy wielkie cnoty, które ją tak pięknie za życia zdobiły”. Wśród polskich rzeźbiarzy odznaczyli się: Kulide z grupą zatytułowaną „Dziecko z łabędziem” (projekt do wotrysku z miedzi), oraz Oskar hr. Sosnowski. Wołyński ten artysta, urodzony w Nowomalinie, wychowaniec szkoły krzemienieckiej, wystawił marmurową płaskorzeźbę, wyobrażającą trzech profesorów rzeźbiarstwa akademji berlińskiej. Zachwyceni tą pracą Niemcy, odrazu podkreślili w rysach Schadowa wyraz głębokiego uczucia, na twarzy profesora Raucha wyraz genjuszu, w spojrzeniu profesora Tiecka wyraz wielkich myśli. Pracę tę podarował artysta akademji berlińskiej, zaś popiersie Chrystusa (wystawione w r. 1837 na wystawie poznańskiej) przeznaczył na rzecz ubogich uczniów akademji. (W zbiorach Tow. Przyj. Nauk znajduje się marmurowe popiersie arcybiskupa Leona Przyłuskiego, dłuta tego artysty). Wreszcie wystąpił także na wystawie berlińskiej Poznański, a mianowicie Ceptowski, odznaczający się płaskorzeźbami, w których objawiły się — według „Przyjaciela Ludu” — „niepośpolite zdolności i chwalebna pilność”.

Dr A. B.

Jutro:

PIĘKNO Z PRZED LAT PÓŁ TYSIĄCĄ

przez

Ludwika Pugeta

DZIAŁ GOSPODARCZY

Z chwili

Dalsza zniżka angielskiej stopy oficjalnej

Bank Angielski, jak donieśliśmy, obniżył stopę dyskontową o pół procent, z 5½ procent na 5 procent. W związku z tem należy oświecić sprawę zasięgu tego zarządzenia dla życia gospodarczego Europy.

Najcharakterystyczniejszą cechą angielskiego rynku pieniężnego w ostatnim czasie był stały odpływ kapitałów do Ameryki, gdzie szukały one łatwych zysków w tamtejszych papierach giełdowych, do Francji, która wycofywała poważne lokaty, umieszczane w bankach angielskich w okresie spadku franka a częściowo ze względu na wysoką stopę procentową — również do Niemiec. W rezultacie kurs funta szterlingów wobec dolara, franka franc., a nawet marki kształtował się niekorzystnie, spadając poniżej punktu złotego i powodując dość znaczny odpływ złota z Anglii. Celem ochrony malejącego zapasu kruszca Bank Angielski w końcu września r. b. podwyższył stopę dyskontową z 5½ na 6½ proc. Dopiero w październiku, mianowicie pod koniec miesiąca, następuje poprawa kursu funta. Jest to skutek powrotu kapitałów, które po klęsce odniesionej w N. Jorku, zaczęły wracać do kraju. Na rynku angielskim coraz łatwiej o pieniądź, który dość znacznie tanieje. Doprowadza to do obniżenia w dniu 31 października r. b. przez Bank Angielski stopy dyskontowej z 6½ na 6 proc., oraz do 2 dalszych zniżek półprocentowych, w dniach 21 listopada i 12 grudnia.

Ostatnia zniżka stopy oficjalnej pozostaje w bezpośrednim związku z zakupem 3 milionów funtów złotych „sovereigns”, dokonany w Nowym Jorku dzięki tej okoliczności, że kurs dolara spadł poniżej punktu złotego. Nadto na decyzję Banku Angielskiego wpłynęła chęć uprzedzenia obniżki stopy dyskontowej amerykańskich banków federalnych; odbyta onegdaj w Waszyngtonie konferencja gubernatorów tychże banków, jak i rozwój kursu walut anglosaskich na niekorzyść Stanów Zjednoczonych zmusza banki federalne do obniżenia stopy oficjalnej, czego z dnia na dzień oczekiwać należy.

Obecnie obowiązująca stopa angielska równa się dyskontowi, który istniał od marca 1925 r. do kwietnia 1927 r. Jest ona wyższa o ¼ procent od stopy dyskontowej Nowego Jorku, o dwa procent niższa od stopy Reichsbanku, jednak wyższa o 1½ proc. od stopy oficjalnej Banku Francuskiego, która pobila wszystkie rekordy, jeśli chodzi o niski poziom.

Dla Polski omówione posunięcie Banku Angielskiego nie ma bezpośredniego znaczenia, gdyż stan rynku pieniężnego jest całkiem anormalny i nie do porównania z rynkami zachodu. Pośrednio jednak obniża stopę angielskiej żywo nas interesuje, m. i. jako symptomat dalszej poprawy na światowym rynku kredytowym.

Krótkie informacje gospodarcze

(k) Uchylenie cla wywozowego od o- tręb. W Dzienniku Ustaw nr. 85 znajduje się rozporządzenie ministrów: skarbu, przemysłu i handlu oraz rolnictwa, mocą którego ulega zawieszeniu clo wywozowe od otręb. w okresie do 15 kwietnia 1930 r. Rozporządzenie to obowiązuje od dnia 14 grudnia - 929 r.

— Według danych urzędowych liczba bezrobotnych na terenie Rzeszy wzrosła w ubiegłym tygodniu o 100 tys. osób. Ogólna ilość bezrobotnych wynosi wobec tego 1250 000.

— Oprócz podwyżki cel agrarnych w Austrii, przewiduje się również podwyżkę cel przemysłowych, dotyczących przede- wszystkim tkanin bawełnianych, blachy, aluminium oraz kilku gatunków chemi- kalii papieru i skór.

— Komisja celna austriackiej Rady Narodowej uchwaliła w myśl propozycji rządowej podwyższyć clo od cukru o 6 koron w zlocie. Ponadto uchwalono przedsięwzięć akcję na rzecz obrony au- stryjskiej uprawy buraków.

— Handel zagraniczny Jugosławii w ciągu pierwszych 10-ciu miesięcy b. r. wyraża się w przywozie kwotę 6.373 milj. dinarów, w wywozie kwotę 6.329 milj. din.

— W Bułgarii podwyższono clo przy- wozowe na pszenicę z 2.000 na 2.700 le- wów.

— Podobno rząd węgierski zamierza wprowadzić monopol eksportu pszenicy. W kołach handlowych uważają, iż tego rodzaju monopol wpłynąłby ujemnie na interesy sfer rolniczych i eksporterów zbożowych.

Kryzys w przemyśle diamenciarskim

Skutki kryzysu finansowego Sta- rów Zjednoczonych ostatniego mie- siąca były ciężkie dla wielkiego prze- mysłu światowego. Na giełdzie dja- menciarzkiej w Antwerpi dał się mo- że najbardziej odczuć kryzys Wall Street'u, Ameryka bowiem zalicza się do pierwszych klientów przemysłu diamenciarskiego.

Przemysł diamenciarski w Ant- werpi istnieje już od wielu dziesiąt- ków lat. Przemysł ten w ostatnich latach po wojnie światowej wzmo- gił się, zwłaszcza kiedy życie ekonomicz- ne narodów biorących udział w woj- nie, stało się więcej zrównoważone. Giełda diamenciarska w Antwerpi jest dziś pierwszą i największą w świecie. Po niej dopiero przychodzą giełdy: londyńska i amsterdamska. Giełda antwerpijska różni się tem od londyńskiej, że podczas gdy w Ant- werpi handel ogranicza się do wyro- bów skończonych, tj. diamentów już szlifowanych czyli brylantów, giełda londyńska notuje przedewszystkiem kursy diamentów nieszlifowanych. Przemysł diamenciarski w Amsterda- mie jest podobny do przemysłu ant- werpijskiego.

Kryzys Wall Street'u może raczej być czynnikiem drugorzędym w obec- nym kryzysie diamenciarskim. Zda- je się, że pierwszym i dawnym już czynnikiem była wzmożona konku- rencja Anglików w Afryce Południo- wej. W ostatnich czasach dał się od- czuć niepokój w kołach diamentar- skich w Antwerpi z powodu zakłada- nia przez Anglików szlifierni diamen- ciarskich w Afryce Południowej, zwłaszcza w pobliżu Kimberley, to znaczy w centrum kopalni diamen- tów.

Sprawa konkurencji Afryki Połud- niowej zaczęła już od wielu miesięcy mieć swój ujemny wpływ na rynek diamentarski kontynentu europej- skiego, przedewszystkiem na rynek: belgijski, holenderski i niemiecki. Od dłuższego już czasu pisma będące wy- rzędnymi opinii kół diamentar- skich Antwerpi i Amsterdamu nawo- tywały do uregulowania tej kwestji, która mogłaby spowodować w przysz- łości rozwój przemysłu diamentar- skiego Afryki Południowej pod kierun- kiem i przy pomocy kapitałów angiel-

skich, kosztem zupełnego upadku przemysłu diamentarskiego Europy kontynentalnej.

W chwili właśnie, kiedy kwestja tej konkurencji weszła w stadium po- myślnego rozstrzygnięcia i załagodze- nia, następuje nagły zwrot w sytuacji dotychczasowej, spowodowany kra- chem giełdy nowojorskiej. W ostat- nim miesiącu zapasy diamentów grom- adzą się, rynek zostaje zarzucony olbrzymią ilością diamentów, powodu- jąc tem samem spadek cen.

Na giełdzie diamentarskiej daje się odczuć niepokój. Syndykat dja- menciarzki szuka drogi wyjścia. Sze- reg firm zawiesza wypłaty, lub też zwalnia część robotników, pracujących w szlifierniach. Z początku zamierza- no zamknąć na kilka miesięcy wszyst- kie szlifiernie, albo ograniczyć dni ro- boczne do trzech na tydzień, lub w ko- ńcu zwolnić 50 proc. robotników. Dnia 25 listopada r. b. odbyła się konfe- rencja Syndykatu diamentarskiego w Antwerpi, na której postanowiono zawiesić we wszystkich szlifierniach pracę na przeciąg dwóch tygodni, tj. od 7-go do 21-go grudnia r. b. To po- stanowienie będzie miało ten skutek, że uniknie się większego nagromadze- nia diamentów na rynku światowym, co spowodowałoby dalszy spadek cen. Gdyby to zarządzenie nie miało od- nieść skutku, przedłużył się zawiesze- nie pracy o dalsze dwa tygodnie.

Depesze niedzielne donoszą z Lon- dynu, że i tamtejszy Związek Djamenci- arzów zgodził się na chwilowe zaprze- stanie rzucania na rynek londyński diamentów nieszlifowanych, przynaj- mniej do końca tego roku, a może na- wet do końca stycznia.

Taksamo Syndykat amsterdamski (Amsterdamsche Juweliersver- ini- gung) na posiedzeniu nadzwyczajnem dnia 28-go listopada r. b. postanowił ograniczyć do połowy czas pracy w ciągu miesiąca grudnia.

W ten sposób może kryzys świato- wego przemysłu diamentarskiego bę- dzie załagodzony, tak jak inne liczne kryzysy przemysłowe świata, spowo- dowane krachem finansowym Wall Street'u.

Antwerpja.
Bernard Maniewski.

Przemysłowcy radzą

Bydgoszcz, 14. 12. 1929 r.

W dniu dzisiejszym rozpoczęły się w sali Izby przemysłowo-handlowej w Bydgoszczy obrady Rady Naczelnej Zrzeszenia Związków Przemysłowych Zachodniej i Południowej Polski.

Obradom przewodniczył prez. Izby przemysłowo-handlowej p. inż. Wdzię- koński. Wśród obecnych reprezento- wali Związek Bielsko-Bialski p. dr. Niemczewski, Związek Bydgoski pp. inż. Tomczycki i Palicki, Związek Krakowski dr. Metz, dr. Jarczyński i dr. Spitzer, Związek Poznański p. dyr. Łyczewek a Radę Delegatów w War- szawie p. dr. Battaglia.

Ze sfer przemysłowo-handlowych bydgoskich zauważyliśmy pp. posła Lewandowskiego, inż. Namysłowskie- go, inż. Dziedziula, Wilhousa, Soko- łowskiego, Mieczkowskiego, Wardziń- skiego, Regamcy i wielu innych.

Na porządku obrad znajdowały się problemy bardzo ważne i aktualne z najrozmaitszych dziedzin życia gospo- darczego, jak n. p. samowystarczal- ność krajowa (ref. dyr. Łyczewek), Fundusz bezrobocia jako broń strajko- wa (ref. dr. Niemczewski), Reforma obciążeń społecznych w drodze admi- nistracyjnej (ref. p. Laskowski), Pro- jekt ustawy o ubezpieczeniu społecz- nem (ref. dr. Spitzer), Polityka mor- ska i rozbudowa portu w Gdyni (ref. dyr. Krupski), Naczelna Izba Gospo- darcza (ref. dr. Battaglia), 4 nowa ta- ryfa towarowa i jej skutki (ref. p. dyr. Palicki), Projekt ustawy kartelowej (ref. dr. Battaglia), Potrzeby reformy ordynacji egzekucyjnej (ref. pp. Ły- czywek i Laskowski), Przedłużenie czasu pracy w przemyśle ceramicz- nym (ref. pp. inż. Dziedziul i dr. Spi- tzer).

W chwili redagowania obecnego sprawozdania została już wygłoszona znaczna część referatów, które wyka- zały znakomite ujęcie tematów przez referentów i wywołały obszerną dy- skusję obecnych a specjalnie żywo o- mawianym był referat dr. Spitzera ty-

czący rządowego projektu scalenia u- bezpieczeń społecznych. Dla uzgodnie- nia wysuwanych postulatów wybrano specjalną komisję, złożoną z pp. inż. Namysłowskiego, Łyczewka, dr. Spi- ttera, Laskowskiego i Palickiego ce- lem zredagowania rezolucyj z powyż- szych referatów. Rezolucje te podamy w najbliższym czasie do wiadomości naszych czytelników.

KRONIKA GOSPODARCZA

(k) Posiedzenie Rady Banku Polskiego. Zwyczajne miesięczne posiedzenie Rady Banku Polskiego odbyło się 14 grudnia pod przewodnictwem prezesa Banku dr. Wł. Wróblewskiego. Rada wysłuchała sprawa- zdania dyrekcji oraz trzech Komisji Ra- dy o czynnościach Banku i położeniu go- spodarczem w listopadzie, poczem uchwa- liło: a) zatwierdzić budżet na rok 1930 w pozycjach: wydatki osobowe zł. 29.500.000, oraz wydatki rzeczowe zł. 4.500.000, b) przeznaczyć zł. 4.000.000 na zasilenie funduszu emerytalnego, c) przeznaczyć na powiększenie funduszu zapasowego pro- centy od papierów funduszu zapasowego za rok 1929, d) otworzyć nowe zastępstwa Banku w Chmielniku i Żydaczowie, e) u- zupełnić skład komitetów dyskontowych w oddziałach Banku w Częstochowie, O- strowie i Toruniu oraz powołać komitet dyskontowy przy nowo utworzonym oddzia- ła w Baranowiczach, f) zamianować za- stępcę dyrektora oddziału w Inowrocławiu p. Romana Dębickiego itd.

(k) Bilans Banku Polskiego. Bilans Banku Polskiego za pierwszą dekadę gru- dnia rb. wykazuje zapas złota 682 milj. 583 tys. zł. t. j. o 64 tys. zł. więcej jak w poprzedniej dekadzie. Pieniądże i należ- ności zagraniczne zaliczone do pokrycia zmniejszyły się o 29 tys. zł. do sumy 422 milj. 801 tys. zł., natomiast niezaliczone do pokrycia wzrosły o 4 milj. 207 tys. zł. do sumy 98 milj. 353 tys. zł. Portfel wekslowy spadł o 21 milj. 334 tys. zł. i wynosi 699 mi- ljonów 983 tys. zł. Inne aktywa zmniejszy- ły się o 1 milj. 568 tys. zł. do kwoty 138 milj. 508 tys. zł. do kwoty 138 milj. 481 tys. zł. Pozycja natychmiast platnych zobowią- zań wzrosła o 65 milj. zł. (479 milj. 249 tys. zł.). Obieg biletów bankowych zmniejszył się o 80 milj. 285 tys. zł. (1.286 milj. 836 tys. złotych). Stosunek procentowy pokrycia biletów Banku i natychmiast platnych zo- bowiązań wyłącznie złotem wynosi 38,67

proc. (8,67 proc. ponad pokrycie statutowe), pokrycie kruszcowo-walutowe 62,76 proc. (22,76 proc. ponad pokrycie statutowe), wreszcie pokrycie wyłącznie biletów ban- kowych wynosi 53,07 proc.

(k) Realizacja postulatów kupiectwa zbożowego. Kupiectwo zbożowe Wielkopolski i Pomorza — jak już o tem donieśliśmy — podjęło starania o uwzględnienie postu- latów jego przy akcji eksportu zboża, scentralizowanej w Zw. Eksporterów zboża. Jak donosi „Gazeta Handlowa” odbywały się w sobotę dalsze konferencje przedsta- wicieli kupiectwa zbożowego w osobach pp. Dónaja, Steinmetza, Walczaka i Hana- sza z czynnikami miarodajnymi w War- szawie. Inicjatywa powołania do życia eksportowej organizacji handlowej, zrze- szającej samodzielne kupiectwo zbożowe Wielkopolski i Pomorza a więc to, które bezpośrednio styka się z producentami rolnym, spotkała się z bardzo życzliwym przyjęciem. Delegatów zapewniono, że z chwilą gdy tego rodzaju samodzielna or- ganizacja powstanie, zostanie ona bezwło- cznie przyjęta na prawach członków do Zw. Eksporterów Zboża w Poznaniu i na- równi z innymi członkami Związku otrzy- ma odpowiedni przydział kontyngentów wywozowych. Warunkiem jednak jest wy- łonienie przez kupiectwo zbożowe właści- wego czynnika organizacyjnego czy to przez zrzeszenie się Zw. Kupców Zbożo- wych w Poznaniu czy też w Związkuowej Spółdzielni Zbożowców. W razie zaś nie- możliwości przystąpienia do jednej z wy- szczególnionych organizacji miałyby ku- piectwo zbożowe utworzyć nową organiza- cję handlową, która weszłaby wówczas na prawach członka do Zw. Eksporterów

(k) „Lubońska Fabryka Drożdży” daw. G. Sinner Sp. Akc. w Luboniu. Zwyczaj- ne walne zebranie akcjonariuszów odbyło się dnia 13 bm na sali posiedzeń Banku Kwilecki, Potocki i Ska w Poznaniu pod przewodnictwem prezesa Rady Nadzor- czej p. Wiesława Tucholki. Sprawozdanie zarządu oraz bilans z rachunkiem zysków i strat za rok 1928/29 przedstawił zgroma- dzonym p. inż. Józef Sztark, zaznaczając, że miniony rok sprawozdawczy nie różnił się zasadniczo od poprzedzającego okresu gospodarczego. Poszczególne działy Spół- ki były stale uruchomione dając w rezul- tacie zadawalające wyniki. Dla oddziału przetworów ziemniaczanych ukształtowa- ła się konjunktura wprawdzie mniej po- myślna, jednak inne fabrykaty zbywała Spółka na warunkach normalnych. Przedstawiony bilans na dzień 30. 9. 29. zamykający się po obu stronach sumą 7.127.833,36 zł. przyjęto i udzielono pokwi- towania zarządowi i radzie nadzorczej. Zysk wykazany podzielono we formie pro- ponowanej, tak że na dywidendę i super- dywidendę przypada 13 proc. Dywidenda jest płatna od dnia 7 stycznia 1930 r. Uste- pujących w myśl statutu członków rady nadzorczej pp. prezydenta Ziemstwa p. Józefa Zychlińskiego, dyr. Stanisława Waszyńskiego, dyr. Kazimierza Palucha i prof. Uniw. P. dr. Adama Wrzóska wybra- no przez aklamację ponownie.

Urzędowa ceduła Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań dnia 16. 12. 1929.

Warunki: Handel hurtowy, parytet Po- znań, ładunki wacorowo dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standardy: a) żyta 696 gr. (118,5 f. w. h.), b) pszenicy 753 gr. (128,0 f. w. h.), c) jęczmienia 673 gr. 11,1 f. w. h.), d) owsa 508 gr. 84,6 w. h.).

„Ceny transakcyjne”

Zyto 315-tonn parytet Poznań 25,30—26,00

Uspokojenie spokojne.

„Ceny orientacyjne”

parytet Poznań

Pszenica 34,00—36,00

Uspokojenie spokojne.

Jęczmień przemysłowy 23,75—24,75

Jęczmień browarowy 26,75—29,75

Uspokojenie spokojne.

Owies 20,00—22,00

Uspokojenie słabe.

Maka żytnia w l. work w. dług urzędowo ustalonego typu (70%) 39,00

Uspokojenie słabe.

Maka pszena 65% w l. worka 55,00—59,00

Uspokojenie słabe.

Otreby żytnie 15,75—16,75

Otreby pszenne 18,00—19,00

Rzepak 75,00—79,00

Groch polny 35,00—39,00

Groch Victoria 39,00—46,00

Groch Folgera 38,00—45,00

Ziemniaki fabryczne franco 0,19

fabryka za kg % mączki

Ogólne uspokojenie spokojne.

Uwagi: Ziemniaki iadalne bez handlu.

Sprostowanie. Do sobotniego notowa- nia poznańskiej Giełdy Zbożowej i Towarowej — zakradły się dwa błędy które ni- niejszem prostujemy: Cena orien acyjna dla żyta wynosiła — nie jak podano 25—25 zł — lecz 25—25,90 zł. Cena transakcyjna dla żyta wynosiła nie 25,80—26,90 zł. lecz 25,80—25,90 zł.

„BACZ, BY TWOIM BYŁO CELEM BYĆ I ZWIERZĄT PRZYJACIELEM!”

Domy zbudowane w osiem godzin

Dom zbudowany, a raczej, wyrażwszy się dokładniej, wystawiony w osiem godzin, nie jest rzeczą powszednią. Wiadomo, że kwestia metod budowlanych, a nade wszystko szybkość wystawiania gmachów zaprzęta od dawna technikowi i ludzi nauki. Edison nawet, łącząc z kilkoma architektami amerykańskimi, interesował się przez dłuższy czas tą sprawą. Obecnie została wynaleziona w Holandji nowa metoda budowania, która pozwalała na zbliżenie się do ideału, zarówno pod względem form konstrukcyjnych, jak krótkości czasu, potrzebnego na budowę, a tem samem obniżenia jej kosztu do minimum.

Inżynierowie holenderscy, Harms, i Small, dokonali cudu nieomal wystawienia domu w pobliżu miasta Haarlem w przeciągu czasu nie dłuższego, niż osiem godzin. Dom, o jakim mowa, został wybudowany systemem bardzo podobnym do tego, jaki stosowany jest przy odlewaniu posągów z brązu, a także dzwonów. Szkielet nowego rodzaju domów ustawiany jest na gruncie cały gotowy. Składa on się z żelaznych płyt i tylko puste miejsca pomiędzy jedną płytą a drugą robotnicy budowlani wypełniają mieszaniną cementu, piasku i gipsu, rozrobionych wodą i momentalnie zasychających w twardą masę. Po dokonaniu tego, szkielet żelazny, złożony z płyt, poprzednio posmarowanych w tym celu specjalnym preparatem chemicznym, zostaje wyciągnięty i dom jest gotów. Czas, potrzebny na ustawienie szkieletu żelaznego, wypełnienie pustych miejsc pomiędzy płytami i wreszcie na wyschnięcie zaprawy i utworzenie się z niej jednolitej, twardej masy, nie przetranszuje osiemu godzin, ażeby jednak zaprawa stwardniała na tyle, iżby dom mógł stać bez pomocy owych żelaznych płyt, potrzeba trzech dni, po upływie których dopiero wyciąga się je i oddaje do użytku.

Wynalazcy celem dania dobrego przykładu i zachęcenia do budowania domów ich systemem, urządzili dla siebie mieszkanie a także biura swoje w domu, wystawionym przez nich tą nową metodą, która, o ile się przyjmie, dokona rewolucji w całym budownictwie i rozstrzygnie w sposób naturalny klęskę mieszkaniową, srożącą się w całej Europie.

Dźwięki niesłyszalne na usługach sygnalizacji morskiej

Z dziedziny fizyki wiemy, że ucho ludzkie jest wrażliwe na drgania dźwiękowe, których częstotliwość nie przekracza pewnej skali, mianowicie od 16 drgań do 30 000 na sekundę. Powyżej tej ilości nie potrafimy już uchwycić żadnych dźwięków, dlatego też nazywamy je niesłyszalnymi. Mogą być one nazwane dźwiękami, gdyż są wywołane drganiami powietrza lub innego ośrodka podobnie jak i dźwięki słyszalne, od których różnią się tylko większą częstotliwością. Chociaż ucho ludzkie nie może drgań „ultradźwięków” już nie reaguje, mogą one jednak być wykryte za pomocą różnych przyrządów, a nawet być słyszalne dla niektórych zwierząt, np. psów.

Im dalej posuwane są badania nad drganiami ultradźwiękowymi, tem ciekawsze i poważniejsze są rezultaty tych badań. Wiadomo już od dość dawna, że drgania te rozchodzą się w dowolnym kierunku, podobnie jak rozchodzą się promienie świetlne, a własność tę wykorzystano w ostatnich czasach w marynarce dla ułatwienia okrętom orientacji podczas silnej mgły. Wszelkie środki rozpowszechnione, jak sygnały świetlne, syreny i t. d. nie zawsze osiągają skutek pożądaný, a niejednokrotnie zawiodą zupełnie, gdyż przy gęstej mgle działają na niewielką odległość, a rozchodzenie się głosu podlega częstokroć rozmaitym zaburzeniom i nie zawsze można się zorientować, skąd głos pochodzi. Zjawisko to daje się we znaki między innymi w kanale La Manche w porze jesiennej i zimowej, kiedy gęste mgły, które zalegają horyzont, hamują ogromnie stale tam ożywiony ruch okrętów, narażonych na niebezpieczeństwo starcia się ze sobą i napotykających na duże trudności przy wjeździe do portu mimo silnych reflektorów tam rozstawionych. Z przyczyn wyżej przytoczonych na wybrzeżu francuskim, angielskim, a także i amerykańskim stosują obecnie z dużym powodzeniem sygnalizację, opartą na zastosowaniu fal ultradźwiękowych.

Sygnalizator o częstotliwości 40 000 drgań na sekundę jest zanurzony przy wejściu do portu w wodę i wysyła fale ultradźwiękowe. Okręt jest uzbrojony w odbiornik tych fal, również zanurzony w wodzie i obracający się w różnych kierunkach. W chwili, kiedy odbiornik jest skierowany w stronę, skąd nadchodzi drgania, odbiera on je najwyraźniej i przekazuje drogą elektryczną na pokład okrętu, gdzie zostają one przerobione na sygnały świetlne. W ten sposób łatwo już zorientować się sternikowi, w jakim kierunku ma płynąć.

Nie dość jednak na tem. Jednocześnie z drganiami powyższymi zostają z portu wysyłane sygnały radiowe. Przy ogromnej szybkości rozpowszechniania się tych ostatnich, która wynosi 300 000 km. na sekundę, odbiór ich na zablakowanym okręcie następuje jednocześnie z ich wysyłką. Inaczej rzecz ma się z falami dźwiękowymi, których szybkość rozchodzenia się w

wodzie wynosi 1 480 m. na sekundę. Pomimo więc, że zostały one wysłane jednocześnie z falami radiowymi, nie ejaż z opóźnieniem tem większem, im większa dzieli je odległość od okrętu. Z różnicy czasu otrzymania obydwoch rodzajów sygnalizacji obserwator, znajdujący się na okręcie, może łatwo obliczyć odległość, dzieląc okręt od portu. Jeżeli np. sygnał dźwiękowy został otrzymany na okręcie w 3 sekundy po sygnale radiowym, to odległość okrętu od portu wynosi 1 480 razy 3 czyli około 4 440 metrów. W ten sposób, znając odległość i kierunek portu, okręt łatwo może doń trafić, nawet w najgorszych ciemnościach. Dodać jeszcze należy, że żadne dźwięki słyszalne i żadne szumy morskie nie zagłuszają fal ultradźwiękowych. Kpt. Luk.

W szponach piratów

Eskortowany przez kontrtorpedowce „Sirdar” i „Sterling” parowiec angielski „Hatching” wypłynął 8 brn. do portu w Kowloon-Bay, gdzie zarzucił kotwicę.

Korespondent agencji Reutersa, któremu udało się przedostać na okręt, ujrzał tam kilkanaście przykrytych prześcieradłami trupów, leżących na zboczonych krwawo deskach pokładu. Większa część tego ostatniego była zgwałcona, pozostała zaś — zawalona beładnie bagażami pasażerów, pasami ratunkowymi i towarami.

Wedle opowiadań podróżnych „Hatching” opuścił port Swatow, udając się w kierunku Hong-Kongu. Jedenaście 300 pasażerów, wśród nich 3 Amerykanów O godzinie 1 w nocy około 30 piratów, ukrytych do tej pory między podróżnymi, otworzyło nagle gwałtowny ogień z rewolwerów i wśród wojowniczych okrzyków próbowało przedostać się do mostku kapitańskiego. Atak ich zaczęli powstrzymywać oficerowie okrętu przy pomocy strażnicy złożonej z Hindusów. Wywiązała się długotrwała strzelanina, w czasie której kapitan odniósł ranę. Trzeci oficer pokładowy, trafiony kulą w serce, padł trupem na miejscu.

Piraci ponowili atak, usiłując pojąć mechaników okrętowych i dostać się do oddziału maszyn, ale próba ta speliła na niczem. Jeden ze strażników Hindusów został w ataku tym zabity. Wreszcie radiotelegrafista zdołał dotrzeć do swej kabiny i zaczął wysyłać rozpaczliwe depesze „S. O. S.” Pierwszy odebrał je kontrtorpedowiec „Sterling” i ruszył bezzwłocznie pełną parą na pomoc znajdującemu się w niebezpieczeństwie okrętowi. W tym czasie piraci obłali pokład statku naftą i podpalili go, ale nie mieli szczęścia, gdyż wiatr skierował płomień w ich stronę.

Na buchającym żarem i dymem parowcu zaczęły się rozgrywać dantejskie sceny. Kobiety, porzucając swe dzieci, rzuciły się w morze, a Chińczycy-podróźni i piraci, walcząc zaciekle na zęby, pięści i noże o pasy ratunkowe, wydzierając je sobie wzajemnie.

„Sterling” przybył na miejsce dramatu o godzinie 5 rano, kiedy pożar rozszalał na dobre. Marynarze z kontrtorpedowca przystąpili natychmiast do akcji ratunkowej, przyczem piratów schwytano i związanych oddawano pod straż. Na krótko przed braskiem przypłynął i „Sirdar” Rannych pasażerów przeniesiono na kontrtorpedowce. Z pośród piratów 28 odniosło rany, w tem większość — ciężkie. Z pośród podróżnych-Europejczyków żaden nie odniósł szwanku.

Prócz oficera i Hindus — konwojenta poniosło śmierć w walce 10 Chińczyków. Około 60 Chińczyków utonęło w morzu.

Jakby wypadły wyścigi pociągu z samolotem

Chociaż komunikacja powietrzna istnieje u nas od ośmiu lat i samoloty obecnie kursują codziennie ze stuprocentowym bezpieczeństwem zupełnie regularnie na wielu liniach, szeroka publiczność nie orientuje się, jak dzięki tej komunikacji bardzo poważnie zmniejszyły się odległości w czasie.

Ażeby uzmisłować sobie, jak komunikacja powietrzna zbliża do siebie poszczególne miasta, nie od rzeczy będzie porównać czas podróży pociągami pospiesznym i samolotem na poszczególnych odcinkach: Warszawa-Katowice pociąg pospieszny godzin 6.07, samolot godz. 2.00, Warszawa-Lwów poc. posp. godz. 9.35, samolot g. 2.45, Warszawa-Poznań poc. posp. g. 5.26, samolot g. 2.00, Warszawa-Bgdoszcz poc. posp. g. 5.21, samolot g. 1.45, Bgdoszcz-Gdańsk poc. posp. g. 3.08, samolot g. 1.15, Katowice-Kraków pociąg poc. posp. g. 1.40, samolot godz. 0.45, Katowice-Wiedeń poc. posp. g. 9.43, samolot g. 2.45, Katowice-Brno poc. posp. g. 8.00, samolot g. 2.00, Brno-Wiedeń poc. posp. g. 5.00, samolot g. 1.00.

Jak widzimy, samolot skraca czas podróży trzy- do pięciokrotnie.

Dla lepszego zobrazowania przytoczymy, jak daleko możnaby było dojechać najszybszym pociągami, wyjechawszy nim o jednej i tej samej godzinie równocześnie z samolotem i jadąc w tym samym kierunku.

Podczas gdy samolot będzie już w celu podróży, to pociąg na linii: Warszawa-Katowice przyjechałby zaledwie do Piotrkowa, Warszawa-Lwów do Nałęczowa, Warszawa-Poznań — do Zgierza, Warszawa-Bgdoszcz — do Kutna, Bgdoszcz-Gdańsk — do Smetowa, Katowice-Kraków — do Trzebinia, Katowice-Wiedeń — do Piotrowic, Katowice-Brno — do Zembrzydowic, Brno-Wiedeń — do Blatavy.

Im dalsza droga, tem większy zysk na czasie. Na dalekich przestrzeniach zyskujemy skrócenie czasu podróży o całe dni, a nawet tygodnie.

Zakaz całowania się z odjeżdżającymi

Zwyczaj całowania się na dworach kolejowych z odjeżdżającymi w ostatniej chwili przed odejściem pociągu rozpowszechnił się nietylko u nas, ale i zagranicą. Czułe, pośpieszne żegnanie odjeżdżających wytwarza oczywiście zamieszanie i niejednokrotnie powoduje opóźnianie odejścia pociągu lub nawet nieszczęśliwe wypadki. Pragnąc uniknąć ujemnych skutków tego zwyczaju, lotewskie władze kolejowe wydały ostatnio zakaz całowania się na stacjach przy pożegnaniu. Specjalne posterunki policyjne mają przed odejściem każdego pociągu czuwać nad przestrzeganiem tego zakazu, którego przekroczenie karane jest grzywną.

Nagroda za „perpetuum mobile”

Mimo, że wynalezienie przyrządu wiecznego ruchu oddawna już uznano za nieosiągalne, próby w tym kierunku nie ustają. Ostatnio redakcja znanego miesięcznika amerykańskiego „Science and Invention” ustanowiła nagrodę w wysokości 5 000 dolarów za czynny model maszyny „perpetuum mobile”, przyczem d ubiegania się o tę nagrodę wyłączone są maszyny, oparte na działaniu przypiwów morza, wiatrów, siły spadku naturalnego wód, oraz na parowaniu natury.

„Lot Polski”

organ oficjalny LOPP i Aeroklubu Rzeczypospolitej Polskiej Ostatni zeszyt. listopadowy, bogato ilustrowany, zawiera m. in. treść następującą: Popławskiego słownictwa lotniczego, Osńskiego o locie południowo-zachodniej Polski, Lot naokoło świata. Grudzińskiego o lotnictwie cywilnym w Bułgarii. O obronie przeciwgazowej, J. Lewestama „Kobieta piak”, obfita kronikę międzynarodową. Nowości w dziale techniki lotniczej itd. Przedstawicielem „Lotu Polskiego” na województwo poznańskie jest p. Stefan Senft Fontana w Poznaniu, pl. Wolności 10, IV p. lewo.

Dziesięciolecie Polskiego Tow. Graficznego

Polskie Towarzystwo Graficzne w Poznaniu obchodziło w niedzielę 15-go brn. 10-ciolecie swego istnienia. Z tej okazji odbyło się w lokalach „Kola Senjorów” uroczystościowe zebranie w którym uczestniczyli członkowie Towarzystwa, delegaci oraz zaproszeni goście.

Posiedzenie zainaugurował prezes Towarzystwa p. Iczakowski — podając w krótkim zarysie historię powstania Towarzystwa, które mimo licznych przeszkód, rozwijało się stale — pozostając wierne do dziś ideom wniesionym przez założycieli. Następnie prezes wita zebranych mianowicie prezesa Korporacji Zakł. Graf. p. dyr. E. Pawłowskiego, dyr. Kusza, dyr. Stillera, dyr. Wiczorkiewicza, prasę i przedstawicieli pokrewnych zawodów.

Na przewodniczącego poproszono p. dyr. E. Pawłowskiego. Poza tem przy stole prezydjalnym zasiadli: pp. dyr. Stiller, dyr. Kusz, dyr. Kuglin i p. Ganzke.

Z kolei zabiera głos p. dyr. E. Pawłowski, który w serdecznych słowach złożył Towarzystwu życzenia. Następnie sekretarz p. Otulakowski przedkłada sprawozdanie, ilustrujące pracę i rozwój Towarzystwa. Dowiadujemy się z doskonale ujętego referatu sprawozdawczego, że staraniem Towarzystwa było podniesienie poziomu sztuki drukarskiej i dania członkom możliwości dalszego kształcenia się oraz rozszerzenia swej działalności na inne centra drukarskie w Polsce jak i dania zaczątku do stworzenia ogólnopolskiej organizacji zawodowej i szkoły graficznej.

Już w pierwszą rocznicę założenia P. T. G. urządzono wystawę graficzną, dającą dowód zamilowania do sztuki drukarskiej wśród członków Towarzystwa. Wystawa już wówczas wzbudziła wielkie zainteresowanie. W końcu referatu sekretarz p. Otulakowski stwierdza, iż Towarzystwo winno być źródłem, z którego czerpać należy wiedzę, poznawać sztukę praktycznie, artystycznie i historycznie. Towarzystwo zadanie swe spełniło według możliwości i sił i dalej spełniać je będzie, uważając się zawsze za Towarzystwo apolityczne, jako kulturalno-oświatowe, dla dobra polskiej sztuki graficznej.

Po wyczerpującym referacie Koło mandolinistów odegrało „Gavotte Royale” i „Humoreskę” Dworzaka. Po-

Sprzedaż
Kurjera Poznańskiego
na
Riwierze Francuskiej
uskutecznia
Polskie Biuro Podróż. „Francopol”
Nice, 14 rue Halévy
Biuro to zaopatruje w pismo nasze następujące miejscowości:
Nicea
Kioski gazetowe głównych ulic miasta
Cannes
Księgarnia Perrier, 4 rue d'Antibes
Juan-les-Pins
Księgarnia Gracias, Av. de la Gare
Monaco
Księgarnia 1 bis rue Grimaldi
Menton
Główny kiosk gazetowy.

czem dyr. Jan Kuglin w przemówieniu swem sięgając myślą do roku, kiedy to Towarzystwo pierwsze poczyniło stawiać kroki. Do pracy wzięto się z wielkim entuzjazmem, mając na oku dobro ojczyzny. P. dyr. Wiczorkiewicz wygłosił obszerny referat na temat: książka starożytna.

W oficjalnych przemówieniach wyraził swoje życzenia p. Stiller. W dalszym ciągu przemawiali składając życzenia pp. Tasiemski im. Zw. Zaw. Drukarzy, Przybylski im. Stowarzyszenia Drukarzy i pokr. zaw., przedstawiciel Stow. Drukarzy, p. Piekarski — Gnieszno, p. Błaszowski, przedstawiciel Zrzeszenia Kierowników Drukarzy i t. d. Odczytano nadesłane życzenia m. in. od kolegów Czechów.

W końcu dyr. Pawłowski zabrał głos przyrzekając Towarzystwu więcej poświęcić uwagi, poczem przez przecięcie wstęgi, otworzył wystawę poglądowo-graficzną, umiejętnie rozłożoną w 4 ubikacjach. Wystawa stała na bardzo wysokim poziomie, świadczą o tem liczne, misternie prace. Oglądamy zarys historii, wzorowe druki, efektowne rysunki i szkice, projekty, fragmenty z chemigrafii, drzeworyty, ołkiadki, nagłówki gazetowe itd. Tylko twórcza praca zdobyć się mogła na tak piękną wystawę. (z)

Akademja ku czci Pułaskiego w Głównej

Na sali p. Koczorowskiego w Głównej (Poznań) odbyła się wczorajszej niedzieli uroczysta akademja ku czci Kaźmierza Pułaskiego, urządzona staraniem miejsc. Tow. Czyt. Ludowych.

Przy zapelnionej po brzegi sali zainicjował akademję ks. prob. Chłomer krótkim przemówieniem, poczem zadeklamował p. Kubezak z „Państwa Tadeusza” „Koncert nad koncertami”.

W dalszym ciągu wygłosił red. naszego pisma p. A. Piotrowski referat o życiu i czynach Kaźmierza Pułaskiego.

Drugą część wieczoru wypełniły gra na skrzypcach p. Szewdy, który z tow. fortepianu (p. Madaliński) wykonał Wieniawskiego: „Legendę”, oraz „Kujawiaka”. — Dalej odegrano trzy sceny z Mickiewiczowskich „Konfederatów barskich”. Amatorzy wywiązaali się z gry swej bardzo dobrze.

Wszystkich wykonawców przyjmowała publiczność zresztami oklaskami. Był to znowu jeden z pięknych wieczorów obywateli główniejszych, za co inicjatorom pełne należy się uznanie.

Książkowy - bilansista

lat 24. z kilkoletnią praktyką, posiadający dobre referencje obeznany z podwójną książkowścią władający polskim i niemieckim językiem w słowie i piśmie poszukuje od 1 stycznia 1930 posady. Adres wskaże Kurjer Poznański pod zw 20 735

Pryw. Lecznica Chirurgiczna
Dr. Parczewskiego
Poznań ul. Mickiewicza 22
tel. 18-99.

MEBLE wszelkiego rodzaju

J. KADLER dawniej O. Dümke
Fabryka mebli

POZNAŃ
ul. Fr. Ratajczaka 6
wejście przez podwórze

wykonanie wszelkich prac
wyścielanych i dekoracji.

SPORT

Gry ruchowe

Koszykówka: Rozgrywki o mistrz. kl. B. w niedzielę, dały następujące wyniki: „Warta” II. — „Sokół” II. 42:6 (23:2); „Marcinkowski” II. — „Berger” II. 30:0, w. o.; „Sparta” — „Korona” 26:1 (14:5); „Drukarz” — „Harc. Druż. Lotn.” 26:6 (13:6).

Siatkówka. O mistrzostwo okręgowe odbyły się trzy spotkania: „Marcinkowski” — „Sokół” 30:18 (15:12); „AZS” — „Harc. Druż. Lotn.” 30:5 (15:3); „Czarna Trzynaśka” — „Warta” 30:26 (15:14). Na wysokim poziomie stała ostatnia gra „Czarna Trzynaśka” zwyciężyła zasłużenie dzięki lepszemu zgraniu, nie wykazując słabego punktu.

Gry towarzyskie w koszykówkę dały następujące wyniki: „Czarna Trzynaśka” I. — „Marcinkowski” I. 57:10; „Warta” III. — „Korona” II. 40:6.

Hazena. „Warta” II. — „Start” 6:2 (4:0). Pierwszy na naszym terenie mecz hazeny miał przebieg dość ciekawy. Dużo jeszcze chaotyczności nie zadziwia zbytnio, gdyż przecież dopiero przez częste spotkania nabierać mogą nasze panie rutyny. Drużyny stanęły w następujących składach: „Warta” Klimczakówna, Pierardówna, Błaszczakówna, I. Primkówna, Chudzińska, P. Kryżanka i Grochowicka; „Start”: Strójwaśówna, Witkowska, Nowakówna, Morawska, Zwiernikówna, Zajączkowska, Sokółówna. Naogół gra była wyrównana, a o zwycięstwie „Warty” zdecydowały lepsze strzały. Bramki zdobyły dla „Warty”: Chudzińska 4, Grochowicka i P. Kryżanka po jednej; dla „Startu” obie Zajączkowska.

Mistrzostwo Polski w koszykówkę pań przyniosło zwycięstwo „Cracovii”, która w ogólnej punktacji zdobyła 6 pkt., przed „AZS”-War. 4 pkt., „I. K. Poznański” — Łódź 2 pkt. i „Sokół” — krakowski 0 pkt. Poszczególne spotkania przyniosły następujące wyniki: „Cracovia” — „Sokół” 17:14; „AZS” — „Poznański” 21:13; „Cracovia” — „AZS” 22:8; „Poznański” — „Sokół” 18:4; „AZS” — „Sokół” 22:5; „Cracovia” — „Poznański” 35:14. (Tel. wł.) T. S.

Walne zebranie Warsz. O. Z. L. A. postanowiło urządzić od przyszłego roku drużynowe mistrzostwa okręgowe i zgłosić wniosek na walne zebranie PZLA, aby do mistrzostwa Polski dopuszczeni byli tylko ci zawodnicy, którzy startowali w A-klasowych mistrzostwach okręgu, lub swą nieobecność na mistrz. okr. usprawiedliwili należycie. W nowym zarządzie wybrano prezesem rad. Forysia, oraz wiceprezesami dr. Blachiera i Paruszewskiego. (Tel. wł.) T. S.

Hokej na lodzie

P. Z. H. L. ustalił następujący terminarz: 29. 12. do 3. 1. mistrz. Krynicy: 4. 1. Wiedeń—Warszawa w Krynicy; od 9. 11. do 12. 1. turniej w Zakopanem; 17. 1. wyjazd do Chamonix na mistrzostwa Europy, po drodze spotkanie w Medjolanie; do 17. 1. — pierwsza kolejka mistrzostw okręgowych od 5. 2. do 17. 2. — druga kolejka mistrzostw okręgowych: 7. 8. i 9. II. — turniej międzynarodowy w Zakopanem z udziałem Morawskiej Ostrawy i Opawy; od 17. do 23. II. mistrz. Polski w Krynicy. W początkach marca spotkanie Polska — Anglia w Londynie, w drodze powrotnej spotkanie w Berlinie. (Tel. wł.) T. S.

Lekka atletyka

Roczne walne zgromadzenie Pozn. O. Z. L. A. odbyło się w lokalu „AZS”. Zagaił je p. major Engel, witając dość licznie przybyłych delegatów. Po wyborze na przewodniczącego p. Karolczaka, scharakteryzował p. mjr. Engel pracę w zarządzie, a następnie działalność klubów. Wymieniając na pierwszym miejscu „Wartę”, podkreślił jej wspaniały rozwój, dyscyplinę u zawodników, oraz wzorową organizację. Nie wiele od „Warty” odskoczył pod względem sportowym „AZS”. Rola „Sokoła” jest dla okręgu niesłychanie ważna, jako krzewiciela wychowania fizycznego, podobnie „SMP”, choć w mniejszych rozmiarach. Nie próżnowały w ubiegłym roku „Dyskobolja” — Grodzisk i „Sokół” — Leszno. Zbyt jaskrawa rywalizacja międzyklubowa utrudnia bardzo rzeczową i owocną pracę zarządu. W

końcu zwrócił się z podziękowaniem do obecnych na zebraniu przew. miejskiego komitetu w. f. i p. w. p. dr. Sokolowskiego z podziękowaniem za udzieloną subwencję, oraz do przedstawicieli „Kurjera Poznańskiego” za wydatne popieranie lekkiej atletyki, jak i za to, że dochód z rocznego „Biegu na przełaj” „Kurjera Poznańskiego” łącznie z wymienioną wyżej subwencją umożliwił pracę w okręgu.

Sprawozdanie z działalności POZLA odczytał p. Ryszczewski, z skarbnictwa p. Stróżyk, z wydziału spraw sędziowskich — p. Wasiak, za komisję rewizyjną p. Konieczny. W dyskusji nad sprawozdaniem zarządu zabierali głos pp. Jęczkowiak, Prytyś i Szyk, poczem na wniosek delegata „Warty” udzielono zarządowi absolutorium. Po krótkiej przerwie przystąpiono do wyborów. Z dwóch wysuniętych kandydatur powołano p. Karolczaka 6:5 głosów, wiceprezesem p. Stróżyka i dalszych ośmiu członków zarządu, pozostawiając wybór jednego (z powodu braku dalszych kandydatur) z pośród zebranych zarządowi do kooptacji. W skład komisji rewizyjnej weszli pp. Jęczkowiak, Ryszczewski i Dorożala. Delegatami na roczne walne zgromadzenie PZLA wybrano pp. Karolczak i Stróżyk. W dalszym ciągu uchwalono kilka przez K. S. „Wartę” zgłoszonych wniosków, m. i. o coroczne rozgrywanie okręgowych mistrzostw drużynowych w klasach A, B i C, oraz okręgowych mistrzostw drużynowych pań. Regulamin tych rozgrywek wypracuje komisja, w skład której wybrano pp. Szwa, T. Weselika, Jurdzińskiego i Lebińskiego. Reprezentowane były na zebraniu: „Warta”, „AZS”, „Sokół”-Poznań, „SMP”, „Dyskobolja”, „Sokół”-Leszno i „Sokół”-Gniezno.

Piłka nożna

„Warta” — „Sparta” (Oborniki) 16:1. Wynik byłby napewno wyższy, gdyby nie błotniste i śliskie boisko, które przeszkadzało gospodarzom rozwinąć planową grę. „Zieloni” wystąpili w kompletnym składzie, jedynie za Fontowicza był Konieczny, który nie miał nic do roboty, a puścił piłkę nie do obrony. Bramki spływały jak z rogu obfitości, zwłaszcza kiedy „Sparta” widząc beznadziejność sytuacji, straciła zupełnie głowę. Dla „Warty” zdobyli punkty: Kniola i Przybysz — po cztery, Scherfke — trzy, Wojciechowski i Lewoskrzydłowy — po dwa, oraz Radziejewski — jeden. Dla „Sparty” honorową bramkę strzelił Maćkowiak. Sędziował p. Perzak. Publiczności zgromadziło się 300 osób. W ten sposób „Warta” zdobyła pułch „A. B. C.” po raz drugi.

„Posnania” — „Liga”-Dębica 3:3 (0:2). Zawody towarzyskie odbyły się na boisku w Dębicy i przy wyrównanej grze po dość ciekawej walce zakończyły się wynikiem odpowiadającym rzeczywistemu przebiegowi meczu. Bramki uzyskali dla „Posnania” — Redziński i Walenciak.

„HCP” Ib — „Polonia” I (Poznań) 5:3 (3:1). Zasłużone zwycięstwo odniosły rezerwy „HCP”, które przedstawiają naogół dobry materiał, mało jednak jeszcze wyrobiony. Bramki uzyskali dla nich: Nowacki trzy i dwie były samobójcze. Dla „Polonii” wszystkie trzy bramki strzelił Małeki. Sędziował p. Górski.

O wejście do ligi. Lipiny: „L. T. S. G.” — „Naprzód” 2:1 (2:1). Mimo chłodu i deszczu mecz ten zgromadził do 5000 publiczności, która już przy wejściu na boisko zajęła w stosunku do gości bardzo wroga postawę. Ta niezdrowa atmosfera bardzo utrudniała pracę sędziemu p. Arczyńskiemu; wywiązał się jednak dość dobrze ze swego zadania. Gra toczyła się na rozmokłym boisku w pierwszej połowie przy przewadze gospodarzy, którzy nie umieli jej jednak wykorzystać. Już w 3 min. uzyskują oni prowadzenie przez Stefana; goście wyrównują w 23 min. przez Herbstreicha, który minutę później strzela decydujący punkt. Zwycięstwo „L. T. S. G.”, które daje mu wstęp do ligi, uważać należy za szczęśliwe, gdyż stosunek rogów przedstawiał się 9:4 na korzyść gospodarzy; jeżeli się zważy, że wygrali na obcym i wrogim gruncie, wśród stałych okrzyków nieżyczliwie nastrojonej publiczności — to bezwzględnie trzeba uznać Łódzian za godniejszych wejścia do naszej czołowej klasy. (Tel. wł.) F. G.

„Ruch” pokonał w spotkaniu towarzyskim „Pogoń” katowicką 3:0 (0:0) oraz

„Ślask” Świętochłowice — „Amatorski K. S.” 3:2 (2:2). (Tel. wł.) F. G.

„Polonia” — „Legja” 2:2 (2:1). Obie drużyny grały z rezerwami; przez cały czas była przewaga „Legji”.

Pięć spotkań międzypaństwowych projektuje P. Z. P. N. w 1930 r. w następujących terminach: 11 maja z Węgrami w Budapeszcie, przyczem w Polsce byłby jednocześnie „dzień P. Z. P. N.”. Mecz w Budapeszcie jest już prawie pewny, a reprezentacja nasza miałaby niełada biesiadę piłkarską, widząc w tym samym dniu są zawody Węgry — Włochy. Istnieje projekt, aby zaprosić tych ostatnich do Polski na jedno spotkanie międzymiastowe i jedno międzypaństwowe w tydzień potem.

Rewanż z Austrią (amatorami) odbędzie się w Polsce, lecz data nie została jeszcze uzgodniona, jest tylko propozycja, by mecz ten odbył się w dn. 15. 6.

Przyjeźliśmy zaproszenie Szwecji i ustalono wyjazd do Sztokholmu na dzień 29 września.

Co do spotkania rewanżowego z Czechami w Pradze o pułch amatorski Środkowej Europy, toczą się pertraktacje; można jednak już dziś przewidywać w przybliżeniu termin, t. j. miesiąc październik.

Zarząd PZPN. dokłada poważne sumy do rozgrywek o mistrzostwo międzyokręgowe, co z powodu odmówienia subwencji przez ligę sprawia dużo trudności. Ponieważ jednak pewne kluby ligowe są dłużne PZPN, większe sumy, więc przeciwnie, sroby fiskalnej z pewnością da duże rezultaty.

Sprzeciw Węgrów odnośnie do zawodów z Polską w Poznaniu będzie rozpatrywany w Pradze w lutym z okazji walnego zebrania komitetu pułchu amatorskiego i są wszelkie dane ku temu, że odzuci się go jako nieuzasadniony.

Sprawa protestu „Warty” co do zawodów z „Turystami” ma być załatwiona w dniu 19 b. m., o ile w międzyczasie nie zajdą jakiegokolwiek komplikacje. Znamieniem jest, iż „Turyści” zwerbowali nowego „delegata” w osobie b. sekretarza P. K. S., p. A. Posnera, który to nowopieczony mecenas ma rzekomo wystąpić z tezą, iż Żurkowski nigdy nie podpisywał zgłoszenia dla „Ostrowi”, i że jego podpis był... sfałszowany. Z drugiej strony delegaci klubów, którym grozi spadek, urządzają stałe konwentykły z przedstawicielami reszty towarzystwa i obliczają po cichu ilość głosów za oraz przeciw. Ponury obraz obecnych stosunków ligowych!

Pieściarstwo

Niezasłużona porażka w Brnie. Zawodnicy Śląska walczyli bardzo ambitnie. W w. Koguciej Dziembała uzyskał wynik nierozstrzygnięty, w w. piórkowej Górny pokonał swego przeciwnika k. o., w w. średniej Wieczorek, półciężkiej — Garstecki i ciężkiej — Wocka zostali uznani przez sędziów za pokonanych. W rzeczywistości wynik meczu winien brzmieć 10:0 na korzyść Polaków.

„Stadion” — „Slavia” Ruda. Spotkanie międzyklubowe w Rudzie zakończyło się wynikiem 11:3 dla „Stadionu”.

„Policjany K. S.” pokonał w Bogucicach miejscowy „K. S. 29” w 10 spotkaniach w stosunku 14:6.

Narciarstwo

Nasze sporty zimowe są pogrążone z konieczności nadal w śnie letnim, gdyż

Ilustracja Poznańska i Nowiny Sportowe

tygodnik 8-stronny

bezpłatny

dodatek dla naszych abonentów.

nawet w zimowej stolicy Polski, w Zakopanem, brak warunków do uprawiania narciarstwa. W niedzielę w Zakopanem padał deszcz. (Tel. wł.) A. K.

Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu:

Na pomnik Serca Jezusowego: Dybizański, Buk, 11 rata, 5 zł. — Masłowski 10 zł. — Józef Kosicki z podziękowaniem za otrzymane łaski z prośbą o dalsze, 10 zł. — Marawski z podziękowaniem za otrzymane łaski 10 zł. — Fr. Szadzińska, Ostrzeszów 10 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanymi 840,45 zł.

Borykając się z trudnościami codziennego życia i narzekając na biedę zapominamy, że często winę tego smutnego stanu ponosimy sami. Mianowicie Ignąć jak mucha do lepu do towarów zagranicznych, a zwłaszcza specyfików leczniczych, wysyłamy miliony złotych z Polski podczas gdy nabycie ich nie zawsze jest konieczne, gdyż można je z łatwością zastąpić wyrobami krajowymi. Pw 7453-47,50

TABLETKI PARAMINT „ERBE” o przyjemnym smaku i zapachu stanowią sympatyczny i PEWNY SRODEK DESINFEKUJĄCY GARDŁO I KRTAŃ, nietylko dla chorych lecz i zdrowych, przy pielęgnowaniu osób chorych zakaźnie, oraz podczas epidemii tak w domu jak i w szpitalach, szkołach, urzędach, w tramwaju i w kinie. **PARAMINT „ERBE”** zażywaj kilka razy dziennie abyś się nie zakaził **GRYPĄ, ANGINĄ** lub innymi chorobami. Do nabycia w aptekach i drogeriach.

Mixin —
najlepszy i najtańszy
proszek mydlany

Dziś premiera!

Od poniedziałku 16 grudnia r. b.
arcydzieło filmowe

Grzechy Ojców

W rolach głównych:

Emil Jannings

Ruth Chatterton — Barry Norton

Reżyser: Ludwik Berger.

Seanse o godzinie 5, 7 i 9-tej.

Pw 7969/70-51,12/13



Antoni Krokowski

Sodalis Marianus,
członek Główna Obywateli przy Kościele Pana Jezusa

zasnął w Bogu, w dniu 14 b. m. o godz. 1 w połud., opatrzony Olejami św. Pogrzb mego ukochanego męża, naszego najdroższego ojca, syna, brata, szwagra i wnuka, odtądzie się we wtorek, dnia 17 grudnia o godz. 3 po południu z zakładu św. Józefa na omentarz fałny.

W nieutulonym żalu

żona z synami i rodzina.

zw 20732

Msza św. za spokój duszy odbędzie się w środę, o godz. 8 u Fary.

W sobotę, dnia 14 grudnia 1929 r., zmarł członek naszego Cechu, były długoletni skarbnik i członek Komisji Egzaminacyjnej, ś. p. zw 20 749

Antoni Krokowski

W Zmarłym straciliśmy zacnego kolegę i gorliwego członka.

Cech Mistrzów Cukierniczych
na wojew. Poznańskie.

Pogrzb odbędzie się we wtorek, 17 b. m., o godz. 3 po południu, z zakładu św. Józefa.

W sobotę, dnia 14 grudnia 1929 r., zasnęła w Bogu po ciężkich cierpieniach, nasza najukochańsza matka, ś. p.

Marja z Adlersfeldów Witczakowa

w 68 roku życia, o czym zawiadamiają

w głębokim smutku

synowie Mikołaj i Józef Witczakowie.

Eksportacja zwłok odbędzie się we wtorek, 17 grudnia r. b. o g. 10-tej, z kaplicy w Jastrzębiu-Zdroju do grobowca rodzinnego w Górnym-Jastrzębiu.



Dnia 15 b. m. rano o godz. 10,30 zasnął po długich, ciężkich cierpieniach, mój najdroższy mąż, nasz ukochany troskliwy ojciec, teść, szwagier i wuj

Paul Wezorke

kupiec

w nieukończonym 61 roku życia, o czym zawiadamia

w ciężkim smutku pogrążona rodzina.

Poznań, dnia 16 grudnia 1929 r.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 19 b. m. o godz. 2,30 po poł. z kostnicy cmentarza św. Mateusza.

nw 6107

We wtorek, dnia 17 grudnia w pierwszą bolesną rocznicę śmierci, ś. p.

Rozalji Trębaczewiczowej

odbędzie się za spokój Jej duszy

msza św. żałobna

z wigiljami w kościele św. Wojciecha o godz. 9,30, o czym zawiadamia

zw 20729

rodzina.

Od dnia 15 b. m. przyjmuję chorych jak dawniej

Dr. med. Witold Waligórski

ul. Chwaliszewo 2.

3,30 — 5,30

zw 20728



Drabiny domowe

sprzęty kuchenne
etażerki
tablety
preżniki do firan
poleca fabryka

A. Koszewski

Poznań

Stary Rynek 61.

Pw 7817-48,196

Przeciw chudości

używać należy naszego wypróbowanego od lat proszku odżywczego „PLENUSAN”. W krótkim czasie znaczny przyrost wagi, kwitnący wygląd i pełne kształty ciała. Wzmacnia również krew i nerwy. Polecany przez lekarzy i profesorów: 1 pudełko 6,— zł; 3 pudełka 15,— zł. Przy zapłacie zgóry wysyłka franco.

Pw 6937-48,31

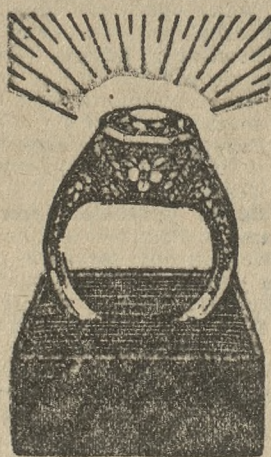
Dr. GEBHARD & Sp. — GDAŃSK, Oddz. 153a.

Pianina nowe

na dogodnych warunkach spłaty. Telefon 7452.

Uskuteczniłam również wszelkie zwózki samochodem ciężarowym.

zw 20671



Chłopski

ROZUM!

Ludzie na wsi przestali już chować pieniądze papierowe, —

chowają złoto!

Kupując jako podarek gwiazdkowy coś ze złota — „ofiarujesz coś najwspanialszego” — bo uczysz równocześnie prawdziwej oszczędności. Kw 1884

Rozważ wszystko i przyjdź na ul. Nową 11 do

„W. MAYERA”
(wł. L. Nałaskowski)

RADJO

wysprzedają.

Sprzedam także całe przedsiębiorstwo z urządzeniem i towarami.

RADJO-CENTRALA,

Poznań, ul. Pocztowa 26.

zw 20764



Gruźlica płuc

jest niebezpieczną chorobą, nie robiąc różnicy dla płeć, wiek i stanu kwi miliony ludzi.

Przy zwalczaniu chorób płucnych bronchity,

apowazowego, mędraszkę kaszla i t. p. stosuje op. Lekarskie

BALSAM THIOCOLAN-AGE,

który ułatwiając wydzielanie się płynu z organizmu i samopoczucie chorego oraz powiększa wagę ciała i nową krew. Używać go za poradą lekarza.

Sprzedają apteki.

Sprzedają apteki.

Gospodarstwo

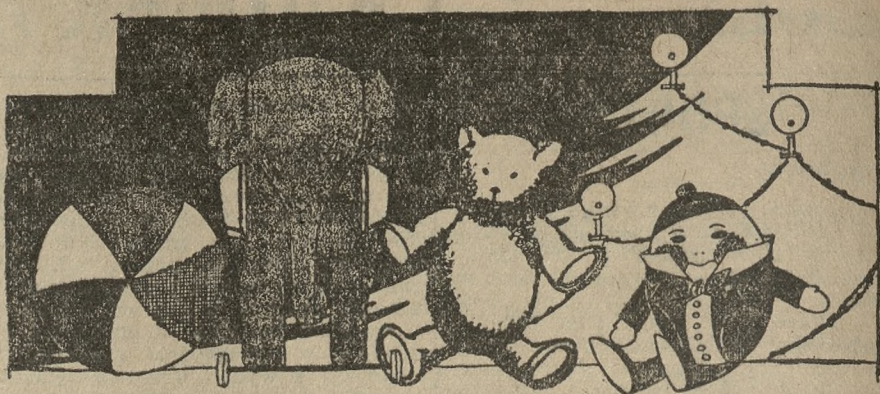
pierwszorzędne, 420 mórg, położone przy szosie i kolei, niedaleko Gdańska z powodu choroby na sprzedaż. Zgłoszenia do ekspedycji Kurjera Poznańskiego pod zw 20734

Sprzedam dom

przy ul. 27 Grudnia nowoczesny, wpłaty 200 do 300 tys. zaraz do objęcia. Pośrednicy wykluczeni. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego pod zw 20745

Jodłowe części skrzynkowe

nie zbijane, ładny biały towar, 10 mm grubości, po 400 sztuk 50 × 34 × 36 cm a 1,80 zł, 35 × 34 × 36 cm a 1,50 zł, złożono u spedytora Mewesa Nast, Poznań — do sprzedania Tw 809



NAJWIĘKSZĄ RADOŚĆ

sprawisz dziecku NA GWIAZDKĘ —
darując zabawkę z firmy

„Aquila”

PL. WOLNOSCI 9.
Największy wybór!

SW. MARCIN 61.
Najniższe ceny!

Dział I. ZABAWKI!

Lalki pięknie ubrane, Główki, Korpusy, Peruczki, Wózki dla lalek, Samochody, Samojazdy, Rowerki, Konie na biegunach, Budownictwo, Fortece, Koleje, Auta mech., Żołnierze i tysiące innych zabawek. Olbrzymi wybór GIER TOWARZYSKICH, pouczających i kwartetów.

Dział II. Papier, Galanteria, Przybory Piśmienne.

Największą radość sprawisz Rodzinie i Znajomym darując z firmy

„Aquila”

Wieczne złote pióra - najlepsze fabrykaty,

Teki do pisania, Papier w ozdobnych pudełkach,

Karty do gry, Garnitury marmurowe,

Albumy do pocztówek i fotografii,

Rzeźby zakopiańskie i t. d.

Hurtownie!

Rok założ. 1880.

Detailicznie!

Pw 1827-16,134

Hale przemysłowe

podzielone nadające się na cele handlowe i przemysłowe wraz z biurem 2 pokojowym od 1 stycznia 1930 r. do wynajęcia wiadomość w biurach

HEMPOWICZ-AUTOMOBILE

Poznań, Patr. Jackowskiego 49. — Telefon 65-15.

TYLKO za 5,— zł.

Nie traćcie czasu i pieniędzy na przejazdy do Stolicy! Załatwiamy terminowo wszelkie sprawy handlowe i przemysłowe we wszystkich instytucjach państwowych, komunalnych i prywatnych. Informujemy o biegu już wszczętych spraw i przyspieszamy ich załatwienie. Po przesłaniu 5,— zł udzielamy źródłowych informacji w zapytywanej sprawie. Kierownictwo naszego biura należy do inż. St. Pokrzywnickiego, długoletniego dyrektora zakładów przemysłowych w Warszawie.

Biuro zleceń „POK” Sp. z ogr. odp. — Warszawa

Widok 9 — Telefon 116-38.

Konto czek. P. K. O. nr. 21366.

nw 6001

OBUWIE

damskie — męskie — dziecięce.

Salegowe — Kalosze — Obuwie zimowe w dobrym solidnym wykonaniu.

Za darmo ani na ratę nie daję, za to sprzedaję po cenach bardzo niskich.

Proszę przyjść i przekonać się:

TELESFOR SZUBARGA

Poznań, Stary Rynek 35, wejście z ul. Ratuszowej.

25 hektarów siewu szpinakowego

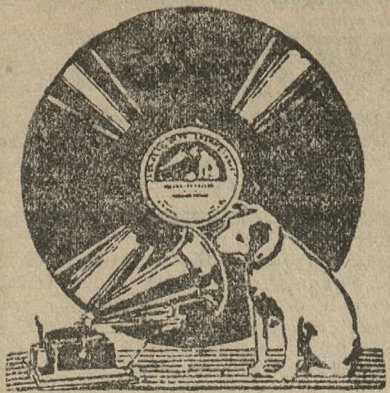
w planach nie poniżej 5 hektarów odda po stałej cenie niemiecka firma do kontraktowej uprawy. Oferty skierować pod dw 3598 do ekspedycji Kuriera Poznańskiego.

Uczeń

starszy, z lepszym wykształceniem, z dobrej rodziny, potrzebny do sprzedaży i fabrykacji perfum i kosmetyków. Osobiste zgłoszenia z życiorysem uprasza od 11-ej do 3-ej po południu.

zw 20746

PERFUMERJA PARYSKA — GWARNA 10.



GRAMOFONY

pierwszorzędnej jakości o wspaniałym głosie.
Płyty nagrania artystów wszechświatowej sławy.
 Repertuar taneczny. Ostatnie aktualne przeboje,
 poleca w ogromnym wyborze po cenach przystępnych

K. Kłosowski, 27 Grudnia 6. Tel. 11-19
 bpw 1076 naprzeciw Teatru.

Szanownej Publiczności komunikuję niniejszem uprzejmie, że w dniu dzisiejszym otworzyłem

SKŁAD MEBLI

w POZNANIU przy ul. Wielkiej 17 (wejście z Wielkich Garbar)
 pod firmą **Fr. Cichocki.**

Solidne wykonanie mebli we własnych warsztatach, niskie ceny, oraz fachowa obsługa dadzą Szanownej Klienteli zupełną gwarancję zaspokojenia nawet najwybredniejszych wymagań.

Proszę o łaskawe poparcie mego przedsiębiorstwa.

Z poważaniem

Franciszek Cichocki.

zw 20740

Sprostowanie. OKAZJA

fabrycznie nowy samochód pierwszorzędnej marki **ITALA 6** cylindrowy 12/60 K.M. limuzyna 6 osobowa model 1929 w luksusowym wykonaniu

cena zamiast Dol. 5.500,— **zł 27.000,—**

(nie jak mylnie wydrukowano w Kurjerze nr. 581 z dnia 15/12 zł 17.000,—)

Do obejrzenia w firmie

HEMPOWICZ-AUTOMOBILE
 POZNAŃ, Pałac Jackowskiego 49. Telefon 65-15.

Pies

polowczyk

Poniter biały, z żółtymi łatami, prawe ucho żółte, lewe białe, nakrapiane żółto, zaginął. Ostrzega się przed kupnem. Do oddania za wynagrodzeniem. Zgłoszenia skrzynka pocztowa Poznań 420, lub tel. 52-43. zw 20741

OKAZYJNE KUPNO.

20 mrg. przyw. zabudowanie wszystko murowane, dom 2 pokoje i kuchnia, 1 kość, 2 dobre krowy i narzędzia rolnicze, blisko Wrzesni przy szosie. Cena 13 500, wpłaty 8 000 zł, reszta na 3-5 lat. W. Netter, Września, ul. Gnieźnieńska 5 (willa). nw 6104

Co Wam więcej potrzeba?



Czujecie się szczęśliwi?

PROBLEM SZCZĘŚCIA jest trudno rozwiązać, bo zawsze czegoś nam brak, za czymś dążymy, za czymś tęsknimy! Mniej zmartwień ma w życiu ten, kto codziennie słucha radjo!

OBECNIE ukazały się na rynkach światowych udoskonalone radjoparady, — rozpoczynam więc sprzedaż odbiorników gwarantowanej dobroci!

Wspaniałym podarkiem gwiazdkowym jest 3-lampowy aparat za 360,— zł. I tańsze poleca przy ul. 27 Grudnia nr. 20

KAZIMIERZ GREGER.

Pw 7911-50, 225

Ogłasza się konkurs na stanowisko

technika-dentysty kasowego

dla miasta Janowca i okolicy, pow. Znin, z pełnymi kwalifikacjami. Zgłoszenia uprasza się nadsyłać do nr 3616 Powiatowej Kasy Chorych w Zninie.

Kierownika biura

siły pierwszorzędnej, poważnej, energicznej i uczciwej, z dłuższą praktyką w biurze adwokackim i notarialnym, poszukuję od 1. 1. 1930 r. Zgłoszenia z odpisami świadectw i warunkami do 20. 12. 1929 r. Podania nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi. dw 3624

Dr. Weselik — adwokat i notariusz — Działdowo (Pomorze).



6/8

„sześć ósmych“

najnowszy taniec sezonu

uczy

VALA JENNINGS

Fr. Ratajczaka 29, III. godz. 3-7 mej.

Na Raty!

20 zł miesięcznie



E. KROMCZYNSKI,

Poznań, Aleje Marcinkowskiego 5. Agenci do sprzedaży maszyn do szycia potrzebni. nw 1138/4

SALE

do wynajęcia.
 Dom Rzemieślniczy,
 Fr. Ratajczaka.
 zw 20787

Rejonowa Hurtownia Wyrobów Tytoniowych poszukuje starszego, solidnego

zastępcy

z kaucją. Warunki podać pod zw 20736 do Kurjera Pozn. Inwalida pierwszeństwo.

Mimo zawieruchy wojennej przechowały się w piwnicach naszych szlachetne krescencje znanych win francuskich.

W tym również roczniki prawie wyczerpane w całej Francji a mianowicie:

Crû Lafontanelle Margaux 1906
 Crû Lafontanelle Margaux 1909
 Crû Lafontanelle Margaux 1911
 Chât. Martinens Margaux 1906
 Chât. Martinens Margaux 1909
 Chât. Martinens Margaux 1911
 Chât. Giscours Grand Vin 1911
 Chât. Branaire Duerû Gr. V. 1909
 Chât. Pichon Longueville 1909
 Chât. Gruaud Larose Gr. V. 1906
 Chât. Haut Brion „ 1909
 Chât. Margaux „ 1906

Wytrawny znawca znajdzie niewątpliwie w piwnicach naszych, to co wzbudzi pełen podziw, jego wytwornego smaku.

Bazar Poznański

Poznań
 Spółka Akcyjna zał. 1838
 Hurtownia Win.

SKŁAD

przy Starym Rynku na II piętrze ca. 2.0 mtr. □, nadający się na hurt. składy, biura, zaraz wolny, telefon, elektr. i gaz. Oferty do ekspedycji Kurjera Poznańskiego zw 20692

Tradycyjnym zwyczajem kupuje się na Święta

B. KASPROWICZA



**LIKIERY
 KONIAKI
 RUMY - ARAKI
 ŻYTNIAKI.**

Do nabycia wszędzie i w probierni przy ulicy 27 Grudnia 18.

Pw 2555-50, 337

Przeciwników

przekonać może tylko własne doświadczenie. Najważniejszym argumentem jest jednakże tylko gatunek towaru, a nie jego zachwalanie. Spróbujcie choćby dziś jeszcze bezkofeinową prawdziwą siarnistą kawę Hag. Udowodni ona i Wam, że jest nieszkodliwa i posiada wspaniały smak.

KAWA HAG CHRONI



SERCE



Gdy macie dużo gości

powinnościście sobie sami sporządzać swe likiery esencjami Reichela. One smakują gościom, a Wam przynoszą duże oszczędności. Rzecz jest naprawdę bardzo prosta. Wszystkie gatunki mogą być sporządzone. Esencje Reichela można nabyć we wszystkich lepszych drogeriach i wytworniejszych handlach wódeczanych. O ileby ich nie było, nie dajcie sobie wmawiać innych, rzekomo „równie dobrych”, lecz zamawiajcie je bezpośrednio u Gen. Repr. na Polskę: **Ch. Nowomiejski, Kraków, Dietla 65/K P.**

Na Święta należy już teraz przyrządzić likiery esencjami Reichela gdyż im starszy likier tem smak jego szlachetniejszy. W Poznaniu są esencje Reichela już do nabycia u firm: Czepczyński, Stary Rynek 8, Kaiser, Wielka 14, „Zocha”, Dąbrowskiego 39, Piątek, Gwarna 15, Sikorski, Głogowska 70. Żadajcie naszych bezpłatnych cenników. Do oddania wyłącznie prawo sprzedaży na różne miejscowości zasobnym firmom. Pw 7 952-70.639

Poszukujemy do natychmiastowego wstąpienia dobrego krowiarza do 80 sztuk bydła, 2 parobków do roli i jednego kowala z rodzinami do pomocy. Zgłoszenia należy kierować do Administracji rolniczej w Michałkowicach (G. Śl.) dw 3621

Stenotypistka

stenografująca, władająca językami polskim i niemieckim i dobrze obeznana z korespondencją handlową w większym przedsiębiorstwie na prowincji. Oferty pod nw 6071 do eksp. Kurjera Poznańskiego.

P. T. Odbiorcom kawy słodowej Ceylon

podaję do łask. wiadomości, iż z dniem 15 b. m. złożyłem dotychczasowe zastępstwo firmy: „Zakłady Przemysłowe” P. Borowicz, Pniewy i upraszam wszelkie dalsze zamówienia i wpłaty kierować prosto do tychże zakładów.

Kalikst Michalski
POZNAŃ, ulica 3 Maja nr. 3.

Kupiec samodzielny

z branży zbożowo - młynarskiej, na kierowniczym stanowisku, posada dotychczas niewypowiedziana, szuka posady zaraz wzgl. później. Zgłoszenia do eksp. Kurjera Pozn. pod zw 20 747

Pomocnik kupiecki

obeznany z branżą żelaza i maszyn rolniczych. Dobrze połączony do ekspedycji w składzie oraz odwiedzania klientów wiejskiej, potrzebny do pow. miasta w Pozn. Do zgłoszenia uprasza się dołączyć odpisy świadectw i podanie wymaganej pensji. Oferty do eksp. Kurjera Pozn. pod zw 20 748

Ogłasza się niniejszem konkurs na stanowisko lekarza kasowego

w mieście Gąsawie, pow. Żnin. Posada może być objęta każdego czasu. Zgłoszenia z podaniem życiorysu i dotychczasowej praktyki lekarskiej uprasza się nadsyłać do dw 3625 Powiatowej Kasy Chorych w Żninie.

Książkowy lub książkowa

pierwszorzędna siła potrzebna do poważnej Sp. Akc. od zaraz lub 1. I. 1930 roku. Oferty „PAR”, Aleje Marcinkowskiego 11 pod nr. 51,11 Pw 7971-51,11



Miły nastrój świąteczny

wymaga odpowiedniego dostosowania otoczenia.

Firanki, kapy, story, narzutki, serwety poleca po cenach wyjątkowo korzystnych. Pp 7903/08-49,244/45

ST. RACZYK,
Poznań, Stary Rynek 92.

Przy zakupach got. już od 8 zł dodaje się upominki.

SZCZOTKI

do zmiatania
do szorowania
do froterowania
do dywanów
do ubrań i włosów
do zębów i rąk
Pióra do kurzu, płaty do podłóg, wycieraczki do nóg poleca bardzo korzystnie w wielkim wyborze

ED. KARGE,
Poznań, ul. Nowa 7.
Istnieje lat 50. Tel. 50-18.
Pw 7150/42,10

Okazja.

Samochód 6-osobowy kryty wspinały wygodny wóz, silna maszyna sprzedam. Plac Nowomiejski 1 a, parter, pr. zw 20699

Patenty

wzory, znaki towarowe w Polsce i zagranicą
inż. dypl. F. WINNICKI,
rzecznik patentowy
Poznań, ul. Konopnickiej 7.
Telefon 7222
Kw 910

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-lamowy milimetr 60 groszy

Potrzebny zdolny

EKONOMISTA

na stanowisko w poważnej instytucji. Oferty wraz z życiorysem, odpisami świadectw i podaniem referencji skierować do ekspedycji Kurjera Poznańskiego pod zw 20728

W sprawie odroczenia wypłat nad majątkiem E. Szule i R. Kunert Sp. z o. p., Poznań, ul. Woźna 12, odmawia się wnioskowi z 8 listopada r. b., o udzielenie odroczenia wypłat. Koszty ogłoszenia ponosi wnioskujący. Poznań, dnia 7 grudnia 1929 r. Sąd Grodzki 2a. nw 5847

UCHWAŁA

Firma Drogerja Wiktorja właśc. Wiktor Nowicki, Kruszowice, Rynek 14, wniosła o odroczenie wypłat po myśli rozp. Prezyd. Rzpl. z dnia 6. 3. 1928 (Dz. Ust. nr. 27, poz. 244).

Celem rozpoznania sprawy wyznacza się termin na dzień 3 stycznia 1930 r., godz. 11 w podpiśnianym Sądzie, pokój 25. Na rozprawę mogą przybyć wierzyciele celem udzielenia sądowi wyjaśnień. nw 5848

Inowrocław, dnia 11 grudnia 1929 r.

Sąd Grodzki 1.

MAGISTRAT M. ST. WARSZAWY

na podstawie instrukcji z dnia 21. 7. 1927 roku i przepisów wadjalnych z dnia 4. 10. 1927 roku, ogłasza niniejszem

PRZETARG PUBLICZNY

na dostawę materiałów brukarskich w ilościach, w przybliżeniu, następujących:

- | | |
|--|----------------------|
| 1. Kostki rzędowej 16 cm. granitowej, albo bazaltowej | 1500 t. |
| 2. Kostki drobnej, prawidłowej 12 cm. granitowej albo bazaltowej | 1000 t. |
| 3. Kostki sosnowej surowej, z dostawą i ustawieniem na miejscu wskazanem | 50 m ³ . |
| 4. Kostki drzewnej, mocno impregnowanej, z dostawą i ustawieniem jak wyżej | 180 m ³ . |
| 5. Kamienia łamanego do bruków | 1500 t. |
| 6. Kamienia polnego, normalnego brukowca | 11500 t. |
| 7. Kamienia polnego drobnego | 500 t. |
| 8. Tłucznia jednolitego, twardego o wym. 4—5,5 cm | 200 t. |
| 9. Tłucznia jak wyżej, lecz o wym. 1,5—4,0 cm. | 100 t. |
| 10. Wysiewek j. w. lecz o wym. 0,2—1,5 cm. | 250 t. |
| 11. Krawężników ciosanych | 1200 m b. |
| 12. Krawężników łukowych, granitowych | 200 m b. |
| 13. Wjazdów do bram, granitowych — kompletów | 10 |
| 14. Cementu portlandzkiego: | |
| a) w beczkach po 200 kg. | 2000 t. |
| b) w workach papierowych | 1000 t. |

Ceny materiałów należy podać cyframi i słowami za takie jednostki, jakie są wymienione w powyższym wykazie, wskazując cenę loco wagon, stacja załadowania i podając przewoźne do jednego z warszawskich dworców towarowych (oprócz kostki drzewnej).

Ilość materiałów będzie określana według wagi kolejowej (oprócz kostki drzewnej i krawężników) a jakością według próby, albo oględzin na miejscu składu. Również na miejscu składu będzie określany odsetek braków, które dostawca może zabrać, za zwrotem odpowiedniej części kosztów przewozu.

Warunki techniczne i umowne od dnia 15 grudnia można przeglądać w biurze Działu Komunikacji od godz. 10—12 w południe (Krak. Przedm. nr. 1).

Terminy dostawy będą ustalone w umowach pod rygorem kar wadjalnych. Do oferty należy dołączyć znaczek miejski na 3.— zł i znaczki po 50 gr na każdym załączniku, oraz kwit na wadium, złożone w Główniej Kasie Miejskiej na ratuszu. Na każdy materiał powinna być osobna oferta w kopercie załakowanej pieczęcią firmową. nw 6088

Wadium można składać w gotówce, albo w papierach wartościowych w/g oceny Kasy Miejskiej.

Wadja ofert nieuwzględnionych można odbierać w Dziale Komunikacji w tygodniu po terminie przetargu.

Wysokość wadium dla każdej dostawy ma być następująca:

- | | | | |
|-------------------|--------------------|--------------------|-------------------|
| p. 1 — 3500,— zł; | p. 2 — 2500,— zł; | p. 3 — 250,— zł; | p. 4 — 1000,— zł; |
| p. 5 — 1800,— zł; | p. 6 — 6000,— zł; | p. 7 — 500,— zł; | p. 8 — 250,— zł; |
| p. 9 — 150,— zł; | p. 10 — 450,— zł; | p. 11 — 1000,— zł; | p. 12 — 300,— zł; |
| p. 13 — 100,— zł; | p. 14 — 6000,— zł; | | |

Termin ostateczny składania ofert: godz. 12 w poł., dnia 13 stycznia 1930 r., w biurze Kontroli Technicznej — Krakowskie Przedmieście 1, środkowa oficyna parter.

Magistrat zastrzega sobie prawo:

- Wyboru dostawcy według uznania niezależnie od wyników przetargu.
- Podziału dostawy każdego materiału pomiędzy różnych dostawców.
- Zmiany ilości materiałów o 30%.
- Unieważnienia przetargu.

MAGISTRAT M. ST. WARSZAWY.

Napisowe słowo (tłusto) 30 groszy, każde dalsze słowo 20 groszy, 5 liczb — jedno słowo i, w, z, a — każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

1 SPRZEDAŻE

Kwiaty

do sukien balowych poleca Bandel. Piekary 1. skład kapeluszy. Pw 6951-48.82

Abażury

najmodniejsze wykonuje Bandel. Piekary 1. skład kapeluszy. Pw 6953-48.80

Kapelusze

przerabia i poleca żalobne Bandel. Piekary 1. Pw 6954-48.81

Pajace

lalki stylowe poduszki poleca — Bandel. Piekary 1. Pw 6952 48.79

Skład

blawatów i konfekcji z kompletnym urządzeniem, towarami i wolnym mieszkaniem od 1 stycznia korzystnie na sprzedaż. Zgłoszenia Kurjer nw 6106

Gospodarstwo

80 morgów ziemia pszenno-buraczana, jednym planie, 12 łak, zabudowania maszynowe twarde kryte, dom 6 pokoi, inwentarz żywy martwy pierwszej klasy, stacja w miejscu. Poznańskie, cena 48 000 wpłaty 20 000. Lech, Grobla 22. zdw 82 975-6

Do choinek

stojaki metalowe sprzedaje tano J. Jankowski. Wilda, Zupańskie, 20, I. dom front, od godz. 11. zdw 82 855/6

Gościniec

składem kolonialnym

duża sala do zabaw kompletnym urządzeniem, budynki wszystkie maszynowe. I. klasa pod dachówką z ogrodem, dwie morgi ziemi w dużej wiosce bez konkurencji, dwa i pół kilometra od stacji. 9 kilometr, od miasta, prywatne, cena 15 tysięcy, wpłaty 9 tysięcy sprzedam. Nowak, Poznań, Górna Władza 50, I. ptr. zdw 83 008-0

Mechanizmy

segarki, obracarki śrubne i biżuterie poleca najtaniej Z. Leszczyński. Wielkie Garbary 23. narożnik Dominikańskiej. zdw 83 090

Dom

piętrowy budowany w roku 1912, miasto powiatowe przy rynku, do chód z lokatorów 200 miesięcznie cena 16 000, wpłaty 8 000 złotych sprzedam Argus, Poznań, Piekary 18. telefon 3728. zdw 83 015-16

300 zł

kosztuje serwis obiadowy, 128 części, czysta porcelana, w najlepszym luksusowym wykonaniu, lecz tylko w Hurtowni Porcelanowej. Wroniecka 24, w podwórzu. Sliczny prezent (gwiazdkowy). zdw 82 570

Gospodarstwo

95 morgów ziemi pszenno-buraczanej, drenowanej, dom 5 pokoi, kuchnia, łazienka, budynki murywane, welbowane, twarde kryte, inwentarz kompletny, szosa w miejscu, sprzedam spieszenie przy wpłacie 15 000 złotych Argus, Poznań, Piekary 18. telefon 3728. zdw 83 017-8

2 Singera

maszyny damskie okrągłe czolowe, 1 krawiecka sprzedam Warł sztat Mechaniczny, Kraszewskiego 5. zdw 82 941-2

Konia

na biegunach i wózki dla lalek na sprzedaż. Razer, ul. Szewska 11. zdw 82 914-5

Parcela

budowlana za wpłatą 400 złotych do sprzedania. Białkowski, Wroniecka 18. rw 8 070/1

Singera

damską krawiecką sprzedam warsztat Szamarzewskiego 31. zdw 82 982-3

Skład

kolonialny towarami, maglem, zaraz wolne korzystnie sprzedam Poznańska Informacja, Fredry 1, I. zdw 83 055-6

Posiadłość.

w Poznaniu w rozmiarze przeszło 3 000 kw. m., z zabudowaniami i ogrodem sprzedam lub zażycie pożyczki na I. hipotekę. — Oferty do Administracji „Poznań”, ul. Zielona 1. nw 6 077

1/2 morgi

ogrodu, przy szosie za Luboniem sprzedam. Cena 3.500 zł. Oferty Kurjer zdw 82 964

Aparat

fotograficzny 13 razy 18 tano na sprzedaż. Koralewski, Strumykowa 38. zdw 82 925

Kanapy

leżanki, kluby, materace najtaniej za gotówkę raty. Strzelecka 31. zdw 82 923

Branzoletkę

z 12 brylantami okazynie sprzedam. Adres Kurjer zdw 82 912



Po

dobrą szczotkę do zębów w każdym formacie o miękkiej czy twardej szczecinie tylko do Drogerji Uniwersum Poznań, ul. Fr. Ratajczaka 38. Pw 7 147/46.182

Kocioł

parowy 1 m x 50, pajak 6 ramienny na gaz i naftę na sprzedaż. Półwiejska 20, parter, prawo zdw 80 519

Radjoprzet

Radjoaparaty

wielki wybór tano na gwiazdkę „Elektrovox” Półwiejska 30, na przeciw ul. Kwisłowej. zdw 80 332

Pianino

krzyżowe Wolkenhauer, orzechowe. Wskaże Kurjer zdw 82 968

Pianino

czarne krzyżowe. Półwiejska 11, podwórze, lewo, III., prawo. zdw 82 967

Poduszki

malowane na sprzedaż. Różana 4a ptr., pr. zdw 82 966

Choinki

jodłowe z Zakopanego. Grelka, Dąbrowskiego 8, tel. 6382. zdw 83 073

Składy

Strumykowej, Dąbrowskiego, Polnej. Chwaliszewo korzystnie odstąpię. Adres Kurjer zdw 83 068

2 łóżka

z materacami jak nowe tano sprzedam. Wierzbice 10, I. ptr. zdw 83 059

Biurko, zegar

stojący tano sprzedam. Adres Kurjer zdw 83 058

Cukiernia

w centrum Poznania z pełnym wyposażeniem, własna piekarnia. Mieszkanie 4 pokoje. Objęcie 48 000. Lech, Grobla 22, telefon 29-45. zdw 82 973

Parę

dobrych koni roboczych na sprzedaż. Cena 200. L. Siedziński, Wroniecka 16. zdw 82 987

Pianino

sprzedam Kraszewskiego 4, II. prawo. zdw 82 986

Choinki

najlepszej jakości w wielkim wyborze po każdej możliwej cenie poleca Jan Przybylski, sprzedawca przy Alejach Marcinkowskiego 8 w ogrodzie Warszawianki. zdw 81 501

Zabawek

wódeczek, lalek ubranek, wybór świąteczny dziecięcy Kraszewskiego 11. zdw 75 110

Fortepiany

Pierwszorzędne krajowe i zagraniczne fabrykaty. Na raty do 24 miesięcy Witalis Maik. Poznań, św. Marcina 43. nw 6098

Maszyna

Singera dobrze szyjąca jak nowa 120 zł. Marszałka Focha 176, podwórze. (Górczyn). zdw 83 085-6

Na raty!

Za gotówkę taniej meble suche, w centralnie ogrzewanych mieszczach Staniskowskiego ulica Woźna 12 (Butelska) bpw 1 108/9

Karpie

żywe królewskie łęczane najtaniej dostawa na Poznań franko dom również małe ilości Rogowski, Lewicko, via Zbąszyń. zdpw 80 893

Dzierżawa

100 morg ziemi pieszno-buraczanej, dom 6 pokoi, zabudowania murowane, kryte dachówka, inwentarz kompletne, dzierżawa 10 lat, wpłaty 8 000 złotych, wydzierżawi Argus, Poznań, Piekary 18, telefon 8728, zdw 83 019-20

Skład

z urzędzeniem, skromnym mieszkaniem, nadający się na artykuły drogerijne, kolonialne lub żelaza, od stycznia do wynajęcia. Zgłoszenia do Kurjera zdw 82 953

Majątek

rezydujący, 800 morg, Poznańskie, pełne inwentarze, objęcie 110 000 wydzierżawie. Wiadomość Kurjer zdw 82 821

16 OSOBISTE**Unieważniam**

weksle a 500 zł wystawione na nazwisko Fr. Szawca, Górna Wilda 94, z podpisem Fr. Paluszki, Mostowa 29, zdw 82 331

Rzuconą

na p. Jana Gajba z Obornik o belgę odwołuje i go przeproszam. Dorocki, zdw 82 828

Z...

Wiem co zasłó, żal mi Ciebie, tęsknię, Marysiemka, zdw 82 888

Obelgę

zruczoną na p. Walentego Zbieralskiego odwołuje i go przeproszam. Dorocki, zdw 82 950

Pana

W. W. prosi córeczkę o znak życia. Oferty Kurjer zdw 83 069

Unieważniam

książeczkę wojskową na nazwisko Edmund Polewacz P. K. U. Lwów, zdw 82 985

"Ksenia"

oczekuje dalszego wyjaśnienia. zdw 82 992

21 ZGUFY**Książeczkę**

wojskową na nazwisko Kankowski Antoni zagubilem, zdpw 82 890

Unieważniam

zagubioną książeczkę wojskową Jan Brzeziński, zdp 82 882

Zaginął

szpieg biały suczka. Zgłoszenia za wysokim wynagrodzeniem. Sw. Marcin 3, Matuszewski, zdw 83 014

22 ROZMAITE**Zegarki**

do naprawy przyjmuje. M. Rakowski, sw. Marcin 63, Pw 6950-48.123

Na Gwiazdkę

garderobe dziecięca bardzo tanio, gotowa też na zamówienie wykonuje według życzenia skład. Dąbrowskiego 47, zdw 82 829

Obraz z firmy

Wrocławska 36 jest najodpowiedniejszym podarkiem gwiazdkowym. bpw 1 093

Dekatywowanie

plisowanie, mereżkowanie wykonuje szybko po cenie konkurencyjnej. Zapewniam, że tylko materiały dekatywowane noszą się najlepiej. Sw. Marcin 14, podwórko, lewo, zdw 81 849

Agentów

do zbierania fotografii angażuje firma Diana Rynek Łazarski 9. Wyplaca gotówkę zgóry, zdw 82 101

Z wełny

szale, sukienki ubranka wykonuje na zamówienie szybko, tanio. Również wszelkie inne rzeczy robotki. Szymańska, Grotzgera 5, L. prawo, zdw 82 116

Robótki ręczne

rysuje po cenach umiarkowanych Jankowska, Stary Rynek 48, II, bpw 1 096

Kilkadziesiąt

pięknych bombonier na święta poleca wyjątkowo tanio. Confi-serie, Aleksy Golisz, Wrocławska 32, zdw 82 943

Aleksander Thomas

Nowa 5. Salon Sztuki, dzieła pierwszorzędných artystów malarzy. Pw 6033-43.6

Czystopis

przepisywanie, powielanie, tłumaczenia. Wjazdowa 10, od Skośnej, zdw 82 895

Wszelkie

reparacje zegarków oraz naprawy wszelkiej biżuterii wykonuje sumiennie tania firma F. Tarkowska, plac Wolności 11 (pod filarami) Pw 4 941

W firmie Z. Morawski

kupisz najpiękniejsze obrazy i lustra. Półwiejska 1, telefon 52 57, zdw 82 733

Chiromantka

przyjemna przepowiada przyszłość, teraźniejszość, przeszłość, dobrze wróży z ręki, kart. Rom. Szymańskiego 8, podwórko, parter lewo, przy placu Światokrzyskim, zdw 81 086

Tapicer

Lewicki, Kwiatowa 13, naprawia materace 3.- leżanki 4.- zdw 83 084

Chłopczyka

7 miesięcznego na własne. Adres Kurjer zdw 82 845

"Salon Mód Zofia"

Bukowska 3, II. szyje najładniej, najszybciej, zdp 82 368

24 NAUKA**Szkoła tańców**

Stelli Kledeckiej Pocztowa 29, telefon 33-29 Pw 7405-48.201

Komplety baletowe

Przyspieszony kurs. Układy tańców wszystkich stylów epok na rodów. Ginnastyka. Rytmoplastyka dla dzieci. Kierownictwo Artystów Baletu, sw. Marcin 18, III., lewo, bpw 1104

Kto

przygotuje dziewczynkę do IV. kl. gimn. w godzinach przedpołudniowych? ewentl. dam pokój z utrzymaniem. Oferty z podaniem pretensji Kurjer zdw 83 053

Inteligentny korepetytor na niemieckie dla chłopca 12 lat, może się zgłosić. Oferty z podaniem cen do Kurjera zdw 82 931

Bilansu

zestawić kto wyuczy w kilku lekcjach. Zgłoszenia Kurjer zdw 82 961

Kursy stenografii

pisanie na maszynach Kantaka I, II, piętro, zdw 81 472

25 MUZYKA**Lekcje**

muzyki. Młyńska 3, III, zdw 79 926

Nuty

ćwiczenia Cramera, Clementego mazurki Chopina etc. Adres Kurjer zdw 79 925

Potrzebni

rutynowani pianista i skrzypek z repertuarem do kina od 1 wgl. 15 stycznia. Oferty do kina Palac, Inowrocław, zdw 83 099

27 SZUKA PRACY

Ogłoszenia do 20 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej i. eciej cenie drobnych

Poszukuje

stałej posady kierowniczej jako młynarz (zamiana zboża) Mam dobrą praktykę Łaskawe zgłoszenia proszę kierować Kurjer Poznański zdw 80 095

Gospośia

samodzielnym gotowaniem do wszelkich prac domowych przyjmuję posadę. Zgłoszenia Kurjer zdw 82 906

Osoba

krytycznym położeniu poszukuje posady przed południem. Oferty Kurjer zdw 83 021

Gospodyni - kucharka na wkroś ucziwa, szuka posady do samotnego pana. Zgłoszenia Kurjer zdw 83 052

Maszynistka

biegła w polskim i niemieckim, obznajmiona wszelkimi pracami biurowymi, szuka posady. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Kw 1 367

Rzeźbiarz

poszukuje pracy. Zgłoszenia Kurjer zdw 83 101

Sierota

szuka posady z gotowaniem zaraz. Oferty Kurjer zdw 83 087

Wychowawczyni

szuka posady. Oferty Kurjer zdw 83 083

Służąca

wiejska ucziwa i sumienna poszukuje pracy zaraz. — Oferty Kurjer zdw 83 002

Dziewczyna

z 3 miesięcznym kursem szkoły gospodarczej, przyjmie posadę od 1. I. jako początkującą, najchętniej do samotnej lub 2 osób. Łaskawe oferty nadesłać do Kurjera Poznańskiego zdw 83 060

Syn

z lepszego domu z wyższym wykształceniem pragnie wyuczyć się cukiernictwa. Łaskawe oferty Kurjer rw 8 075

Dziewczyna

ucziwa poszukuje posady jako pokojowa albo do wszystkiego od 1. I. 1930. Zgłoszenia Kurjer zdw 83 003

Krawcowa

rutynowana poza dom. Oferty Kurjer zdw 82 936

Urzędnik gospodarczy

kawaler, lat 29, 10 lat praktyki z doświadczeniem i referencjami poszukuje posady od 1. I. 30 r. Zgłoszenia do Kurjera zdw 82 872

Panienska

młoda, lubiąca gospodarstwo wiejskie poszukuje praktyki na wsi celem wyuczenia się wszelkich robót oraz szycia i reparacji. Łaskawe oferty pod adresem Dom. Koszwały, poczta Dobro, koło Nieszawy, dla I. Z, zdw 82 870

Posługaczka

poszukuje pracy na Łazarzu. — Oferty do Kurjera Stary Rynek rw 8 072

Pomocnik fryzjerski

biegły, męski, początkujący z ondulacją, poszukuje posady w celu wydoskonalenia się w damskim od 1. I. 1930. Oferty Kurjer zdw 82 887

Pierwszorządny

jazzbandzista od 1. I. 30, wolny. Schikanowska, Grudziądz, ulica Długa 14, zdw 82 881

Panienska

z ukończoną szkołą wydziałową, umiejąca pisać na maszynie, znająca robotki, poszukuje posady do biura lub do dzieci. Oferty Kurjer zdw 82 880

Poszukuje

miejsca uczeń obuwniczy, rok praktyki celem dokończenia nauki. Antoni Krokowiak, poczta Iłowiec Mały, pow. Śrem, zdw 82 926

WIE TRY
MĘSKIE I DAMSKIE
wyprobowane fasony
wzorowe wykonanie
S. KALAMAJSKI



Pw 7965-51,7

Książkowa - kasjerka siła samodzielna, 10-letnia praktyka, zna także pisanie maszyną, poszukuje od 15. 12. 29 r., ewentualnie 1. I. 30, odpowiedniej posady. Zgłoszenia Par. Alcie Marcinkowskiego 11, pod 57.163, Pw 7925-57.163

Damsko - męski

pomocnik fryzjerski poszukuje stałej posady zaraz. Oferty Kurjer zdw 82 138

Szofer - służący

poszukuje posady szofera i pocztującego służącego. Oferty Kurjer zdw 82 114

Dyplomowana

manicurzystka kosmetyczka, poszukuje zajęcia od 1. Oferty Kurjer zdw 82 424

Ekspedjent

biegły, z branży blawatów, konfekcji męskiej i damskiej z doświadczeniem, poszukuje zaraz posady. Miejsce wolne obojnetna. Oferty Wroblewski Alfons, Brusy, pow. Chojnice, zdw 82 847

Szukam

posady pokojowej od 1-go. Oferty Kurjer zdw 82 435

Organista

dobry śpiewak i rzemieślnik, poszukuje posady od 1. I. 30, łaskawe oferty Kurjer zdw 82 676

Elewki

posady poszukuje od 1 stycznia najchętniej w majątku, gdzieby można się wyuczyć gotowania. — Zgłoszenia Agencja, Krotoszyn, nw 6 087

Chłopiec

lat 17, który był u lekarza, poszukuje posady służącego wraz z sprzątnięciem gabinetu lekarskiego od 1. I. 1930 r. najchętniej u lekarza lub adwokata. Oferty Kurjer pod adw 3 551

Aptekarz

asystent poszukuje posady zastępstwa. Łaskawe zgłoszenia Kreta 6, parter, prawo „Aptekarz”, zdpw 82 882

Kuchmistrz

siła pierwszorządna, znająca kuchnię polsko-francuską i cukiernictwo poszukuje posady zaraz lub 1. I. 30. Miejsce wolne obojnetna. Oferty Kurjer zdpw 82 899

300 zł

za wyszukanie posady biurowej w banku lub innej poważnej instytucji dla młodej inteligentnej księżki. Zgłoszenia Kurjer Stary Rynek rw 8001

Prośba!

Sierota inteligentna z lepszej rodziny, z powściągliwym chętnie posadę od 1. I. 30, lub 15. I. w składzie i pomocy pani domu. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 82 910

Kasjerka - biuralistka z bardzo dobrego domu szuka jakiegokolwiek posady. Kurjer zdw 82 918

Dziewczyna

ucziwa poszukuje 2 razy w tygodniu posługi. Oferty Kurjer zdw 82 871

Krawcowa

dochodząca szyje garderobe damską, dziecięcą bielizną, wykonanie akuradne, na parę dni wolnych. Zgłoszenia Kurjer zdw 82 905

28 WOLNE MIEJSCA**Młodsza**

biuralistka znająca żurnal amerykański, pisanie na maszynie, język niemiecki, poszukiwana. — Zgłoszenia Kurjer zdw 82 422

Agenci

osiągną stale, duże zyski przy od sprzedaży taniej i użytecznej nowości. Zgłoszenia Łódź skrytka 386 g, zdp 82 335

Ekspedjentka

z branży żywnościowej, dzielna, sumienna (ewtl. z kaucją) potrzebna zaraz na samodzielne stanowisko. Zgłoszenia ul. Wawrzyniaka 14, parter, zdw 82 360

Inkasent

z kaucją gotówkowa 1½—2 tysięcy stała posada. Kurjer Poznański zdw 82 900

Pomocnik

fryzjerski zaraz potrzebny. Górna Wilda 25, zdw 82 939

Służąca

skromna ucziwa potrzebna zaraz, Adres wskaże Kurjer zdw 82 924

Dziewczyna

sumienna i czysta do małżeństwa z dzieckiem, z gotowaniem do wszelkich prac domowych potrzebna zaraz. Zgłoszenie ul. Poplińskich 9, II., piętro, prawo, zdw 82 979

Młodsza

dziewczyna do 2 dzieci 5—6 po pol. T. Nowak, Górna Wilda 82, front, IV, p. tr. zdw 82 933

Fryzjerka

potrzebna. Kantaka 6, zdw 82 971

Fryzjer damski

i fryzjerka potrzebni zaraz. — „Fryzjer Monopol”. Sew. Mielżyńskiego 21, zdw 82 972

Służąca

z dobrem gotowaniem do wszystkiego czysta, ucziwa z doświadczeniem potrzebna zaraz. Ul. Grodzka 15, Weckowska, zdw 83 012

Chłopiec

ucziwych i porządnych rodziców wyżej lat 16, z najlepszymi wiadomościami szkolnymi może się zgłosić do składu cygar. Adres Kurjer zdw 82 711

15 zł

dzienne nie trudno zarobić lekką pracą piśmienną. Zgłoszenia firma Carbon, Gdynia, zdw 82 746

Apteka

w Bydgoszczy poszukuje zaraz lub od Nowego Roku dobrze poleconej siły pom. żeńskiej do takowania recept i pisania rachunków. Zgłoszenia z podaniem pensji i referencji do Kurjera Poznańskiego pod dw 3 600

Zastępcy losowil

Placimy wam przeszło 3 raty prowizji, kosztu podróży patent Ze względu na nowość dotychczas nieznaną zapewnione kolosalne zyski! Początkujących poczynamy Oferty składać: Lwów Skrytka Pocztowa 165 nw 6069

Biuralistka

samodzielną z pisanem na maszynie i znajomością księgowości, władającą językiem polskim i niemieckim, najchętniej z branży instalacyjnej potrzebna Zgłoszenia osobiste z przedłożeniem świadectw i życiorysu „Radia-tor”. 27 Grudnia 5. II, zdw 83 027

Dziewczyna

do dzieci potrzebna zaraz. Ol-szewski, Al. Marcinkowskiego 7, zdw 83 023

Stała

pracę w poważnym biurze (jako wspólnik (czka) z rotówka kilkuset złotych) znajdzie ucziwa osoba. Oferty życiorys Kurjer zdw 83 110

Biurowa

potrzebna. Jaskiewicz, Fredry 6, zdw 83 047

Potrzebny

zaraz młodszy woźny, gotówka 500—600. Oferty z życiorysem Kurjer zdw 83 051

Służąca

inteligentna cośkolwiek gotowaniem potrzebna do samotnej osoby. Adres wskaże skład kolonialny, Bukowska 9, zdw 83 045

Służąca

młodsza do lat 30 z dobrem gotowaniem do wszelkiej pracy, czysta, ucziwa tylko z długoletnimi świadectwami potrzebna do Gniezna do trojga osób. Zgłoszenia do Kurjera zdw 83 104

Młodszy

pomocnik fryzjerski może się zgłosić. B. Wysocki, Luboń, zdw 83 095

Panienska

młodsza dobrze wychowana do trojga dziewczynek, 8, 6, 4 lat potrzebna zaraz. St. Wawrzyniaka, Chwaliszewo 68, prawo, zdw 83 008

Zdolnych

panienek, specjalistek do lekkich sukien poszukuje Sauszkowa, — Romana Szymańskiego 1, zdw 83 074

Marszantka

samodzielną i biegłą w ekspedycji może się zaraz zgłosić. Nowak, Strusia 1, zdw 83 113

Syn

ucziwych rodziców, posiadających przynajmniej pełne 4 klasy gimn. pamiśw., mający zamiłowanie do składu żelaza i chęć się fachowo tej branży wyuczyć, może się zaraz lub od 1. I. 1930 r. jako uczeń zgłosić. Pościel własna